

„To był nasz ksiądz”

- Dla Wujka najważniejsi w życiu byli Bóg i Rodzice, którzy - jak zawsze podkreślał - dali Mu życie i byli dla niego drogowskazem - ksiądz Stanisława Bijaka wspomina jego siostrzeńiec

- Dla każdego miał to otwarte serce i każdy, kto go znał osobiście, mógłby powiedzieć spokojnie, że to był mój człowiek - mówił w homilii ks. Robert Szwabowicz



s.8-9

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

OLAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY

powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

14 STYCZNIA 2021, NR 2 (1444),

CENA 3,10 ZŁ 5% VAT

Ojciec zabił syna



Nowe informacje w sprawie morderstwa w Jelczu-Laskowicach. Co tam się stało?!

s. 4

Dziwne, że ludzie bardziej boją się szczepionki niż wirusa...

Andrzej Dronsejko, dyrektor szpitala, był pierwszym w Oławie szczepionym przeciwko COVID-19: - Widzimy, jak wiele osób nie przestrzega zasad higieny, nie myje rąk, nie chodzi w maseczkach, lekceważąco traktuje całą sytuację i nagle mówi, że to szczepionka będzie tą rzeczą niebezpieczną, a nie wirus. Tak nie jest!



s.20-21



W nocy mogli spłonąć we własnym domu

Mieli dużo szczęścia! Pożar zaczął się w nocy, ale zorientowali się rano. Zdążyli wezwać straż i nikomu nic się nie stało. Straty są jednak znaczne. Wioska organizuje wsparcie

s. 5

List polecony i CBS. Próba **OSZUSTWA?**

OŁAWA

Seniorzy

Tajemnicze telefony wciąż nękają seniorów. Trzeba na nie uważać!

Jedna z naszych czytelniczek, mieszkająca przy ul. Chrobrego, poinformowała nas o dziwnym telefonie, który niedawno odebrała: - Najpierw zadzwonił mężczyzna, który poinformował, że listonosz dostarczy przesyłkę poleconą. Dziwne, bo poczta raczej nie dzwoni, ale OK. Po kilkunastu minutach był kolejny telefon i tym razem mężczyzna przedstawił się jako funkcjonariusz CBS. Podał imię i nazwisko, a nawet numer legitymacji. Informował, że tamten facet to oszust i żeby nikogo nie wpuszczać. Wypytywał jednak o oszczędności, nalegał, żeby oddzwonić na ten numer, z którego on dzwoni. Nie powiedzieliśmy mu z mężem zbyt wiele, a gdy zaczęliśmy dociekać, to nagle się rozłączył. Przestraszyliśmy się, że to mogła być jakaś zorganizowana akcja.

Iniewykłuczone, że była. Ci państwo zachowali się jednak czujnie i nie dali się zwieść. To ważne, by tak zachowywał się każdy senior, który jest ofiarą oszustwa. Gdy odbieramy telefon o przesyłce poleconej, zadzwonimy od razu na pocztę, by sprawdzić czy taka sytuacja mogła mieć miejsce, gdy dzwoni „funkcjonariusz CBS” zadzwonimy na policję, by opowiedzieć o sytuacji i poinformować służby o obawach. Pamiętajmy, że szansa, by na



Seniorze pamiętaj! Zawsze reaguj na podejrzanе telefony, nigdy nie przekazuj pieniędzy nieznanym

domowy numer seniora zadzwonił funkcjonariusz CBS jest bliska zeru. Każdą sytuację, która wzbudza podejrzenie, należy więc zweryfikować u źródła. Pod żadnym pozorem nie należy też oddzwaniać na wskazane numery, bo w ten sposób również można stać się ofiarą ataku i stracić pieniądze.

Sposób działania sprawców praktycznie zawsze wygląda tak samo, choć coraz to nowsze pomysły oszustów sprawiają, że należy być wyjątkowo czujnym.

- Na początku do 71-latki zadzwoniła kobieta podająca się za funkcjonariuszkę policji - opowiadają o podobnych historiach policjanci. - Fałszywa policjantka zapytała, dlaczego 71-latka nie stawiała się na wezwanie do komendy. Następnie rozmowę przejął mężczyzna podający się za funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego. Oznajmił, że prowadzi sprawę dotyczącą oszustów dokonujących prze-

stępstw kredytowych i trwają działania mające na celu zatrzymanie tych osób. Następnie do rozmowy włączył się drugi mężczyzna podający się za prokuratora. Ten oznajmił, że nadzoruje śledztwo i w wyniku akcji policyjnej znaleziono sfalszowane dokumenty tożsamości, klucze i dokumentację bankową 71-latki. Poproszono kobietę o pomoc w prowadzeniu sprawy i wypłatę wszystkich oszczędności, jakie ma w banku, a następnie przekazanie ich funkcjonariuszom. 71-latka zgodnie z prośbą wypłaciła pieniądze z banku i pozostawiła w pobliskim koszu na śmieci. Ponadto kobieta udała się do dwóch banków, gdzie po namowach w/w mężczyzn miała zaciągnąć kredyty. Kolejny raz apelujemy do starszych mieszkańców o ostrożność. Oszuści działają bezwzględnie tak manipulują rozmową, aby „wyciągnąć” jak najwięcej informacji, a potem wykorzystają starszą osobę. Nie

podajmy przez telefon kwoty posiadanych oszczędności, które trzymamy w domu lub na koncie. Absolutnie nie wypłacamy z banku pieniędzy i absolutnie nie pozostawiamy ich na ulicy ani nie przekazujemy ich obcym osobom. Nie ulegamy presji czasu, którą wywierają na nas oszuści. Pamiętajmy, funkcjonariusze Policji ABSOLUTNIE NIGDY nie informują o prowadzonych sprawach przez telefon. Absolutnie nigdy nie proszą o przekazanie pieniędzy im lub innej „przysłanej” osobie. Jeżeli odbierzemy telefon i ktoś będzie próbował nas oszukać, mówiąc że jest policjantem, zakończmy rozmowę telefoniczną! Nie wdawajmy się w rozmowę z oszustem. Jeżeli nie wiemy, co dalej robić, powiedzmy o dziwnym telefonie komuś z bliskich. Każdy telefon, gdy podejrzewamy, że może to być próba oszustwa, prosimy zgłaszać na policję (997 albo 112).

Ważne jest również, by przestrzegać rodziców i dziadków, że są osoby, które mogą próbować je wykorzystać do wyłudzenia pieniędzy.

(KT)

Nauczyciele robią testy na **KORONAWIRUSA**

Ile osób z naszego powiatu? Rozpoczęły się 11 stycznia, są bezpłatne, dobrowolne i dla nauczycieli klas I-III szkół podstawowych, nauczycieli szkół specjalnych oraz pracowników obsługi administracyjnej szkół

Badania na obecność SARS-Cov-2 potrwają do 15 stycznia. Wymazy są pobierane w mobilnym punkcie w Oławie przy szpitalu. Jak informuje starostwo powiatowe, w naszym powiecie chęć udziału w badaniu zadeklarowało 399 osób. Aby usprawnić akcję pobierania wymazów i skrócić czas oczekiwania w kolejce, ustalono harmonogram zgłaszania się do punktu (10 osób co 30 minut).



Wymazy pobierane są w mobilnym punkcie przy szpitalu

Według zapewnień na stronie gov.pl wynik badania każdy otrzyma najpóźniej w niedzielę 17 stycznia. Będzie dostępny na Internetowym Koncie Pacjenta. IKP to darmowa aplikacja Ministerstwa Zdrowia, za pomocą której szybko i bezpiecznie można sprawdzić informacje o swoim zdrowiu. Aby zobaczyć swój wynik, należy zalogować się za pomocą profilu zaufanego lub podać swój PESEL. Osoby, które mają pozytywny wynik testu na obecność SARS-Cov-2, muszą poddać się obowiązkowej 10-dniowej izolacji domowej (w przypadku braku objawów) oraz skontaktować się telefonicznie z lekarzem POZ. Konieczne będzie również zgłoszenie do Państwowej Inspekcji Sanitarnej osób, z którymi miały kontakt. W tym celu można skorzystać z formularza zgłoszeniowego na stronie www.gov.pl/web/gov/zglos-kwarantanne. Formularz pozwala na szybki kontakt z inspekcją sanitarną i usprawnia przeprowadzenie wywiadu epidemiologicznego. Takiego zgłoszenia można dokonać także za pośrednictwem całonocnej infolinii sanepidu pod nr 22 25 00 115. Osoby z pozytywnym wynikiem nie będą musiały starać się o uzyskanie zwolnienia lekarskiego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który ma dostęp do tych danych z systemu informacyjnego (tzw. systemu EWP), udostępni je pracodawcy.

(AH)

Ginekolog w areszcie. Żądał **PIENIĘDZY** od pacjentek

Prokuratura szuka osób, które mają informacje w tej sprawie. Wśród nich mogą być kobiety z naszego powiatu

Lekarz ginekolog pracujący w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym im. Jana Mikulicza - Radeckiego we Wrocławiu, I Klinika Ginekologii i Położnictwa we Wrocławiu ma aż 63 zarzuty... Wydział do walki z korupcją KWP we Wrocławiu pod nadzorem Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu, prowadzi śledztwo przeciwko Tytusowi N. Podejrznanemu ogłoszono 63 zarzuty obejmujące czyny z art. 286 par 1 kk, 228 par 4 kk i inne. - Pełniąc funkcję lekarza ginekologa w Klinice Ginekologii i Położnictwa we Wrocławiu w okresie od co najmniej 2009 roku żądał od pacjentek kliniki korzyści majątkowych za przeprowadzenie zabiegów cesarskiego cięcia, wykonanie innych zabiegów

medycznych lub udzielenie świadczeń ambulatoryjnych, niejednokrotnie uzależniając od ich uzyskania przeprowadzenie zabiegu - mówi podkom. Wojciech Jabłoński z KWP we Wrocławiu. Tytus N. od 29 maja 2020 roku siedzi w areszcie. 12 stycznia 2021 roku Prokuratura Okręgowa we Wrocławiu wezwała wszystkie osoby posiadające informacje związane z żądaniem uzyskania korzyści majątkowej przez tego lekarza, do zgłaszania się do Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu, Wydział I Śledczy, tel. (71) 371 81 22-23, e-mail: sledczy@prokuratura.wroclaw.pl lub do Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, Wydział do Walki z Korupcją, tel. 47 871 48 78.

Przypominamy, że zgodnie z art. 229 § 6 k.k. nie podlega karze udzielający lub obiecujący korzyść majątkową, jeżeli korzyść majątkową lub osobista albo ich obietnica zostały przyjęte przez osobę pełniącą funkcję publiczną, a sprawca zawiadomił o tym

fakcie organ powołany do ścigania przestępstw i ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa, zanim organ ten o nim się dowiedział.

(AH)

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS
SM ODRA, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI
OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ

1. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
2. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
3. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
4. Jeleń-Laskowice, ul. Olawska 25 (Intermarche)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

POKONAMY BARIERY - WSPARCIE PSYCHOLOGICZNE DLA OSÓB DOTKNIĘTYCH SKUTKAMI PANDEMII



JESTEŚ OSOBĄ NIEPEŁNOSPRAWNĄ? MASZ W RODZINIE OSOBĘ NIEPEŁNOSPRAWNĄ? CIĘŻKO ZNOSISZ CZAS PANDEMII? NIE BĄDŹ Z TYM SAM.

ZADZWOŃ POD NUMER 723 232 584 LUB 695 799 373 (OD PONIEDZ. DO SOBOTY W GODZ. 16.30-18.30) LUB NAPISZ NA ADRES: PSYCHOLOG@TECZA-OLAWA.PL

UZYSKASZ BEZPŁATNE WSPARCIE PSYCHOLOGA



60 podejrzanych, 28 aresztowanych i PONAD 100 przeszukań...

W całym kraju tworzyli fałszywe sklepy internetowe, na ich reklamy wydawali nawet 30 tysięcy złotych, a później czekali aż klienci złapią haczyk. Poniżej publikujemy niektóre adresy tych sklepów. Wśród zatrzymanych jest mężczyzna, który zajmował się wysyłaniem linków dotyczących rzekomej niewielkiej niedopłaty za różne usługi (prąd, przesyłkę kurierską, rachunek za telefon itd.). Wiele takich wiadomości trafiło również do mieszkańców powiatu oławskiego...

To duży sukces policji. Wspólne działania policjantów zwalczających cyberprzestępczość z KWP w Katowicach, CBSP, KWP w Łodzi i Gorzowie Wielkopolskim, a także KSP, we współpracy z CERT Polska, pod nadzorem Prokuratury Regionalnej w Warszawie doprowadziły do ustalenia 60 podejrzanych o oszustwa internetowe. Aresztowano 28 osób, a zarzuty obejmują między innymi kierowanie i udział w zorganizowanej grupie przestępczej, pranie brudnych pieniędzy, oszustwa komputerowe, kradzież z włamaniem na konta bankowe oraz hacking.

Jak informuje prokuratura, Bartosz B. zajmował się m.in. obsługą telefoniczną fałszywych sklepów internetowych oraz wyłudzeniem danych z banków. Ustalono, że współpracował z Jakubem D., posługującym się w internecie pseudonimem Ryszard Lwie-Serce. Zatrzymano również współpracowników, którzy zdobywali rachunki bankowe, wśród tych osób jest Marcin W., który sprzedał ponad 200 rachunków bankowych. Policjanci ustalili też, że Jakub D. wraz ze współnikiem są też odpowiedzialni za tzw. „fałszywą bramkę płatności” - chodzi o strony podszywające się pod systemy płatności Dotpay i PayU. Kolejnym krokiem policjantów z wydziału do walki z cyberprzestępczością oraz tych z CBSP było zatrzymanie pomocników Jakuba D. To trzy osoby odpowiedzialne za pranie pieniędzy, wysyłanie SMS-ów z linkami do fałszywych stron paneli płatności i informacją, że po wejściu na wskazaną w linku stronę internetową będzie możliwe pokrycie kosztów przesyłki kurierskiej za zamawiane na Facebook Market Place zabawki lub produkty dziecięce. Przy podejrzanych znaleziono karty SIM rejestrowane na dane innych osób, dokumentację bankową, a także maski i przebrania wykorzystywane przy wypłatach z bankomatów. Bardzo ważnym akcentem w tej grupie przestępczej był Jacek O. posługujący się nickiem Siciliantellegram. Jego zatrzymali policjanci wydziału dw. z cyberprzestępczością

w Katowicach. To on wysyłał do odbiorców w całej Polsce SMS-y zawierające linki do fałszywych paneli płatności i informacje o konieczności pilnego uregulowania należności m.in. za energię elektryczną. Takich wiadomości wysłał nie mniej niż 40 tysięcy! Na jego komputerze znaleziono dowody na udział w praniu pieniędzy, złośliwe oprogramowanie oraz bazy danych zawierające loginy i hasła do kont poczty elektronicznej co najmniej kilkudziesięciu tysięcy osób. Część podejrzanych zajmowała bardzo wysoką pozycję w środowisku cyberprzestępczym, a w ramach grupy istniał podział ról. Sklepy były obsługiwane przez tzw. telefonistów, którzy odpowiadali za kontakt z pokrzywdzonymi. Inne osoby zakładały za niewielkim wynagrodzeniem konta w bankach, do których następnie przekazywały dostęp tzw. rekruterom. Zatrzymano także osoby, które faktycznie dysponowały rachunkami bankowymi oraz kontami na giełdach kryptowalut. - Wszystko wskazuje na to, że wśród ustalonych i zatrzymanych podejrzanych są także tzw. bankierzy, którzy ogłaszali na forach w DarkWeb „usługę” prania pieniędzy pochodzących z przestępczej działalności - informuje Prokuratura Regionalna w Warszawie. - Aby uwiarygodnić sklepy wśród potencjalnych klientów, ich witryny internetowe były dobrze wypromowane dzięki wykupionym reklamom i pozycjonowaniu w wyszukiwarkach internetowych. Podejrzani inwestowali w reklamę wybra-



Biurowo jednego z zatrzymanych

nych sklepów nawet 30 tys. zł. Bardzo często ze sklepem powiązana była fałszywa strona internetowa z pozytywnymi opiniami rzekomych klientów...

O jakie sklepy chodzi? Jest ich około 40, fałszywe internetowe sklepy to m.in: blueravgd.pl, eurortvagd24.pl, monitcomplex.net, xkomp.net, hotokazje.com, mediamax.in.net, retrortv.in.net, mediaravgd.in.net, okazynie.net. Pokrzywdzonych jest kilka tysięcy, to osoby, które zapłaciły za towar, ale nigdy go nie otrzymały. Witryny były zarejestrowane na dane osobowe tzw. słupów lub dane pochodzące z kradzieży tożsamości...

W Oławie w 2019 i 2020 roku było sporo osób, które dały się nabrać na drobną niedopłatę za rachunek telefoniczny czy za energię. Po jej dokonaniu z ich konta zniknęły wszystkie pieniądze. Jedna z poszkodowanych z Oławy straciła w ten sposób 15 tys. złotych. W pewnym momencie takie SMS-y to była wręcz plaga. Czytelnicy często zgłaszali to naszej redakcji, prosili, aby

ostrzec innych. Jak informuje Alicja Jędo, oficer prasowy KPP w Oławie, każdego roku było po kilka zgłoszeń wśród osób, które dały się nabrać na tę metodę. Wiemy, że niektórzy oszukani nie zgłaszali tego policji - to osoby, które straciły po kilkaset złotych. Na metodę stosowaną przez zatrzymanych ostatnio dała się nabrać kolejna mieszkanka Oławy. - Czuję się strasznie upokorzona tą sytuacją... - mówi. - Chciałabym ostrzec ludzi, ale nie chcę się ujawniać, bo jest mi po prostu wstyd. Miałam się za osobę inteligentną i nieraz drogą mailową próbowałam wyłudzić w podobny sposób ode mnie pieniądze, zawsze to ignorowałam, a tu taki prosty SMS. Zasugerowałam się tym, że wiedziałam, że mam niezapłacone odsetki i poszło...

Podinsp. Jędo apeluje o wyjątkową czujność przy zakupach internetowych, czy doko-

nywaniu wpłat przez podejrzane linki. - To, że zatrzymano tych przestępców, nie oznacza, że inni nie działają w ten sam sposób! - mówi. - Wciąż trzeba bardzo uważać, niektórzy tylko czekają, aby wprowadzić nas w błąd, tworząc fałszywe strony internetowe... Cały czas mamy sygnały od mieszkańców powiatu, którzy dostają sms-y czy maile, służące wyłudzeniu pieniędzy. Na szczęście coraz mniej osób daje się na to nabrać, ale jednak wciąż to się zdarza.

Co zrobić, jeśli dostałeś z nieznanego źródła sms/ maila o zaległościach finansowych z linkiem do opłaty. Taką próbę oszustwa można zgłosić przez specjalną stronę internetową walczącą z cyberprzestępcami - www.incydent.cert.pl.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

„Materiał powstał w ramach projektu Stowarzyszenia Gazet Lokalnych z Polsko-Amerykańską Komisją Fulbrighta „Media bliżej ludzi”, finansowanego ze środków Departamentu Stanu USA”

Setka NOWYCH w policji

POWIAT

Kolejna rekrutacja

Szeregi dolnośląskiej policji zasililo ponad stu funkcjonariuszy

Większość złożyła ślubowanie w jednostkach terenowych, do których będą przydzieleni po zakończeniu kursu podstawowego. W 2020 roku dołączyło do policji 394 osób. W 2021 roku w wybranych miesiącach przyjmowane będą kolejne.

Praca w policji to nie tylko wyzwanie dla mężczyzny, wśród nowo przyjętych są też 32 kobiety. Po zakończeniu szkolenia podstawowego, zasilą szeregi komend miejskich i powiatowych województwa dolnośląskiego. W 2021 roku przyjęcia planowane są w lutym, kwietniu, lipcu, wrześniu,

listopadzie i grudniu. - Stabilne zatrudnienie, praca dająca wiele satysfakcji oraz oferująca możliwość rozwijania się, zapadająca na długo w pamięć wdzięczność osób, którym niesiona jest pomoc, to tylko niektóre aspekty związane ze służbą w policji - zachęca nadkom. Kamil Rynkiewicz. - Do tego uposażenie, które na starcie kariery w naszej formacji wyniesie blisko 3880 zł na rękę. Służba w naszych szeregach daje niepowtarzalną szansę zawodowego rozwoju. Liczna oferta szkoleń stwarza możliwość poszerzania horyzontów, zdobycia nowych umiejętności oraz pogłębiania wiedzy i doświadczenia w różnych dziedzinach. Zostając policjantem, tworzysz 100-tysięczną formację, pomagającą obywatelom i dbającą o bezpieczeństwo wewnętrzne kraju. To zawód dla profesjonalistów

i ludzi z pasją - dużo wymagający i dużo dający w zamian. Szczegóły dotyczące rekrutacji są na stronie dolnoslaska.policja.gov.pl w zakładce „służba w policji”. Więcej informacji uzyskasz też u specjalisty ds. Kadr i Szkolenia Komendy Powiatowej Policji w Oławie, tel. 47 8727 209.

(AH)



23 lutego planowane są kolejne przyjęcia do policji

KOMENDANT
GŁÓWNY
OKREŚLIŁ
TERMINY PRZYJĘĆ
DO POLICJI
W 2021 ROKU:

23 lutego
20 kwietnia
13 lipca
15 września
3 listopada
30 grudnia

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski

ODSZKODOWANIA

- Wypadki komunikacyjne
- Wypadki przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Obsługa prawna firm, windykacja,
- Skuteczna likwidacja szkód z OC, AC, NW
- Szkolenia BHP, p.poż. porady prawne,
- Sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze

www.odszkodowaniaolawa.pl

ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława, tel. 731 97 97 97

KASACJA POJAZDÓW



- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426





Do tragedii doszło w tym miejscu

JELCZ-LASKOWICE

Zabójstwo

Strzelił do niego przy klientach, w hurtowni, którą kiedyś razem prowadzili. Z relacji świadków wynika, że trafił go w tył głowy

Do zdarzenia doszło rannym 11 stycznia w hurtowni hydraulicznej przy ul. Kolejowej. O 8.00 mężczyzna strzelił do właściciela, swojego syna. Niektóre źródła mówią, że doszło do tego w sklepie. Inne, że przed budynkiem. Na pewno jednak na oczach klientów i współpracowników.

Kilkadziesiąt minut później otrzymaliśmy sygnał, że doszło do morderstwa. Niektóre doniesienia sugerowały nawet strzelaninę, ale nie były prawdziwe. Oddano bowiem tylko jeden strzał. Niestety, niezwykle celny. Przed 9.00 byliśmy na miejscu.

- Zastrzelił go - relacjonował nam świadek, który nie potrafił ukryć emocji. - Ojciec syna postrzelił! Oni kiedyś... Nie wiem, czy powinienem na ten temat rozmawiać.

Przerwał i spróbował opanować oddech, a potem opowiadał dalej: - Przyszedł, wyciągnął broń i strzelił mu gdzieś w tył głowy czy w szyję. Po-

Ojciec **ZABIŁ** syna

strzelony zmarł na miejscu. Był właścicielem hurtowni. Wcześniej należała do ojca, ale ostatnio prowadził ją syn. Proszę sobie wyobrazić, że ten sku...syn (w domyśle podejrzany) chwilę po zdarzeniu podciął sobie żyły. Ale go odratowali i zabrali karetką...

Inny mężczyzna, z grupy gapiów przyglądających się pracy policji i prokuratury, dodał: - Straszna tragedia. Nie mogę uwierzyć w to, co się stało. Nie znałem ani ojca, ani syna, ale kiedyś kupowałem w tej hurtowni. To do mnie nie dociera, że takie rzeczy dzieją się w Jelczu-Laskowicach, że ojciec może zabić syna...

■ Nie musiał mieć pozwolenia na broń

Próbowaliśmy potwierdzić w oficjalnych źródłach, co dokładnie się stało. Policja odmówiła komentarza, ponieważ sprawę z urzędu przejęła Prokuratura Rejonowa w Oławie. Jeden z funkcjonariuszy

powiedział nam jednak, że relacja świadka jest prawdziwa.

O sprawie szybko dowiedziały się media w całym kraju, które zaczęły zjeżdżać do Jelcza-Laskowic. - Trwają czynności polegające na przeprowadzeniu oględzin miejsca zdarzenia - mówił telewizji TVN rzecznik Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu Radosław Zarkowski. Powołana jest grupa składająca się z prokuratora, funkcjonariuszy policji i technika kryminalistyki. Zabezpieczane są ślady na miejscu zdarzenia. Powołany został też biegły z zakresu medycyny sądowej.

My rozmawialiśmy z prokuratorem Rejonową Renatą Procyk-Jończyk. - Potwierdzam, że około godziny 8.00 w sklepie z armaturą sanitarną w Jelczu-Laskowicach przy ul. Kolejowej doszło do zabójstwa - mówiła w poniedziałek po południu. - Ojciec oddał strzał w kierunku syna, który zmarł na miejscu. Postrzelony mężczyzna miał 38 lat. Nie mieszkali ze sobą. Ojciec na pewno mieszkał kiedyś w Jelczu-Laskowicach, na razie nie znamy jeszcze jego obecnego

miejsca zamieszkania. Z naszych wstępnych informacji wynika, że strzelił do syna z broni, na którą nie trzeba mieć pozwolenia.

Prokuratura odmówiła odpowiedzi na pytanie, czy to prawda, że mężczyzna został postrzelony w tył głowy. Próbowaliśmy się też dowiedzieć, co to konkretnie była za broń. Tego jednak prokuratura również nie zdecydowała się ujawnić. Na Twitterze spekulował na ten temat Grzegorz Mikołajczyk, były antyterrorysta z Oławy: - Na jednym z portali przeczytałem, że pozwolenie na broń, z której był oddany strzał, nie jest wymagane. Niestety, w polskim prawie każda broń palna wymaga awizacji. Jedynie może tu być kolekcjonerska lub czarnoprochowa. Jeżeli było to 9 mm, to tylko ta pierwsza.

■ To był kolejny atak?

Dlaczego ojciec strzelał do syna? Odpowiedzi na to pytanie szuka dziś wielu.

Nasi rozmówcy, którzy znali ofiarę, twierdzą, że panowie byli w konflikcie. Głównym powodem miały być sprawy dotyczące firmy. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że w przeszłości podejrzany zaatakował ofiarę niebezpiecznym narzędziem. - Uderzył syna młotkiem, a potem próbował sobie podciąć żyły - usłyszeliśmy od mężczyzny, który znał ofiarę. - Uratowali go (napastnika) prawdopodobnie strażacy, poszkodowany też z tego wyszedł. Tym razem, niestety, ojciec był skuteczniejszy i zamordował swojego syna. Podobno strzelił mu prosto w potylicę.

Zapytaliśmy o sprawę ataku młotkiem, prokuraturę. Renata Procyk-Jończyk potwierdziła, że do sądu trafił akt oskarżenia dotyczący gróźb ze strony podejrzanego w kierunku ofiary. Informacji o ewentualnym ataku niebezpiecznym narzędziem nam nie potwierdziła.

Podejrzany, który - jak wynika z relacji świadków - tym razem również próbował sobie podciąć żyły, żyje i przebywa obecnie w szpitalu. Prawdopodobnie będzie mu grozić długa odsiadka, a być może nawet dożywocie.

TEKST I FOT:
KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

INTERNAUCI KOMENTUJĄ

Wyrazy współczucia dla rodziny. Nie mogę uwierzyć...

JUSTYNA

Wyrazy współczucia... Szok i niedowierzanie

ELA

Szczerze kondolencje dla rodziny i przyjaciół. Spoczywaj w pokoju, szkło!

TERESA

Może syn sam sobie jest winien, nie wiemy, co się działo w domu. Pewnie, że nie powinno się zabijać, ale nic bez przyczyny się nie dzieje. Pytanie, który nad którym się znęcał, skoro broni użyto.

WANDA

Nie wierzę w to, co czytam. Pani niech się zastanowi, co plecie, bo aż żal, gdy się to czyta. Czyli jak widać można w pani mniemaniu się zabijać, jak są kłótnie i awantury w domu? Brawo za myślenie!

ELŻBIETA

Nie spekulujmy, nikt z nas nie wie, co było między nimi, dajmy rodzinie spokój i wytrwałość w tej trudnej sytuacji. Facebook jest dobrym na sensację dla wielu osób, ale uszanujcie cierpienie rodziny.

EWA

W prokuraturze już były adnotacje o groźbach i nic nie zrobili? Może gdyby coś zrobili, nie byłoby tej tragedii dzisiaj. Policja lekceważy groźby, które są kierowane do innych, a potem są takie tragedie jak ta dzisiaj. Młody chłopak miał życie przed sobą, rodzinę, plany, dlaczego wcześniej nie zajęto się sprawą? Już raz go zaatakował i co, chodził sobie wolno po świecie? Dla mnie to nielogiczne - powinien co najmniej przebywać w ośrodku zamkniętym dla bezpieczeństwa innych, a także swojego. Wyrazy współczucia dla rodziny chłopaka.

ANNA

Źródło Wsparcia

- Terapia indywidualna
- Terapia dzieci i młodzieży
- Terapia rodzin
- Porady wychowawcze
- Wsparcie dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi



PSYCHOLOG za darmo

OŁAWA

Można skorzystać

Karolina Adamczyk zaprasza dzieci na bezpłatne konsultacje psychologiczne w lutym

- Jestem psychologiem z ponad dziesięcioletnim doświadczeniem diagnozy i terapii

dzieci z zaburzeniami zachowania, nadpobudliwością, zaburzeniami koncentracji uwagi, niepełnosprawnością intelektualną lub fizyczną, zaburzeniami ze spektrum autyzmu, afazją oraz mutyzmem, nieśmiałością i wysoko wrażliwych - mówi psycholożka. - W swojej pracy zawodowej zdobywałam doświadczenie w różnych miejscach, takich jak: przedszkole, szkoły podstawowe

i ponadpodstawowe, poradnia psychologiczno-pedagogiczna, placówka opiekuńczo-wychowawcza. Praca zawodowa oraz własne doświadczenia jako rodzica pozwalają mi na skuteczne poszukiwanie form i metod pracy wspierających dziecko zarówno w środowisku szkolnym/przedszkolnym, jak i domowym. Jeżeli Twoje dziecko doświadcza trudności rozwojowych lub masz wątpli-

wości co do stosowanych metod wsparcia lub wychowywania, psycholożka przyjmująca w Oławie zaprasza na darmowe konsultacje w swoim gabinecie przy ul. Serdecznej. Odbędą się one w dniach 11-15 lutego. Rejestracja telefoniczna: 795-587-554. W razie wątpliwości można się również kontaktować mailowo: adamczyk.karolina@poczta.fm.

(KT)



Szybka reakcja strażaków była bardzo ważna



Tak to wygląda kilka dni po pożarze

Mogli SPŁONAĆ we własnym domu

GMINA J-L

O włos od tragedii

W niedzielę rano do jednego z poniemieckich domów w Dziuplinie wezwano straż pożarną. Choć mieszkańcy o tym nie wiedzieli, pożar rozpoczął się już w nocy. Mieli dużo szczęścia, że nic im się nie stało. Teraz liczą straty

Do zdarzenia doszło 10 stycznia. O akcji mówi jeden ze strażaków: - Mieliśmy zgłoszenie do pożaru sadzy w kominie w Dziuplinie. Po tym, co usłyszeliśmy podczas zgłoszenia, byliśmy przekonani, że to nic poważnego. Na

miejsu okazało się jednak, że w poniemieckim domu jest ukryty pożar, który rozwijał się pod drewnianym stropem między parterem a pierwszym piętrzem. Mieszkańcy tego budynku już wieczorem zauważyli, że sadza w kominie się pali. Byli przekonani, że się wypali i wszystko będzie OK. Sadza ma to do siebie, że daje bardzo wysoką temperaturę, co powoduje rozszczelnienie komina. To częste w domach poniemieckich, gdzie z reguły dochodzi do rozszczelnień w przestrzeni międzystropowej. Mieli bardzo dużo szczęścia, chyba Bóg nad nimi czuwał, że w nocy nie rozwinęło się to do poważniejszych rozmiarów. Gdy przyjechaliśmy rano na miejsce, od razu zobaczyliśmy mały dymek spod paneli. Musieliśmy pociąć

podłogę i tak naprawdę ten pożar gonić. Rozcięliśmy ją piłą i tak buchnęło ogniem, że momentalnie zadymił się cały dom, nic nie było widać. Z małej sprawy zrobił się bardzo niebezpieczny pożar.

Strażak opowiada, że bardzo często widzi pomieszczenia po remoncie z kominem, którego nikt nie ruszał od lat. To błąd, który może się skończyć spalonym domem albo - jak w tym przypadku - szczęśliwym zakończeniem bez ofiar, ale ze stratami finansowymi: - Najważniejsze, że nic im się nie stało! Na pewno będzie trochę kosztów do poniesienia, choć przyznaję, że większość domu odratowaliśmy. Remont na górze będzie jednak niezbędny i to pochłonie pieniądze. Warto pomóc pani, która tam mieszka, bo po śmierci męża samotnie

wychowuje dzieci i na pewno jest jej ciężko. Cud sprawił, że do rana nic poważnego się nie wydarzyło.

„Wydawało się, że wszystko będzie OK”

Wspomniana mieszkanka to Dorota Raczkowska. Na górze, gdzie straty są największe, mieszka jej dorosła córka. Na dole ona z dwójką dzieci w wieku 14 i 12 lat. Po śmierci męża swoje najmłodsze pociechy utrzymuje sama. - Od ośmiu lat po śmierci męża robię remonty - opowiada. - Biorę pożyczkę, remontuję i splacam. Małymi kroczkami do przodu na tyle, na ile mnie stać. Wszystko zaczęło się od komina. Wieczorem był gorący, ale nic się nie działo. Myślałam, że gdy córka rano otworzyła drzwi, to przeciąg mógł rozjuszyc ogień. Jeszcze wieczorem wyciągnęliśmy żar i wydawało się, że wszystko będzie OK. Rano się jednak przestraszyliśmy i zadzwoniliśmy na straż pożarną. Przyjechała szybko, trzeba było rozciąć podłogę na górze.

W takich sytuacjach od razu nasuwają się pytania, czy dom był ubezpieczony. Niestety nie. Poszkodowana przyznaje, że miała jedną rozmowę z ubezpieczycielem, ale wtedy była w trakcie remontu, więc poprosił, by odezwała się za jakiś czas. Planowała to zrobić w najbliższym czasie. Nie zdążyła.

Pytamy panią Dorotę o szacunkowe straty. Odpowiada: - Był pan od komina i stwierdził, że 3,5 tysiąca będzie mniej to kosztowało. Ale zdaję sobie

sprawę, że komin to dopiero początek. Szczerze mówiąc tak dokładnie to jeszcze nie wiem.

Mieszkanka Dziupliny podkreśla, że bardzo pomaga jej lokalna społeczność. Szczególnie wspomina wsparcie, którego udziela jej radny Julian Kozłowski. Natychmiast zainteresował się sprawą i zajął się tym, do czego ona nie miała i wciąż nie ma głowy: - W mojej wiosce mieszkają wspaniali ludzie. Nie wiem, co bym zrobiła, gdyby nie pan Kozłowski. Ale nie tylko on. Sąsiedzi użyczili mi prąd, przynoszą ciepłe posiłki. Dzięki ich pomocy stanę na nogi.

Będzie zbiórka

Faktycznie lokalna społeczność zaangażowała się od razu i nie zostawiła swojej sąsiadki w potrzebie. Jeszcze w niedzielę na facebookowym profilu Dziupliny pojawił się wpis: - Dzisiaj w godzinach porannych wybuchł pożar u pani Raczkowskiej przy ulicy Głównej. Od nieszczęśliwego komina zapalił się drewniany strop. Zniszczenia są znaczne, bo strażacy musieli musieli usunąć jego część. Dodatkowo część domu jest zalana. Na pewno do wymiany jest komin. Więcej będzie wiadomo po ekspertyzie nadzoru budowlanego. Co do potrzebnego wsparcia, będziemy informować na bieżąco na profilu FB.

Dzień później informowali raz jeszcze: - Dzisiaj już możemy napisać nieco więcej na temat uszkodzeń spowodowanych pożarem domu pani Doroty Raczkowskiej. Po wizycie kominiarza wiadomo,

że do istniejącego komina trzeba wprowadzić wkład ze stali kwasoodpornej. Pojawił się już nawet wykonawca, który będzie w stanie przeprowadzić te prace jeszcze w tym tygodniu. To ważne, bo będzie można zacząć ogrzewać dom. Oględziny przeprowadził także inżynier budownictwa w celu oszacowania zakresu robót. Wiadomo już, że uszkodzone belki stropowe trzeba będzie oczyścić i wzmocnić. Dodatkowo wymienić trzeba sufit z płyt rigipsowych i wełny mineralnej. Podłogę na poddaszu trzeba odbudować, zaś instalacja elektryczna musi przejść przegląd. Pracy w tym domu jest naprawdę sporo. Aby pomóc pani Dorocie, planowana jest zbiórka pieniędzy. W uzgodnieniu z proboszczem naszej parafii ks. Januszem Giluniem przeprowadzona zostanie 24 stycznia podczas wszystkich mszy świętych w kościele parafialnym w Miłoszycach. Członkowie Rady Parafialnej i Rady Sołectkiej przejdą też po Dziuplinie zbierając datki. O szczegółach będziemy jeszcze informować i liczymy na wsparcie.

- Czy potrzebuje pani czegoś jeszcze? - zapytaliśmy Dorotę Raczkowską.

- Najważniejszy jest remont, więc tak naprawdę tylko pieniędzy - odpowiedziała. - Ubrań nam nie brakuje. Sami zresztą oddajemy je potrzebującym, gdy tylko jest taka okazja.

Chciałbyś pomóc? Skontaktuj się z radnym Julianem Kozłowskim przez facebookowy profil „Dziuplina”. Link bezpośredni: facebook.com/Dziuplina-131122540391474.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl



Ogień pojawił się w poniemieckim domu w Dziuplinie

Wstępniak, czyli...



...fałszywa informacja może kosztować

Jeśli chcesz znaleźć największą w naszym powiecie grupę koronasceptyków, poszukaj ich wśród komentujących na Facebooku teksty dotyczące liczby zakażonych, ilości karetek, szczepień, miejsc w szpitalu itp. Jeden z takich naszych „miłośników wiedzy” zgłosił niedawno gazetowy profil TuOlawa.pl do Facebooka, bo... poczuł się prześladowany w ogóle ilością informacji o koronawirusie. Zażądał, aby Facebook nasz profil zablokował, bo przecież wiadomo, pandemia to tylko „koronaściana”.

I dostał taką odpowiedź od administracji FB: - Dziękiujemy, otrzymaliśmy Twoje zgłoszenie w kategorii „prześladowanie”, ale ze względu na... pandemię koronawirusa mamy obecnie ograniczoną liczbę pracowników weryfikujących zgłoszenia.

Nie zawsze jednak tak szybko weryfikuje się niewiedza, zła wiedza czy fałsz. Jednym z ubiegłorocznych przykładów, który źle się skończył, była historia pana Staszka, który miał zostać posiadaczem kopalni diamentów w Afryce, a... został

bankrutem. Jak to było? Kiedy uznał, że ma nóż na gardle, rozpoczął internetowe poszukiwania sposobów na szybkie zdobycie kasy. Pewnie sami znacie mnóstwo takich reklam z wizerunkiem celebrytów, którzy „zapewniają”, że im się udało, więc „na co czekasz”, „bierz łatwe pieniądze” i „cieszyć się załatwieniem problemu”. Nie sprawdził, co to za firma. Nie poszukał w sieci opinii klientów, nie popytał specjalistów. Od razu zadzwonił pod podany numer. Odezwiał się ktoś, kto przedstawił się jako broker, mówił, że zna się na inwestowaniu, więc na pewno pomoże. I Staszek połknął haczyk. Na początek miały być akcje kopalni diamentów w Nigerii, bo co jak co, ale na trudne czasy najlepsze są szlachetne kamienie. Czy ktoś słyszał, żeby ich ceny poszły w dół? Nigdy! Staszek wpłacił więc pierwsze tysiąc złotych. Tyle jeszcze miał. Po jakimś czasie broker wysłał maila z informacją, że w tej „jego” afrykańskiej kopalni był jakiś wybuch, więc na razie kasy nie będzie, ale są przecież kolejne kopalnie, tylko trzeba wpłacić pieniądze. I krok po kroku opowiadał,

co trzeba zrobić, aby szybko uzyskać pożyczkę i dobrze zainwestować. Staszek nigdy nie był jednak biegły w te klocki, więc rozłożył ręce.

- Nie potrafię, nie znam się na komputerach - odpisał.

- To nie problem, od czego jestem twoim doradcą? - broker miał gotową odpowiedź na wszystko. Po chwili telefonicznej instrukcji, za pomocą specjalnego oprogramowania, które Staszek bez oporów ściągnął na swój komputer, broker miał dostęp do wszystkiego, co na dysku. Do kont, haseł itp. Ostatecznie po jakimś czasie z jego konta broker - mając takie możliwości, dane mu przez Staszka - zdalnie przełał na konto nigeryjskiego banku równowartość ponad 30 tys. zł.

Metoda oszustwa, jaką zastosował „broker”, to klasyczny phishing, w którym przestępca podszywa się pod inną osobę lub instytucję w celu wyłudzenia poufnych informacji, czyli np. danych logowania, danych karty kredytowej, zainfekowania komputera szkodliwym oprogramowa-

niem czy generalnie nakłaniania ofiary do określonych działań.

Owszem, pan Staszek zgłosił zawiadomienie na policję, że nieuczciwa firma oszukała go, że stracił 30 tys. zł, że został wprowadzony w błąd, co do możliwości szybkiego zarobku. Policja jednak odmówiła wszczęcia dochodzenia „wobec braku znamion czynu zabronionego”, uznając, że skoro Staszek zgodził się na wszystko, udostępnił komputer obcej osobie, sam jest sobie winien i trudno tu mówić o przestępstwie, co może nie do końca jest prawdą, ale mniejsza o to. Kasę stracił.

Dziś często w przestrzeni internetowej mówi się, że najcenniejszą walutą są dane. I to czasem dosłownie, bo dzięki temu, co udostępniamy w różnych miejscach, można stracić naprawdę sporo. Że co, że was to nie dotyczy? Zdziwilibyście się, gdybym podał, ile osób logując się w redakcji na moim komputerze, aby pokazać coś dziennikarzowi, zapomina się wylogować i wychodząc zostawia swobodny

dostęp chociażby do swoich danych w mediach społecznościowych. Spokojnie! Zawsze używam ikonki z napisem „wyloguj”, więc nie macie się co obawiać. To jednak pokazuje, że problem może dotyczyć naprawdę wszystkich. A tak niewiele potrzeba, aby nie dopuścić do kłopotów. Czasem wystarczy się tylko wylogować. Dobrze jednak znać więcej punktów „dekalogu bezpieczeństwa internetowego”, aby uniknąć wymiernych strat.

* loguj się tylko poprzez bezpieczne protokoły https; a do usług, gdzie podajemy swoje dane - loguj się wyłącznie z własnego urządzenia;

* korzystaj z zabezpieczonych sieci wifi, unikaj logowanie się w otwartych sieciach na dworcach, w kawiarniach, a zwłaszcza w miejscach, w których mogą być kamery;

* sprawdzaj regulaminy serwisów, w których dokonujesz płatności,

* zabezpieczaj swoje urządzenia programami antywirusowymi;

* nie udostępniaj takich

urządzeń osobom trzecim, a zwłaszcza loginów, haseł, numerów kart, PIN-ów, kodów jednorazowych;

* nie odpowiadaj na e-maile z prośbą o ujawnienie czy zweryfikowanie danych osobowych, informacji dotyczących numeru konta czy karty kredytowej - banki nigdy takich próśb nie wysyłają;

* pamiętaj, aby zawsze się wylogować;

* dokładne sprawdzaj adresy wpisywane do wyszukiwarki, lub do których przekierowuje wyszukiwarka;

* sprawdzaj wiarygodności stron i użytkowników (ocena, opinie w internecie - czasem wystarczy wpisać nazwę w wyszukiwarkę, by znać odpowiedź).

* myśl, bo żadne urządzenie za ciebie tego nie zrobi.

Jerzy Kamiński

*

Materiał powstał w ramach projektu Stowarzyszenia Gazet Lokalnych z Polsko-Amerykańską Komisją Fulbrighta „Media bliżej ludzi”, finansowanego ze środków Departamentu Stanu USA.

Żal serce ściska...



ebykowski@gazeta.olawa.pl

Edward Bykowski

Monarchowie ze Wschodu złożyli pokłon i dary Chrystusowi, narodzonemu 2021 lat temu, w betlejemskiej stajence. Święto Trzech Króli obchodzimy 6 stycznia. Od początku XXI wieku są organizowane w Polsce „Orszaki Trzech Króli”. Te jasełkowe pochody ulicami miast, z tłumami kolędujących - tym razem nie odbyły się w Oławie. Wszystkiemu winien koronawirus. Zwykle zaczynały się sprzed sanktuarium NMP Matki Pocieszenia. Prowadziły z Rynku na plac Zamkowy, pod pomnik św. Jędrzeja, przed świątynią Śś. Apostołów Piotra i Pawła. Kończyły się występami artystycznymi, w pobliżu kościoła pw. Miłosierdzia Bożego, na Osiedlu Sobieskiego.

Wprawdzie dla Trzech Mędrców nie brakowało koni (zamiast wielbłądów), ani bardziej nowoczesnych środków podróży, ale w związku z restrykcjami, obowiązku-

jącymi podczas pandemii koronawirusa, organizowanie tłumnych uroczystości jest zakazane. Do tego doszła niemal powszechna żałoba w naszym powiecie, po śmierci i ostatniej drodze ks. prałata Stanisława Bijaka.

O Jego drodze życia informowała przed tygodniem „Powiatowa”. Rodzice, wysiedleni z Kresów Wschodnich, osiedlili się powiecie strzeleckim, w pobliżu Wiązowa. Tam urodził się i wzrastał Stanisław. Szkołę średnią ukończył w Strzelinie i poczuł powołanie do kapłaństwa. Ukończył studia teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu. Wyświęcony na kapłana, prymicyjną mszę św. odprawił w Strzelinie. Po latach duchowej posługi w parafiach na Dolnym Śląsku otrzymał nominację na proboszcza budującej się świątyni w Oławie. Potem długo był dziekanem. I tu

pozostał do końca swoich dni. Jego ostatnia droga na ziemi prowadziła na nekropolię przy ul. Zwierzynieckiej. Ostatnie pożegnania i uroczystości pogrzebowe trwały dwa dni. W wigilię Święta Trzech Króli spoczął w grobowcu oławskich kapłanów. Odprowadzany na miejsce wiecznego spoczynku, ten niezwykle życzliwy, powszechnie szanowany kapłan i człowiek, był żegnany przez licznych uczestników pogrzebowego konduktu. Nawet niebo płakało, padał deszcz ze śniegiem.

Ks. Bijak szczycił się rodzinnym powiązaniem z Kresami. Uczestniczył we wszystkich dziewiętnastu corocznych „Oplatkach Kresowych”, organizowanych w styczniu, przez oławskie Stowarzyszenie Miłośników Kresów Wschodnich. Rok temu bardzo się spieszył. Pożegnał się z uczestnikami, życząc wzajemnie obfitych łask Opatrzności, oraz spotkania na jubileuszowym „XX Oplatku”. Jak się okazało, żegnał się ostatni raz. Nie będzie jubileuszu, nie będzie już nigdy księdza prałata Stanisława Bijaka. Żal serce ściska.



Nabór na warsztaty kompetencji rodzicielskich

OŁAWA
Zapisz się

Powiatowy Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Oławie ogłasza nabór chętnych (rodziców, opiekunów faktycznych) do uczestnictwa w warsztatach umiejętności wychowawczych „Być rodzicem”

Program jest skierowany przede wszystkim do rodziców, którzy mają problemy w opiece nad dziećmi i chcą poprawić swoje umiejętności w tym zakresie. Warsztaty obejmuje 10 spotkań, które będą odbywały się raz w tygodniu w godzinach popołudniowych. Osoby chętne proszone są o kontakt tel. 512-12-50 50 lub e-mail: interwencja@pcpr-olawa.pl.

(KT)

„Prosimy, wręcz BŁAGAMY o pomoc”

OŁAWA

Wspierają

Jedyną szansą Marcuszka jest leczenie w Stanach Zjednoczonych, warte 100 tysięcy złotych. Jego rodzice proszą o wsparcie!

- Marcuszek każdego dnia walczy o zdrowie i życie - pisze jego mama Agnieszka. - Objęty został opieką hospicjum domowego, podłączony jest do wielu aparatów. Zdiagnozowano u niego bardzo rzadkie schorzenie - Gangliozydozę GM1-lizosomalną - chorobę spichrzeniową z niedoborem aktywności beta-galaktydyzy w centralnym układzie nerwowym (CUN). To skutkuje zanikiem mięśni, utratą sił, brakiem zdolności siadania, przewracania, głośnotą. Pół roku temu otrzymaliśmy diagnozę, że synek nie słyszy. Zaczęliśmy wtedy walkę o aparaty słuchowe. Dzięki dobroci Waszych serc i hojności w dwa tygodnie zebraliśmy potrzebną kwotę i kupiliśmy potrzebny sprzęt. Wtedy się udało i ufamy, że tym razem też się uda! Wiemy, że przy chorobie GM1 następuje zajęcie siatkówki, która ostatecznie prowadzi do ślepoty. Aparaty słuchowe bardzo pomogły, bp nie tylko pozwoliły Marcuszkowi usłyszeć świat, ale także, co zaskoczyło medyków, pobudziły

układ nerwowy i zahamowały rozwój ślepoty, choć wcześniej zostaliśmy poinformowani, że nie ma leku ani żadnego zabiegu, który zatrzyma ten proces. Usłyszeliśmy, że nasz synek przy dobrej opiece przeżyje najwyżej dwa lata. To niewyobrażalny ból dla nas, rodziców, żyć ze świadomością, że nie można nic zrobić i oczekiwać na dzień, gdy nasz synek odejdzie do bram nieba. Zrozpaczeni uważaliśmy, że możemy tylko zaspokajać Marcuszka niezbędną 24-godzinną opieką, gdy nagle, w okresie świątecznym, pojawiła się iskierka nadziei. Otrzymaliśmy informacje o klinice LMU - Campus GroBhadern, brytyjskiej organizacji, zajmującej się pacjentami takimi jak nasz synek oraz adres kliniki w USA. Udało się nam nawiązać kontakt z lekarzami ze Stanów Zjednoczonych. Niestety, wszystkie badania i leczenie muszą się odbyć tam. Jak łatwo się domyślić, koszty konsultacji, transportu, leczenia, rehabilitacji, opieki są niewyobrażalnie ogromne dla zwyczajnej polskiej rodziny. Dlatego prosimy państwa o pomoc, wręcz błagamy! Wsparcie nas w walce o życie naszego synka. Dzięki ludziom dobrego serca udało się uratować słuch Marcuszka i ten sposób opóźnić utratę wzroku. Teraz otrzymaliśmy szansę na uratowanie jego życia, doczekanie do czasu, gdy medycyna będzie potrafiła

go wyleczyć. Nadzieja umiera ostatnia! Nasz synek, choć cierpi podłączony do aparatury i karmiony do żołądka, śmieje się, rozumie, patrzy na nas i walczy. Czasami wydaje się nam, że jest silniejszy od nas i mobilizuje nas do walki

o jego lepsze jutro. Drodzy mieszkańcy Oławy i wszyscy, których poruszyła historia Marcuszka! Jesteście naszą nadzieją. Błagamy was o pomoc i wsparcie finansowe, które da naszemu synkowi szansę na życie.

Jak pomóc Marcuszkowi? Na portalu zrzutka.pl można znaleźć zbiórkę pod hasłem „Marek Kopestyński Leczenie Rehabilitacja sprzęt rehabilitacyjny” (link bezpośredni facebook.com/groups/274506170533546) trwają także aukcje.

Marek Kopestyński Leczenie Rehabilitacja sprzęt” (link bezpośredni facebook.com/groups/274506170533546) trwają także aukcje.

(KT)



Szansą dla Marka jest droga terapia w Stanach Zjednoczonych

arch. rodziców



Rodzice walczą o powrót synka do zdrowia

arch. rodziców

PRACA

w Jelczu-Laskowicach

OPERATOR MASZYN
PRACOWNIK PRODUKCJI • MONTAŻYSTA
BRYGADZISTA • OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO
I POCIĄGU LOGISTYCZNEGO (W TYM BEZ UDT) • STAŻE I PRAKTYKI

DARMOWY DOJAZD

BOGATY PAKIET BENEFITÓW

MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU

ATRAKCYJNY SYSTEM PREMIOWY

DOFINANSOWANIE DO POŚLĄKÓW

NOWE WYŻSZE STAWKI
PRACA W SYSTEMIE II ORAZ III ZMIANOWYM

+48 515 127 557
+48 513 025 046
kariera@elica.com

REKLAMA



Siostrzeniec wspomina księdza Bijaka

Dla Wujka najważniejsi w życiu byli Bóg i Rodzice, którzy - jak zawsze podkreślał - dali Mu życie i byli dla niego drogowskazem. Chociaż dla większości osób obecnych zostanie w pamięci jako Kapłan, dla mojej rodziny był zawsze przede wszystkim bliskim i przyjacielem; autorytetem dla młodszych pokoleń i dumą dla starszych. Jako ksiądz od początku czuł powołanie i to poczucie znajdowało swój wyraz w tłumie wiernych, który otaczał Wujka już od początku jego misji. Prawił wyjątkowe i niepowtarzalne kazania, wypełnione mądrością, błyskotliwością, miłością i jedynym w swoim rodzaju poczuciem humoru. Teraz będziemy próbowali zachować je wszystkie w pamięci jako bezcenne wskazówki.

Wujek był obecny przy każdej ceremonii rodzinnej - chrzczył nasze dzieci, udzielał nam sakramentów małżeństwa. Dzięki jego obecności każde z tych wydarzeń zyskiwało niepowtarzalny charakter i na pewno pozostanie na długo w naszej zbiorowej, rodzinnej pamięci.

Jako osoba prywatna Wujek był wspaniałym człowiekiem, kochał ludzi, wspierał ich. Był zawsze otwarty na dyskusję

- nauczył wiele każdego z nas. Był z nami w każde Święta - w tym roku, mimo pogarszającego się stanu zdrowia, jego obecność przejawiała się między nami stale - w myślach, modlitwie i intencjach.

Pamiętam, że Wujek wielokrotnie żartował, że ma trzy siostry i właśnie przez nie poszedł do seminarium. Siostry z kolei miały tylko jednego brata, o którego zawsze się troszczyły.

Nie spodziewaliśmy się, że Wujek odejdzie tak szybko, a my nie zdążymy się z nim pożegnać, czy podziękować mu za wszystko w taki sposób, w jaki byśmy chcieli. W naszych sercach pozostanie na zawsze - jako wzór do naśladowania, ciepłe wspomnienie z rodzinnego stołu, twórca wspaniałego kościoła w Oławie, mieście, w którym zgodnie ze swoją ostatnią wolą został pochowany.

Dziękuję wszystkim ludziom, których obecność w życiu Wujka uczyniła go tak wspaniałym człowiekiem. Będzie nam wszystkim bardzo Jego brakowało.

W IMIENIU RODZINY
SIOSTRZENIEC PIOTR PAZDAN

DZIĘKUJEMY

► Księdzu Zbigniewowi, Księdzu Bernardowi i Księdzu Krzysztofowi z Parafii Miłosierdzia Bożego, wszystkim Księżom z Parafii w Oławie oraz Przyjaciółom i Wiernym za modlitwę o powrót do zdrowia i okazaną pomoc w trudnych chwilach w czasie choroby i organizację pogrzebu,

► Lekarzom i pielęgniarkom ze Szpitala w Oławie oraz ze Szpitala Specjalistycznego w Zgorzelcu za zaangażowanie w walkę o życie i zdrowie naszego Brata

► Państwu Jaśnikowski i pracownikom Zakładu Pogrzebowego za organizację pogrzebu oraz okazaną pomoc i współczucie

► J.E. Księdzu Arcybiskupowi Józefowi Kupnemu oraz Księżom koncelebrującym za przeprowadzenie Mszy św. pogrzebowej i Mszy św. żałobnych oraz za piękne słowo Boże

► Władzom, Delegacjom, Służbom mundurowym, Pani Agnieszce organistce za uświetnienie ceremonii pogrzebowych oraz Wolontariuszom za pomoc w organizacji uroczystości

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości, oraz którzy uczestniczyli we Mszy św. i ceremonii pogrzebowej, serdeczne podziękowania składają

Siostry śp. Ks. Stanisława Bijaka
z rodzinami

„LUDZIE ŻYJĄ TAK DŁUGI, JAK DŁUGO INNI PIELĘGNUJĄ PAMIĘĆ O NICH, MYŚLĄC I KOCHAJĄC”

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Stanisława Bijaka

kapelana Kombatantów - Weteranów II wojny światowej
Żegnamy oddanego ludziom, sprawom Kościoła i społeczności oławskiej, życzliwego i skromnego człowieka. Rodzinie, najbliższym, przyjaciółom i parafianom najserdeczniejsze wyrazy współczucia i słowa otuchy w imieniu Kombatantów składa wiceprezes Ogólnopolskiego Klubu Kombatantów i Drezdeńskiego Korpusu Pancernego WP pułkownik Eugeniusz Praczek

„...TEN, CO WSKRZESIŁ CHRYSZTUSA JEZUSA Z MARTWYCH, PRZYWRÓCI DO ŻYCIA WASZE ŚMIERTELNE CIAŁA MOCĄ MIESZKAJĄCEGO W WAS SWEGO DUCHA”

Z największym smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Księdza Prałata Stanisława Bijaka

proboszcza parafii pw. Miłosierdzia Bożego, kapelana oławskich sybiraków. W jego osobie straciliśmy wspaniałego kapelana, pasterza Kościoła Katolickiego, wielkiego patriotę, oddanego bez reszty sprawom podtrzymywania pamięci o cierpieniach milionów Polaków zesłanych na „niehumanitarną ziemię”.

Decyzją prezesa Związku Sybiraków w 2019 roku został odznaczony Złotą Honorową Odznaką za Zasługi dla Związku Sybiraków. Cześć Jego pamięci!

Rodzinie zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają Zarząd Związku Sybiraków Ziemi Oławskiej

Annie Kowalczyk

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci siostry

śp. Walentyny Byszczad

składają koleżanki i koledzy z Zarządu Związku Sybiraków, kolo w Oławie

NIE UMIERA TEN, KTO TRWA W PAMIĘCI ŻYWYCH”

Serdeczne podziękowania rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom oraz wszystkim tym, którzy łącząc się z nami w bólu, uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

Walentyny Byszczad

z domu Szczerba

Dziękujemy wszystkim za okazane wsparcie, słowa otuchy. Mąż, Dzieci

„NIE UMIERA TEN, KTO TRWA W SERCACH I PAMIĘCI NASZEJ”

Wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia w trudnych chwilach, koledze Ryszardowi Dziwakowi z powodu śmierci

Mamy

składają

p.o. wójta gminy Olawa Henryk Kuriata

oraz koleżanki i koledzy z Urzędu Gminy Olawa.

Wobec ciosu, jakim jest utrata bliskiej osoby, trudno jest odnaleźć słowa pociechy, pozostaje nam jedynie życzyć siły i wytrwałości. Łączymy się z Państwem w bólu i żałobie

Wyrazy głębokiego współczucia oraz szczere kondolencje panu Jarosławowi Lipce z powodu śmierci

Ojca

składają Zarząd i Pracownicy Spółki JELCZ Sp. z o.o.

OŁAWA

† 31 XII	- Helena Śniegula	- ur. 1952
† 31 XII	- Franciszka Mendychowska	- ur. 1940
† 1 I	- Jan Kastelik	- ur. 1949
† 1 I	- Maria Marek	- ur. 1940
† 1 I	- Patryk Piotrowski	- ur. 1978
† 3 I	- Mieczysław Jastrzębski	- ur. 1952
† 3 I	- Marharyta Khoklina	- ur. 1983
† 3 I	- Stanisława Chort	- ur. 1936
† 5 I	- Stanisław Świtalski	- ur. 1937
† 5 I	- Robert Rawski	- ur. 1967
† 5 I	- Barbara Domino	- ur. 1937
† 5 I	- Janina Stryjska	- ur. 1941
† 6 I	- Maria Wilczyńska	- ur. 1941
† 6 I	- Mieczysław Grochowski	- ur. 1936
† 6 I	- Stefan Kiełtyka	- ur. 1942
† 7 I	- Wacław Stelczyk	- ur. 1939
† 7 I	- Maria Kawa	- ur. 1949
† 7 I	- Stanisława Szyszka	- ur. 1934
† 7 I	- Józef Winiarski	- ur. 1943
† 7 I	- Wiesława Kisiel	- ur. 1958
† 7 I	- Walery Nożyczkowski	- ur. 1951
† 7 I	- Zbigniew Laskowski	- ur. 1946
† 8 I	- Magdalena Cieślak	- ur. 1956
† 8 I	- Karol Tęgowski	- ur. 1939
† 10 I	- Wanda Dziwak	- ur. 1942
† 10 I	- Halina Radecka	- ur. 1944
† 6 I	- Kazimierz Kowczara	- ur. 1952
† 10 I	- Grażyna Susel-Błażewicz	- ur. 1957

IELCZ-LASKOWICE

† 9 I	- Maria Kadłubińska	- ur. 1950
-------	---------------------	------------

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE

HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

REKLAMA



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY

Tel. 71 318 29 08

CAŁODOBOWO

Jelcz-Laskowice

ul. Witosa 43

Kompleksowa organizacja pogrzebów

www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

REKLAMA



Jerzy Kamiński

Z powodu pandemii w mszy pogrzebowej mogli wziąć udział tylko niektórzy. Było wielu księży, przedstawicieli władz samorządowych i wielu lokalnych organizacji. Uroczystościom pogrzebowym, które odbyły się 5 stycznia, przewodniczył abp Józef Kupny, metropolita wrocławski

OŁAWA

Nabożeństwo pogrzebowe

- Chyba każdy z nas powiedziałby jedno. To był nasz ksiądz. Po prostu. I to jedno słowo „nasz” mówi dużo więcej niż wiele innych słów - wspominał księdza Stanisława Bijaka w homilii ks. Robert Szwabowicz

Ks. Bijak przez 32 lata pełnił posługę w parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Oławie. Wspominano go wielokrotnie 5 stycznia, podczas mszy pogrzebowej, której przewodniczył ks. abp Józef Kupny, metropolita wrocławski.

- To nie może być prawda, śmierć przyszła niespodziewanie, to skutek podstępnej choroby - mówił przed rozpoczęciem eucharystii burmistrz Oławy Tomasz Frischmann. - Tracimy dobrego, życzliwego człowieka, tak ważnego dla naszej społeczności, po prostu przyjaciela...

- Ochrzcił, udzielił pierwszej komunii świętej, połączył węzeł małżeński, pochował wielu mieszkańców Oławy - dodał starosta Zdzisław Brezeń. - Był do dyspozycji wiernych na terenie całego dekanatu. Wspierał jako kapłan różne organizacje, w tym kombatanckie, strażackie i wiele innych. Chętnie i aktywnie uczestniczył uroczystościach państwowych i samorządowych. Zawsze gotowy do pomocy. Z wielką

wyrozumiałością i wyczuciem wchodził w ludzkie problemy, choć czasem były bardzo trudne i wymagały delikatności. Całym swoim życiem świadczył o Bożej miłości. Pozostawił po sobie nie tylko ten piękny kościół, który wspólnie z parafianami zbudował od podstaw, ale i odcisnął niezatarty ślad w sercach i umysłach ludzi, którzy go znali, którzy z nim współpracowali na co dzień. Będzie nam go brakowało, tego uśmiechu, czasem żarciku. Na pewno pozostaną we wspomnieniach nasze spotkania przedświąteczne, kiedy - księża Stanisławie - przychodziłeś do nas, do urzędu powiatowego, i mogliśmy się podzielić opłatkiem i zaśpiewać kolędy. Szkoda, że nie spotkamy się więcej na opłatku kresowian czy sybiraków, na uroczystościach szkolnych, nie spotkamy się też na uroczystościach Dnia Strażaka. W pamięci zostanie twoja obecność w mundurze, który na tych uroczystościach zastępował ci sutannę. Dobrze się stało, że pozostaniesz z nami i zostajesz pochowany wśród ludzi podobnych tobie, w grobowcu księży oławskich. To godne miejsce dla ciebie...

- Księża Stanisławie, pracując, proboszczu tej parafii, dziękuję ci, w imieniu archidiecezji, za twoją posługę i przykład, którym promieniowałeś - mówił ks. abp Józef Kupny, metropolita

wrocławski, składając wyrazy współczucia rodzinie i bliskim zmarłego kapłana. - Dziękuję za otwartość do drugiego człowieka i wszelkie dobro. Posługiwałeś tyle lat w tej parafii, zbudowałeś ten kościół. Dziękuję ci za to.

Homilię, nawiązującą do przeczytanej ewangelii, wygłosił ks. Robert Szwabowicz, pochodzący z oławskiej parafii, obecnie wikariusz parafii pw. Ducha Świętego we Wrocławiu. Oto jej fragmenty:

„Panie, gdybyś ty był”. To słowa, które moglibyśmy traktować trochę jak wyrzut do pana Jezusa, że stało się to, co się stało. To słowa, którymi Maryja zaczęła rozmowę z Jezusem, ale w trakcie tej rozmowy dochodzi do pewnego wyznania wiary. Ja wierzę. Ja wierzę w ciebie, w zmartwychwstanie, w życie wieczne. Ale zaczęła tak po ludzku. „Panie, gdybyś ty był”. Tak bardzo przyzwyczajeni jesteśmy mówić, że Jezus zapłakał po śmierci Łazarza, ale czy mógł płakać ten, który wiedział, gdzie Łazarz odszedł? Czy mógł nad nim płakać ten, który wiedział, że człowiek przeszedł do życia wiecznego, do lepszego życia, do życia z Bogiem, do życia bez ograniczeń? Jak dobrze przyjrzymy się tej ewangelii, to zobaczymy, że Jezus wzruszył się, bo zobaczył, jak inni płaczą. Bo człowiek patrzy na tym świecie bardzo po ludzku, widząc tylko, że kogoś traci, że ktoś odchodzi.

I Jezus wzruszył się, że może ten człowiek, który pozostał na ziemi, jeszcze tak do końca nie rozumie, tak bardzo był związany na ziemi więzami miłości, więzami rodzinnymi, więzami przyjaźni. „Panie, gdybyś ty był”. To może słowa, które wypłynęły z ust, z serca niejednemu z nas, gdy dowiedzieliśmy się o śmierci świętej pamięci księdza Stanisława. Naszego księdza, naszego proboszcza. Gdy dowiedzieliśmy się o śmierci kogoś nam bardzo bliskiego. „Panie, gdybyś ty był”. Ale zapewne niejednemu z nas za chwilę pojawił się spokój w sercu, bo my wiemy, gdzie poszedł. Bo my przecież wiemy, gdzie taki człowiek mógł trafić. I kto po niego przyszedł. Nie śmierć, ale ten, który daje życie wieczne. „Panie, gdybyś ty był”. Trudno jest, drogi księża proboszczu, wspominać ciebie wobec tych wszystkich tu zebranych. Trudno, bo przecież każdy z nas ma swój obraz ciebie. Poprzez nasze wspólne spotkania, bardzo osobiste, zawsze bardzo serdeczne. I każdy może powiedzieć coś innego. Ale chyba każdy z nas powiedziałby jedno. To był nasz ksiądz. Po prostu. I to jedno słowo „nasz” mówi dużo więcej niż wiele innych słów. Pozwólcie, że ja, który od dzieciństwa podpatrywałem naszego proboszcza, jego człowieczeństwo, jego kapłaństwo, podzielę się z wami takimi trzema punktami, które są, były bardzo charaktery-

styczne dla jego życia, dla jego kapłaństwa. Zaczę od tego, co mógłby powiedzieć każdy z nas - od człowieka, od drugiego człowieka, bo to zawsze ten drugi był dla niego ważniejszy niż on sam. Kiedy pytano go o to, jak on się czuje, co u niego słychać, zawsze obracał to krótko w żart, w specyficzny dla siebie humor i pytał o ciebie. Tego, który do niego przyszedł, który z nim rozmawiał. Dla wielu tu u nas, w Oławie, będzie on budowniczym kościoła, ale to dla nas wierzących za mało. On nie zbudował kościoła, on zbudował rodzinę parafialną, kiedy tu przyszedł, a ta rodzina parafialna razem z nim, pod jego przewodnictwem, zbudowała ten kościół. I stworzył tę rodzinę parafialną bardzo szybko. Bo miał takiego ducha, bo był otwarty zawsze na drugiego człowieka. I na tego, który przychodził do niego z życzliwością. I na tego, który nieraz może do kancelarii przychodził nie zawsze z dobrym, pozytywnym nastawieniem. Dla każdego miał to otwarte serce i każdy, kto go znał osobiście, mógłby powiedzieć spokojnie, że to był mój człowiek, mój ksiądz. To był dobry człowiek, po prostu. Oczywiście tę dobroć wielu z nas będzie wspominać, będzie o niej opowiadać innym. On każdemu, kogo spotkał na swojej drodze, w sercu pozostawiał dobry i ciepły znak, który wcale nie był krótkotrwały. Trwał

długo. Miałem okazję pracować w dekanacie wołowskim, w którym był on kiedyś proboszczem w Głębowicach. I kiedy po wielu latach, gdy już tam nie pracowałem, przyjechałem do Głębowic odprawić mszę świętą, tamtejszy ksiądz proboszcz przywitał mnie mówiąc do ludzi, że jest coś, co nas łączy. „On jest od księdza Bijaka”. Poruszenie w całym kościele. Uśmiechy na twarzy. Po wielu latach, kiedy ksiądz Bijaka dawno już tam nie było. A potem, kiedy wychodziłem z kościoła, wielu ludzi podchodziło do mnie i mówiło, że to był nasz proboszcz, niech ksiądz go pozdrowi, co tam u niego słychać? I zdążyłeś jeszcze, Księża Proboszczu, pojechać tam w sierpniu na odpust. I powiedzieli o tobie proste słowa. Ze jesteś ludzkim księdzem. Byłeś po prostu człowiekiem, który był dla drugiego człowieka... (...) Nie wyjdziemy, panie Jezu, z zarzutem wobec ciebie: „Panie, gdybyś ty był”. My wyjdziemy z tej świątyni z pewnością. „Panie, wiemy, że tu jesteś”. Przyszedłeś dać nagrodę swojemu kapłanowi. Przyszedłeś wziąć swojego kapłana. Przyszedłeś, aby dać mu życie wieczne. (...)

Chcemy cię prosić, panie Jezu, byś pozwolił mu tam, obok ciebie, robić to, co robił tu na ziemi - prowadzić nas, swoich parafian i nie tylko, skutecznie do ciebie.

OPR. JK



URZĄD
MIEJSKI
W

OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.plstrona dofinansowana
z budżetu miasta OlawyW INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
pocztą elektroniczną:
olawa@um.olawa.pl

Drogie Babcie
Drodzy Dziadkowie
Z okazji nadchodzącego Świąta,
życzę Wam zdrowia, spokoju,
nieustającego uśmiechu oraz radości życia.
Każdego dnia z poświęceniem służycie
radą i pomocną dłoń, będąc jednocześnie
wzorem dla młodych pokoleń.
Niech miłość jaką obdarzają Was najbliżsi
napełnia energią na długie lata życia.

Tomasz Frischmann
Burmistrz Olawy



Ruszyła budowa w ramach programu Mieszkanie PLUS

W 3 budynkach powstaną 144 lokale mieszkalne. Mają być gotowe pod koniec drugiego kwartału 2022 roku. Inwestycja została zlokalizowana przy ulicy Paderewskiego, nieopodal skrzyżowania z ulicą Iwaskiewicza, w sąsiedztwie osiedla Sobieskiego. W niedużej odległości znajdują się przystanek autobusowy, szkoła podstawowa oraz centra handlowe. Działka pod budowę osiedla została przekazana przez samorząd miejski.

Olawa to kolejne obok Wałbrzyska miasto na Dolnym Śląsku, gdzie realizowana jest inwe-



stycja w ramach rynkowej części rządowego programu mieszkaniowego. W budowie jest ponad 2200 mieszkań w dziesięciu

lokalizacjach: Katowice, Dębica, Świdnik, Radom, Mińsk Mazowiecki, Nowy Targ, Kraków, Zamość, Łowicz i Toruń.

PRZETARG OFERTOWY NA NAJEM PAWILONÓW USYTUOWANYCH W RYNKU W OŁAWIE

I.

Burmistrz Miasta Olawa odwołuje, ogłoszony w dniu 10 grudnia 2020 r. pisemny przetarg ofertowy na najem dwóch pawilonów usytuowanych w Ryńku w Olawie, na prowadzenie działalności gastronomicznych. Wadła wpłacone na odwołany przetarg zostaną zwrócone na podane przez oferentów rachunki a złożone oferty, bez otwierania, oddane lub odesłane oferentom, najpóźniej do 7 dni roboczych od dnia opublikowania nowego ogłoszenia o przetargu.

II.

* Burmistrz Miasta Olawa ogłasza pisemny przetarg ofertowy na najem dwóch pawilonów usytuowanych w Ryńku w Olawie na prowadzenie działalności gastronomicznych.

* Celem przetargu jest wyłonienie najemców pawilonów posiadających doświadczenie w prowadzeniu działalności gastronomicznej i zawarcie umów najmu na każdy pawilon odrębnie.

* Przewidzane do przetargu przynależą do nowo wybudowane obiekty wykonane ze szkła i stali o powierzchni 100 m² każdy, usytuowane w północnej pierzei rynku; posiadające stałe i ruchome, ściany, drewniane podłogi, sufity, obudowy modułów barowych oraz granitowe schody wejściowe. Z uzasadnionych powodów dopuszcza się przykrycie części podłogi demontowalnym materiałem łatwo zmywalnym oraz wydzielenie, w obrębie pawilonu, szatni dla personelu. Moduły barowe wyposażone są w instalacje: elektryczną, wodną i kanalizację sanitarną o średnicy 50 mm. Lokalizacja modułów barowych jest stała.



Nie przewiduje się ich demontażu ani zmiany usytuowania. Oświetlenie pawilonów lampy LED. Instalacja elektryczna dla każdego pawilonu dopuszcza moc do 40 kW. Aktualne warunki techniczne i umowa przyłączeniowa przewiduje dla każdego pawilonu moc 14 kW. Ewentualne zwiększenie mocy będzie możliwe po wystąpieniu najemcy pawilonu do dostawcy energii z wnioskiem o kompleksową umowę dostawy i sprzedaży energii oraz o zmianę mocy na niezbędną do prowadzonej działalności. Pawilony nie są dostosowane do prowadzenia kuchni restauracyjnej (brak możliwości wydzielania dodatkowych punktów zlewozmywakowych i stanowisk do przygotowywania dań typowo obiadowych). Do pawilonów przynależą wspólne pomieszczenie w znajdującym się w budynku Ratusza, z odrębnym wejściem od strony północnej. Nie przewiduje się montażu wc w obrębie pawilonów. Teren w sąsiedztwie pawilonów przeznaczony jest do zagospodarowania, przez najemców pawilonów, na

ogródki gastronomiczne.

* Przetarg przeprowadzi Komisja przetargowa powołana zarządzeniem Burmistrza.

Kryteria wyboru ofert to:

- koncepcja prowadzenia lokalu i świadczenia usług gastronomicznych w obrębie pawilonu i utworzonym ogródku gastronomicznym

- koncepcja aranżacji i wyposażenia pawilonu i ogródka gastronomicznego

- oferta planowanych wydarzeń i imprez okolicznościowych

- doświadczenie oferentów w zakresie świadczenia ww. usług.

* Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

- dokonanie w terminie do 5.02.2021 r. wpłaty 10.000,00 zł. na rachunek bankowy

Nr 92 9585 0007 0010 0016 7716 0030. W tytule przelewu należy wpisać: Wadium na najem pawilonu w rynku w Olawie oraz imię, nazwisko /nazwę oferenta

- sporządzenie oferty na Formularzu ofertowym (za-

łącznik nr 1 regulaminu) i dołączenie do formularza niżej wymienionych załączników:

załącznik nr 1 – Opis doświadczenia zawodowego

załącznik nr 2 – Koncepcja prowadzenia działalności w lokalu i ogródku gastronomicznym

załącznik nr 3 – Koncepcja aranżacji i wyposażenia pawilonu i ogródka gastronomicznego

załącznik nr 4 – Plan wydarzeń i imprez okolicznościowych

załącznik nr 5 – Dokument potwierdzający wpłatę wadium

załącznik nr 6 – Aktualny wydruk lub odpis z CEIDG/KRS

załącznik nr 7 – Kserokopię dokumentu potwierdzającego tożsamość uczestnika przetargu, w razie potrzeby stosowne pełnomocnictwo.

* Kompletną ofertę, należy dostarczyć w zaklejonej i odpowiednio opisanej kopercie do biura podawczego na parterze Urzędu Miejskiego w Olawie, pl. Zamkowy 15,

najpóźniej do 8.02. 2021r. do godz.14:00.

* Miesięczny czynsz z tytułu najmu każdego pawilonu będzie wynosił 100,0 zł netto, przy zastosowaniu indywidualnej stawki czynszu w wysokości 1,0 zł netto za m² powierzchni pawilonu.

* Warunkiem podpisania umowy najmu z oferentem najkorzystniejszej oferty jest wpłata kaucji zabezpieczającej w wysokości 10.000,00 zł na każdy pawilon.

* Za ważną uznaje się ofertę złożoną na formularzu ofertowym ze wszystkimi wymaganymi załącznikami.

* Oferty złożone po terminie zostaną odesłane na adres oferenta, bez otwierania.

* Powiadomienie oferentów o wyniku przetargu nastąpi w terminie do 7 dni roboczych, od daty zakończenia przetargu.

* Zawarcie umowy najmu nastąpi w terminie do 14 dni roboczych od daty powiadomienia o wyniku przetargu.

* Zastrzega się prawo do odwołania przetargu bez podania przyczyny.

* Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

INFORMACJE DODATKOWE

Zarządzenie Burmistrza w sprawie ogłoszenia przetargu, powołania Komisji przetargowej, zatwierdzenia regulaminu przetargu zostanie umieszczone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Olawie i na stronie internetowej bip.um.olawa.pl na okres od 14 stycznia do 28 lutego 2021.

Uwaga: Każdy oferent, przed sporządzeniem oferty, zobowiązany jest zapoznać

się z regulaminem przetargu i zastosować się do zawartych w nim warunków i terminów oraz sporządzić ofertę na Formularzu ofertowym stanowiącym załącznik nr 1 regulaminu.

Pomimo wpłaconego wadium w określonym terminie nie spełnienie pozostałych warunków zapisanych w regulaminie przetargu, będzie podstawą do wyłączenia danej oferty z przetargu.

W sprawie informacji dotyczących regulaminu i sposobu przeprowadzenia przetargu należy kontaktować się z Referatem Gospodarki Lokalowej Urzędu Miejskiego w Olawie, 55-200 Olawa pl. Zamkowy 15, pokój 4 (parter), tel. 71 303 55 55 w godzinach od 8:00 do 14:00. Natomiast w sprawie oględzin i stanu technicznego pawilonów, w tym zadawania pytań, należy kontaktować się z Wydziałem Rozwoju Gospodarczego, Inwestycji i Zamówień Publicznych Urzędu Miejskiego w Olawie, 55-200 Olawa ul. Rynek 1, pokój 104 (Ratusz, I piętro), tel. 71 301 1001, w dniach od 14 stycznia do 1 lutego 2021, w godzinach od 8:00 do 14:00.

Burmistrz Olawy ogłasza nabór na wolne stanowisko urzędnicze w Urzędzie Miejskim w Olawie:
Inspektor ds. obsługi technicznej budynków.
Termin składania ofert do dnia 18 stycznia 2021 r.
Szczegóły są dostępne na stronie: bip.um.olawa.pl i na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Olawie.

JELCZ-LASKOWICE

Samorząd

Radni jednogłośnie przyjęli uchwałę budżetową. Jakie inwestycje planuje gmina w 2021 roku?

Uchwała została pozytywnie zaopiniowana przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Dochody budżetowe określono na 129,8 mln zł, zaś wydatki na 145,1 mln zł (kwoty podajemy w zaokrągleniu). Deficyt, który wynosi 15,3 mln zł, zostanie pokryty zaciągniętym kredytem. Przychody budżetowe ustalono na 18 mln zł, a rozchody na 2,7 mln zł. Tegoroczne limity zobowiązań do zaciągnięcia na sfinansowanie przejściowego deficytu wynoszą 3,5 mln.

- Projekt budżetu opracowany został zgodnie z ustawą o finansach publicznych i obejmuje nowe uregulowania i normy oszczędnościowe, których celem jest racjonalne wydatkowanie środków na zadania bieżące oraz zapewnienie pełnej realizacji planowanych dochodów bieżących - mówił wiceburmistrz Romuald Piórko. - Przedstawiony projekt budżetu spełnia wszystkie wymogi obowiązujących przepisów dotyczących finansów publicznych i jednocześnie zapewnia funkcjonowanie gminy i jej jednostek organizacyjnych. Z ogólnej kwoty 129,8 mln zł zaplanowanych dochodów, 93% stanowią dochody bieżące, które zostaną przeznaczone na wydatki bieżące wśród których największy udział - aż 31% - stanowią wydatki w zakresie działań rodzinnych. Na drugim miejscu - 30,9% - jest otrzymanie oświaty i edukacyjnej opieki wychowawczej.

Budżet poparły komisje

5 milionów na żłobko-przedszkole, CZYLI BUDŻET 2021

stałe Rady Miejskiej, a potem wszyscy radni. Ich wielogodzinna dyskusja opisywana była przed tygodniem. Teraz skupiamy się na tym, co znalazło się w uchwale.

Transport i łączność

215 tys. pochłonie dotacja krajowych przewozów kolejowych. 1,1 mln zostanie przeznaczonych na lokalny transport zbiorowy, w tym 70 tys. zł na zakup usług komunikacji zbiorowej.

Drogi

Gmina dołoży 700 tys. do przebudowy drogi wojewódzkiej nr 455. Chodzi o stworzenie ciągu pieszo-rowerowego na ulicy Oławskiej od skrzyżowania z ul. Wrocławską do ul. Ogrodowej. 550 tys. przeznaczony na bliźniaczą inwestycję od ul. Ogrodowej do ul. Leśnej.

Jeśli chodzi o drogi powiatowe, to w planach są: remont drogi do Wójcic (dofinansowanie gminy to 200 tysięcy), przebudowa drogi nr 1551 (75 tys.), w tym budowa sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu Oławskiej i Witosy. Również na drodze 1551, a dokładnie na skrzyżowaniu Oławskiej i Belgijskiej, powstanie rondo. Gmina J-L wyda na ten cel 2 mln zł.

Przebudowane zostaną drogi 1535 i 1548 w Minkowicach, odbudowany zostanie chodnik w ciągu ulic Kolejowej i Dąbrowskiego (250 tys.).

W ramach programu „Mosty dla Regionów” powstać mają mosty na rzekach Odra i Oława. W 2021 roku z gminy Jelcz-Laskowice na ten cel trafi zaledwie nieco ponad 20 tysięcy zł.

Inwestycje dotyczące dróg gminnych pochłoną 9,7 mln zł. W tej kwocie są remonty nawierzchni, renowacja, oznakowanie poziome i pionowe, utrzymanie dróg w trakcie zimy, budowa Park&Ride, Bike&Ride i dróg rowerowych, przebudowa dróg dojazdowych do gruntów rolnych, przebudowa ul. Treski z łącznikiem na ul. Gimnazjalnej, przebudowa Tymienieckiego i Zielonej, przebudowa dróg na Osiedlu Europejskim, modernizacja parkingów, przebudowa ul. Piastowskiej, Partyzantów i Drzewieckiego i remont ul. Belgijskiej.

Gospodarka mieszkaniowa

Na ten dział w budżecie zapisano ponad 5,1 mln zł. W dużej części są to jednak wydatki bieżące. Wśród inwestycji znalazły się takie jak budowa monitoringu miejskiego (80 tys.), prace modernizacyjne w mieszkaniowych zasobach ZGM-TBS (130



W tym roku ma się rozpocząć jedna z najważniejszych inwestycji tej kadencji - budowa żłobko-przedszkola

tys.), budowa i modernizacja placów zabaw (260 tys.).

Administracja publiczna

Zaplanowano prawie 11,5 mln. Ponad 430 tys. na diety radnych, a 9,1 mln na utrzymanie Urzędu Miasta i Gminy. Na całą kwotę składają się również modernizacja budynku UMiG (350 tys.), komputeryzacja UMiG (100 tys.), promocja (450 tys.) oraz Centrum Usług Wspólnych, czyli jednostka odpowiedzialna za obsługę administracyjną placówek oświatowych (970 tys.).

Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa

Gmina będzie wspierać policję. Przeznaczony 50 tys. zł na nagrody i służby ponadnormatywne oraz 200 tys. na rozbudowę komisariatu w Jelczu-Laskowicach. Kwotą 50 tys. zostanie dofinansowany zakup wyposażenia komendy wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej. Ponad 400 tysięcy trafi do ochotniczych straży pożarnych, w tym 35 tys. na wykonanie instalacji oddymiającej w remizie OSP Minkowice. Planowany jest również zakup respiratorów dla oławskiego szpitala za 81 tys.

Oświata i wychowanie

Ten dział to wydatek rzędu 41,4 mln, z czego ponad 20 mln to utrzymanie szkół podstawowych. Jeśli chodzi o inwestycje, kontynuowana będzie rozbudowa Publicznej Szkoły Podstawowej w Miłoszycach, co w 2021 roku pochłonie z budżetu 3,1 mln. Za 100 tys. przygotowany zostanie również projekt rozbudowy Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Jelczu-Laskowicach. Jedną z najważniejszych inwestycji ma być budowa żłobko-przedszkola, na którą gmina w tym roku wyda 5 mln (to zadanie w znacznej części będzie dofinansowane ze środków zewnętrznych).

Gospodarka komunalna i ochrona środowiska

W budżecie jest 16,7 mln na ten cel. Wydatki inwestycyjne to 5,7 mln. Z tego najwięcej, bo aż 4 mln zł, pochłonie budowa kanalizacji w Minkowicach Oławskich. 1,4 mln zostanie przeznaczonych na budowę kanalizacji burzowej na Osiedlu Europejskim. 700 tys. zł - to wartości gminnego programu wymiany źródeł ciepła. Wśród mniejszych zadań są również zagospodarowanie parku miejskiego, doświe-

tlanie przejść dla pieszych i modernizacja infrastruktury ogródków działkowych.

Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego

To ponad 4,2 mln zł w budżecie. W tym 500 tys. na przebudowę świetlicy wiejskiej w Miłoszycach, 1,65 mln dotacji dla Miejsko-Gminnego Centrum Kultury, 547 tys. dotacji dla biblioteki i 900 tys. na rewaloryzację parku.

Kultura fizyczna

W sumie w budżecie zapisano 3,1 mln. Wśród planowanych inwestycji są m.in. budowa boiska do siatkówki plażowej w Minkowicach Oławskich (150 tys.) i budowa mini skateparku w Miłoszycach (300 tys.).

Rolnictwo i łowiectwo

W tym dziale zaplanowano m.in. 50 tys. zł na konserwację rowów melioracyjnych i tyle samo na rekultywację zbiorników wodnych na terenie gminy.

KAMIL TYSA

ktysa@gazeta.olawa.pl



Radni jednogłośnie poparli budżet na rok 2021. Część z nich obradowała zdalnie, część w sali obrad

OKNA PCV

PRODUKCJA - MONTAŻ

RATY **PARAPETY * ROLETY**

W standardzie:

- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatraskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

GARAŻE BLASZANE

BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY **STAL BLACH**

KONSTRUKCJE **605-059-235**
STALOWE **603-809-850**

PRODUCENT I MONTAŻ GRATIS!

KURSY

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

- Wózek widłowy
- Komputerowy - nabór
- Prawo jazdy kat. B
- BHP i inne
- Pieczęć i pałac c.o.
- Pedagogiczny
- Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
- Przewóz materiałów niebezpiecznych **ADR**
- Udzielanie pierwszej pomocy
- Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne

OLAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99

POWIAT

Witamy wśród nas

Dzieci do gazety!

Urodziłaś w trakcie pandemii?
Nikt z gazety nie zrobił
noworodkowi zdjęcia w szpitalu?
Wyslij je nam, opublikujemy!

Wyslij nam fotkę bobasa (może być na niej też tata lub mama) i dodaj do niej opis stworzony według wzoru: „Jan Kowalski urodził się 10 czerwca. Ważył 3600 g i mierzył 50 cm. W domu czekają na niego tata Marek i dwuletni braciszek Kacper”. Wiadomości wysyłaj na adres mailowy: redakcja@gazeta.olawa.pl lub w wiadomości prywatnej na naszym Facebooku [tuOlawa.pl](https://www.facebook.com/tuOlawa.pl).



Dzień dobry,
to ja - Ignas
Rup. Mama
Magdalena
urodziła mnie
w Olawie
3 stycznia.
Mierzę 54 cm i
ważę 3600 g. W
domu czekają
tata Staszek
i siostra
Lilianka, lat 7



„Dobro dzieci jest najważniejsze”



OŁAWA Wspierają

95 rodzin zastępczych z powiatu olawskiego skorzystało z pomocy w związku z epidemią COVID-19. Otrzymały sprzęt do nauki w trybie zdalnym, środki ochrony indywidualnej oraz wyposażenie do walki z epidemią

To niejedyna pomoc, jakiej Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Olawie udzieliło i ciągle udziela rodzinom zastępczym. Jest ich w powiecie olawskim 101, zatem ze wsparcia skorzystały prawie wszystkie rodziny. Powiat otrzymał na ten cel 369 668,59 zł z unijnego programu Operacyjnego Wiedza, Edukacja, Rozwój, w ramach projektu „Wsparcie dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej w okresie epidemii Covid-19”. Rodziny otrzymały 143 sztuki sprzętu komputerowego, 35 audiowizualnego, 7 programów komputerowych przeznaczonych dla dzieci niepełnosprawnych. 328 osobom przekazano maseczki, rękawiczki i płyny dezynfekujące.

Ponadto, aby ułatwić dzieciom z rodzinnych domów dziecka naukę w warunkach domowych, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie pozyskało dla nich 14 tabletów dzięki współpracy z Fundacją

NESST Poland. Jak co roku, PCPR pamiętał o Dniach Rodzicielstwa Zastępczego, aby docenić osoby, których pracą jest niełatwa i wymagająca poświęceń opieka nad dziećmi. Ponieważ wspólne świętowanie było niemożliwe, przekazano rodzicom zastępczym Vouchery do wrocławskiego ZOO i Aquaparku. 18 dzieci wypoczywało na bezpłatnych koloniach w Radkowie. Jak co roku, nie zabrakło paczek mikołajkowych.

Ważne jest także wsparcie merytoryczne oraz poradnictwo. Rodziny zastępcze są objęte opieką koordynatorów oraz wsparciem psychologicznym, pedagogicznym i prawnym.

- Dbamy o rodziny zastępcze, służymy wsparciem i pomocą - mówi Anna Kotara, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Olawie. - Wiemy, że to trudna praca i bardzo ją ceniemy. Dla pracowników PCPR dobro przebywających tam dzieci, często skrzywdzonych i z problemami, jest stawiane zawsze na pierwszym miejscu.

Rodzin zastępczych brakuje. Zmiany przepisów spowodowały znacznie zmniejszenie liczby dzieci, mogących przebywać w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Dlatego PCPR dużą wagę przywiązuje do współpracy z rodzinami zastępczymi i stara się, aby pozyskiwać kolejne. - Wszystko dla dobra dzieci - przekonują pracownicy PCPR. - Wspieramy rodziny zastępcze, bo dobro dzieci jest najważniejsze.

(KT)

#Dołączdonas!

**Operator maszyn
szwalniczych**

Miejsce pracy:

OŁAWA

Na czym będzie polegać Twoja praca?

- Produkowaniu poduszek powietrznych
- Obsłudze maszyn i automatów szwalniczych

**Monter systemów
bezpieczeństwa**

Miejsce pracy:

JELCZ-LASKOWICE

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Montowaniu pasów bezpieczeństwa i modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3 zmianowym
- Zdolności manualne, umiejętność pracy w zespole

Co możemy Ci zaoferować?

- Umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjne stawki godzinowe oparte na kompetencjach
- Grupowe ubezpieczenie na życie dla Ciebie i Twojej Rodziny
 - Świadczenia wakacyjne i świąteczne
 - Darmowy basen
- Dofinansowanie do posiłków w kantine i dojazdów do pracy
- Program rekomendacji pracowniczych – 1500zł za każdą poleconą osobę
 - Dofinansowanie wybranych benefitów

Szczegółowych informacji udzielimy podczas rozmowy kwalifikacyjnej.

Autoliv

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:
rekrutacja.olawa@autoliv.com lub rekrutacja.jelcz@autoliv.com

OŁAWA

Cd. relacji z sesji

Kilka godzin trwała dyskusja na temat projektu budżetu na rok 2021, który na grudniowej sesji przedstawił burmistrz Tomasz Frischmann. Najwięcej pytań i zastrzeżeń mieli radni opozycji, którzy zarzucili burmistrzowi między innymi to, że nie odpowiada na ich wnioski. Dyskusję zdominowała jednak wymiana zdań między radnym Zielińskim a burmistrzem i... szycie partyjnych garniturów

O planach i założeniach samorządu na rok 2021 pisaaliśmy w poprzednim numerze GP-WO - gdzie burmistrz Tomasz Frischmann mówił między innymi o inwestycjach. Radni opozycji zarzucili zaś burmistrzowi to, że nie odpowiada na ich wnioski do budżetu, przez co nie wiadomo, co ostatecznie zostało uwzględnione w budżecie, a co nie. Odnosząc się do tego zarzutu, po analizie wniosków radnych, Tomasz Frischmann tłumaczył, że on też ma często niedosyt tego, że jego zamierzenia nie są w pełni realizowane, ale zna ograniczenia budżetowe, projektowe i techniczne, więc budując budżet w pierwszej kolejności patrzy na zadania strategiczne, które otrzymują dofinansowania. Stara się budżet równoważyć.

Czyje to programy?

- Przedstawiając projekt budżetu powiedział pan, że wzrósł on o 76 procent w porównaniu do roku 2015 - mówił radny Zieliński, zwracając się do burmistrza. - Mam nadzieję, że w ten sposób nie przypisuje pan sobie zasług za utworzenie programów 500+, 300+ czy podwyżek dla nauczycieli, bo to były główne źródła wzrostu tego budżetu. Nie wzrosły jednak specjalnie wpływy z PIT, CIT ani dochody majątkowe, które są na zbliżonym poziomie bądź niższe. Oczywiście ten budżet się zwiększył, ale nie dlatego, że miał pan na to jakikolwiek wpływ, wręcz przeciwnie. W kontekście programu „mieszkanie plus” mówił pan o otoczeniu gospodarczym, które jest bardzo istotne. Wystarczy jednak spojrzeć na pana sprawozdanie z działalności między sesjami i zobaczyć, o jakim otoczeniu gospodarczym pan mówi, to znaczy gdzie te pieniądze wydaje. Jest milionowa przepaść między pieniędzmi, które są wydawane w spółkach lokalnych, a pieniędzmi, które są wydawane poza Oławę. Mówienie o tym w taki sposób jak pan, jest pewnym nadużyciem, bo doskonałe

wiemy, że kryterium wyłonięcia wykonawcy w przetargu nie jest adres firmy. Wspominał pan też, że trwa budowa obwodnicy północnej. Chciałem przypomnieć, że wchodzimy w trzeci rok tej kadencji, a jest to na etapie studium. Pamiętamy, jak pan ogłaszał ten sukces, gdy podpisywał umowę koalicyjną z PiS i innymi samorządowcami należącymi do koalicji.

Radny dodał, też, że budowa przystanku kolejowego na osiedlu Sobieskiego nie jest zasługą burmistrza.

Autostrada i śmieci

W dalszej części swojej wypowiedzi radny podniósł temat basenu miejskiego, który - jego zdaniem - jest studnią bez dna. Zwrócił też uwagę na stowarzyszenie Rzeczypospolita Samorządna (miasto przystąpiło do niego w minionym roku, a jednym z jego celów jest budowa Dolnośląskiej Autostrady Rowerowej), do której - jak zauważył radny - należą koledzy burmistrza (przedstawiciele innych samorządów, tworzących stowarzyszenie) i na którego działalność zapewniono w budżecie składkę 67 tys. zł. Zdaniem radnego - niepotrzebnie.

Zieliński odniósł się też do informacji burmistrza o braku podwyżek w roku 2020:

- Być może nie było ich wprost, ale pan jako wiceprezes Związku „Ślęza Oława”, który zajmuje się odpadami, dokonał kosmicznej podwyżki śmieci na poziomie ok. 140%. To nie znajduje się w budżecie miejskim tylko dlatego, że BBS wyprowadził tę część poza budżet, w tym sensie, że utworzyliście związek, który zajmuje się śmieciami i teraz może pan z czystym sumieniem mówić: „To nie ja zrobiłem tę podwyżkę”, ale podwyżka faktem jest. Druga podwyżka, która się pojawiła za chwilę, to jest podwyżka energii elektrycznej. Również nie ma pan na nią wpływu, ale rząd, który pan wspiera, koalicja, do której należy, na tę podwyżkę wpływ już ma.

Radny zwrócił też uwagę na spadek dywidendy ze ZWiK, która - jego zdaniem - spadać nie powinna, bo liczba mieszkańców Oławy się nie zmniejsza. Przeanalizował też nakłady finansowe na poszczególne działy i - jak stwierdził - ma wątpliwości co do realizacji zaplanowanego budżetu. Zarzucił burmistrzowi, że ten, przedstawiając budżet, mówił o wynikających z pandemii potrzebach i związanych z tym wzrostem wydatków na sport oraz kulturę, tymczasem w dziale „Sport i kultura” w porównaniu do roku 2020 jest spadek o ponad 46%, a jeżeli doda się do tego wydatki na basen, to spadek ten sięgnie ponad 50% i będzie największy w planowanym budżecie.



Burmistrz Tomasz Frischmann

- Nie wiem, dlaczego tak się dzieje i myślę, że powinien pan się z tego wytłumaczyć, bo prezentując budżet mówił pan co innego o wydatkach na kulturę i sport, niż jest w zaprezentowanym budżecie - mówił Zieliński. - Podsumowując chciałbym zadeklarować, że ja tego budżetu nie poprę, ponieważ uważam, że są w nim złe rozłożone środki ciężkości. Że ten budżet morduje część sportową. A sprowadzenie go do rozmów o drogach to za mało jak dla mnie.

To nie było konstruktywne

Odpowiadając na ten długi wywód radnego, burmistrz stwierdził, że usłyszał same zarzuty bez żadnej konstruktywnej krytyki i informacji, ogólne hasła mówiące o tym, jak by to radny inaczej przygotował budżet. Stwierdził też, że wypowiedź radnego świadczy o tym, że ten nie wie, dlatego sesja powinna zawierać element edukacyjny. Właśnie po to, by w przestrzeni publicznej nie pojawiały się informacje, które od razu powinny być sprostowane. W pierwszej kolejności odniósł się więc do zarzutu o spadek wysokości wydatków na kulturę i sport. Przyznał, że owszem, ogólna suma pieniędzy przeznaczonych na ten dział w budżecie jest mniejsza, ale dlatego, że w minionym roku były w nim zapisane wydatki majątkowe związane z budową hali sportowej, która zakończyła w roku 2020. Chcąc więc porównywać wydatki na działania społeczne radny powinien porównywać wydatki bieżące, a nie majątkowe. Co do dywidendy ZWiK, burmistrz powiedział, że nie podziela opinii radnego w tym temacie, że jest więcej mieszkań do obsługi, więc dywidenda powinna wzrosnąć. - Takie myślenie nie może mieć miejsca - tłumaczył. - Dywidenda jest tylko z działalności pozataryfowej. Działalność taryfowa powinna zamknąć się na zero i nam się to prawie udaje. Zamyka się w granicach lekkiego zysku, który powoduje, że możemy odnowić pewną



Radny Albert Zieliński

bazę. Jeżeli chodzi o Stowarzyszenie Rzeczypospolita Samorządna, to - jak zauważył burmistrz - należy do niego już 56 samorządów. A Dolnośląska Autostrada Rowerowa jest realizowanym przez nich programem. Oława będzie robiła tzw. dopływy do tej autostrady, a że miasto chce to realizować z jednego źródła i jako jeden projekt, pokazuje tylko strategiczne podejście do tematu. - Nie wiem, dlaczego pan cały czas, mimo że był wnioskodawcą uchwały m.in. o tolerancji, ma podejście dzielące naszych mieszkańców i przyprowadzając nam garnitur polityczny? - pytał burmistrz. - Ja nie chcę być politykiem. Jak widzę to, co się dzieje w polityce, zarówno po jednej jak i po drugiej stronie, to serdecznie mam tego dosyć. Ja chcę działać na rzecz naszych mieszkańców. Proszę mi nie szyc garnituru partyjnego.

Odnosząc się do całości budżetu burmistrz przyznał, że na jego wysokość mają wpływ programy rządowe, dlatego też w swojej wypowiedzi podał, jaki jest wzrost wydatków majątkowych, bo te wydatki robi się z dochodów własnych i one też wzrosły. - To jest wskaźnik, który pokazuje wzrost budżetu i to radny powinien brać pod uwagę - tłumaczył burmistrz. Co do tematu otoczenia gospodarczego, jeszcze raz podkreślił, że jest ono bardzo istotne, zwłaszcza w obecnym czasie. Przyznał że głównym kryterium wyboru wykonawcy jest oczywiście cena, ale dobrze wiadomo, że w systemie generalnego wykonawstwa nie ma wykonawców, który wszystko robią sami. Przykładem jest budowa basenu, w której brali udział podwykonawcy z naszego terenu, czy trwająca budowa żłobka, gdzie roboty ziemne wykonuje lokalny wykonawca. Podwykonawcy z naszego terenu - zdaniem burmistrza - czekają więc na rozpoczęcie prac związanych np. z budową w ramach programu „Mieszkanie Plus”. Co do zarzutu o podwyżki za śmieci to - jak zapewnił wóldarz miasta - nie boi się tego tematu, ale w każdym mieście, niezależnie od tego, kto nim zarządza, z jakiej jest partii, te podwyżki śmieciowe nastąpiły. - Przerzucanie na mnie odpowiedzialności za

podwyżkę energii elektrycznej jest niestosowne - dodał.

Kod kreskowy BBS

- To, czy ja nie wiem, czy wiem, jest pana opinią. Faktem jest to, że pan nie wie i kontrole wykazały, ile błędów było popełnianych w tym urzędzie - ripostował radny Zieliński. Nie wymienił jednak, o jakich błędach i kontrolach mówi. Odnosił się jednak do słów burmistrza na temat bezpartyjności i troski o mieszkańców. Według radnego to burmistrz wykluczył grono radnych, a dokładnie 7 osób, z podejmowania decyzji i ignoruje wnioski całej tej siódemki. - Nie ma i nie było co do tego powodu, a to pan dokonał podziału na „my” i „oni” - mówił radny.

W dalszej części sesji dodał też, że nie zgadza się z zapewnieniami burmistrza o tym, że wszystkich traktuje jednakowo i nie dzieli, a łączy, i obojętne mu jest czy PO, czy PiS: - Ja się z panem nie zgadzam. To, że się nazwaliście Bezpartyjnym Blokiem Samorządowym, takim blokiem was nie czyni. Patrząc na moje rzadkie kontakty z burmistrzem Franciszkiem Październikiem i jego podejście do miasta, uważam, że w jego wykonaniu ta bezpartyjność była zagwarantowana. To, co wy prezentujecie, to jest partyjniactwo i tak naprawdę zrobił pan z BBS coś w rodzaju kodu kreskowego, który czytuje sobie PiS i mówi: „Dobra, tyle dajemy i oni z nami rządzą”. Taka jest moja opinia.

Edukacja, jak widać, jest potrzeba

W dyskusji wziął udział też radny Michał Prus z BBS, stwierdzając że „radny Zieliński nie zgadza się co do zasady”. Tomasz Frischmann przyznał mu rację i przypomniał, że Franciszek Październik oraz BBS współpracowali z Lewicą, z PiS, z PO. Co

do podziału, to - zdaniem burmistrza - radny Zieliński sam wprowadził podział. - Ja jako bezpartyjny proponowałem szeroki układ, moim zastępcą jest Andrzej Mikoda, nadal członek PO i były przewodniczący koła PO w Oławie - mówił Frischmann. - Nie raz mówiłem, macie swojego człowieka, porozmawiajmy o sprawach miasta, a jakie pan tematy „do budżetu” porusza dzisiaj? To rzeczy, które nie wnoszą ewentualnych korekt, zmian, kierunków. To tylko zadawanie pytań, które mają coś sugerować. Jak mówię o zwiększeniu kosztów na sport, a pan sugeruje, że spadło, zapominając o tym, że zakończyliśmy inwestycję. Dlatego widzę, że ta forma edukacyjna sesji jest bardzo potrzebna, a moją rolą jest pewne rzeczy wyjaśniać i tłumaczyć, ponieważ praca nad budżetem jest specyficzna i wymaga wiedzy specjalistycznej.

Burmistrz nie zgodził się też zarzutem braku transparentności. Dziwiło go też marginalizowanie strategicznych inwestycji takich jak budowa obwodnicy czy przystanku kolejowego, o co miasto zabiegało od lat.

Jednak współpraca?

Kończąc swoją wypowiedź burmistrz zaprosił do współpracy, do konstruktywnej krytyki i pomocy, a nie tylko do wskazywania informacji, które mają coś sugerować. - Proszę, aby pan zostawił garnitur partyjny i popatrzył na Oławę, na naszych mieszkańców oraz ich potrzeby, i na to, by nasze miasto dalej się rozwijało - mówił burmistrz zwracając się do radnego Zielińskiego.

Głos w sprawie zabrali też radni koalicji, którzy z zrozumiałością wypowiadali się o przedstawionym projekcie budżetu i planach na najbliższy rok. Przypomnieli o inwestycjach oraz przedsięwzięciach, które już zostały wykonane i będą kontynuowane.

Cała dyskusja nad projektem budżetu trwała kilka godzin. Dokładny jej przebieg można obejrzeć w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Oławie w zakładce „transmisje z obrad Rady Miejskiej w Oławie”. W głosowaniu nad uchwałą w sprawie przyjęcia budżetu na rok 2021 głosowało 21 radnych. Przeciwno byli radni KO - Jolanta Górka, Wanda Nosek, Przemysław Pawłowicz, Krzysztof Rydzon, Albert Zieliński i Magdalena Ziółkowska. Radny Piotr Łuciw wstrzymał się od głosu. Za przyjęciem budżetu głosowała większość, czyli 14 radnych z BBS i PiS.

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

OŁAWA

Z sesji

Dlaczego to tyle kosztowało? - pytał na grudniowej sesji Rady Miejskiej radny Krzysztof Rydzon. Burmistrz: - Nasza fontanna to minibus

W swoim sprawozdaniu z działalności między sesjami burmistrz Tomasz Frischmann poinformował, że wykonanie „serwisu jesiennego fontanny posadzkowej w Rynku” za kwotę 7.933,50 zlecono firmie „Alpin-Elektro-Serwis” z Oławy.

- Ta fontanna dopiero została oddana do użytku, proszę więc powiedzieć, jaki był zakres prac, że to aż tyle kosztuje, bo nie sądzę, aby tam trzeba było coś wymieniać - pytał radny Krzysztof Rydzon. - Prawie 8 tys. to trochę dużo.

Burmistrz przyznał, że przy fontannie nic się nie zepsuło. Zlecenie obejmowało tylko serwisowanie, czyli przygotowanie fontanny do sezonu zimowego. - Chciałbym zwrócić uwagę, że nasza fontanna to jest minibus - tłumaczył. - Jej strumień wody wylatuje w górę i można z niego korzystać. To było widać w okresie letnim, kiedy dzieci się tam bawiły. Woda ma charakter wody basenowej. Zapraszam na wycieczkę, mogę ją zorganizować, aby pokazać całą technologię uzdatniania tej wody. To jest minibus, są tam urządzenia chlorujące, dotyczące wymiany wody, filtry. Po to, by nikt nie nabawił się jakichś skórnych dolegliwości. Dzieci w lecie mogą się jej napić, więc musimy dbać o jej wysoką jakość. Oczywiście nie polecam korzystania z tej wody do celów gastronomicznych, ale taki przypadek może się zdarzyć, więc cała konstrukcja naszej fontanny zakłada bardzo dobre uzdatnianie wody, by nie stanowiła zagrożenia epidemicznego i skórno dla naszych mieszkańców. I właśnie ta konserwacja, czyszczenie, wymiana filtrów, chemikaliów, które tam są, powoduje taką cenę. Tutaj oprócz uprawnień elektrycznych wymagane są też uprawnienia technika basenowego, ponieważ musi być tam dawkowanie zgodnie z dokumentacją, aby nie doprowadzić do poparzeń czy innych nieprzyjemnych zdarzeń związanych z użyciem środków chemicznych.

Wyjaśnienia burmistrza wywołały dyskusję i falę ko-

Prawie 8 tys. zł za jesienny serwis FONTANNY w Rynku



Tryskająca z ziemi fontanna na oławskim Rynku powstała w ramach drugiego etapu rewitalizacji. Jej koszt to 600 767,69 zł. Do użytku została dopuszczona we wrześniu minionego roku

Wioletta Kamińska

lejnych pytań. Rady Albert Zieliński zauważył, że właściciel firmy, która otrzymała zlecenie na serwis fontanny, jest też etatowym pracownikiem spółki miejskiej „Term Jakuba” i ma uprawnienia technika basenowego. - Czy w tej sytuacji, gdy basen miejski jest nieczynny, więc w dużym zakresie nie pracuje, nie wydawało się zasadne wykonanie tego serwisu w ramach pracy w „Termach Jakuba”. Zamiast tego zlecono ją za ponad 7 tys. zł firmie, którą, o dziwo, prowadzi ten sam pracownik „Term Jakuba”. Wspominał pan na poprzednich sesjach, że dla pana najważniejszy jest mieszkaniec Oławy. Miał pan na myśli właściciela tej firmy czy kogoś innego?

Odpowiadając radnemu Zielińskiemu burmistrz kolejny raz podkreślił, że nie

dzieli mieszkańców i dla niego każdy jest ważny. Co do fontanny, to prace zostały zlecone specjalistycznej firmie. Jeżeli chodzi o „Term Jakuba”, to jak najbardziej - odpowiadał burmistrz - można ich zapytać i sprawdzić, czy mogliby zająć się serwisem fontanny, ale w tym okresie, kiedy wybierana była firma, basen funkcjonował. Dopiero teraz jest zamknięta. - Przypuszczam, że prezes „Term Jakuba”, żeby wysłać pracownika do dodatkowej pracy, musiałby to zrobić w nadgodzinach i w ramach dodatkowej stawki godzinowej. Ta usługa mogłaby więc nas kosztować dużo, dużo więcej.

Słyszając argumentację burmistrza radny Zieliński uznał, że burmistrz raczej żartował i dopytywał, czy aby na pewno dobrze usłyszał, że skie-

rowanie pracownika spółki miejskiej do przeprowadzenia inspekcji fontanny w Rynku byłoby droższe niż wynajęcie do tych prac tego samego człowieka, ale prowadzącego własną działalność gospodarczą.

Tomasz Frischmann kolejny raz próbował tłumaczyć, że serwis fontanny zawiera nie tylko robociznę. Poza tym - jak mówił - praca w „Termach Jakuba” ma charakter ciągły i jest tryzmianowa. Jeżeli więc pracownik otrzymałby od prezesa spółki dodatkowe zajęcie, trzeba by mu zapłacić za nadgodziny, a ich liczba też jest ograniczona.

Odpowiadając na pytanie radnej Jolanty Górskiej, ile godzin trwało wykonanie serwisu fontanny, burmistrz nie umiał odpowiedzieć precyzyjnie, bo - jak mówił - musiałby to

policzyć z dokumentacji, ale dodał, że trzeba to liczyć raczej w dniach, a nie w godzinach, i że prace wykonywały dwie lub trzy osoby.

Komentując słowa burmistrza radny Krzysztof Rydzon powiedział, że ubawił się słuchając jego tłumaczeń i jest pewien, że mieszkańcy nie uwierzą w bajki, że zlecenie konserwacji firmie zewnętrznej, której właścicielem jest pracownik „Term Jakuba”, miałyby być tańsze, niż zaangażowanie go do tych samych prac jako etatowego pracownika.

Przysłuchując się tej dyskusji radny Józef Urbańczyk zaproponował, by wszystkie fontanny miejskie przekazać w zasoby „Term Jakuba”. Wtedy wszystkie ich remonty, serwisy i konserwacje wykonywane byłyby w ramach

spółki miejskiej i nie trzeba by było szukać do tego zewnętrznych firm. Burmistrz kolejny raz powtórzył, że trzeba się nad tym pomysłem dobrze zastanowić, bo mogłoby to wygenerować jeszcze większe koszty, bo pracownicy spółki miejskiej musieliby wykonywać prace w nadgodzinach. Poza tym te nadgodziny byłyby też w okresie letnim, gdy działają oba baseny miejskie, a liczba nadgodzin, jakie mogą wykonać pracownicy, jest ograniczona.

Temat serwisu fontanny powrócił też w dyskusji przy budżecie miasta na rok 2021. Wtedy radny Zieliński powtórzył propozycję radnego Urbańczyka, by przenieść obsługę fontann miejskich do „Term Jakuba”, skoro i tak jest tam ekipa, która takimi sprawami się zajmuje. Według niego teraz władze miasta oprócz „basenu-studni bez dna”, robią teraz studzienkę typu fontanna. Wytknął też burmistrzowi, że technik basenowy „Term Jakuba”, który nie może się zająć serwisem fontanny w czasie pracy w tychże „Termach”, a jednocześnie jest właścicielem firmy, która otrzymała zlecenie na serwis fontanny za kwotę ponad 7 tys. zł, to byłyby kandydat BBS do Rady Miejskiej w Oławie.

Tej informacji burmistrz nie skomentował, ale kolejny raz powtórzył, że według niego zlecenie obsługi fontann miejskich spółce miejskiej nie jest najszcześliwszym pomysłem. Powtórzył wcześniej przytoczone argumenty i dodał: - Ta fontanna, która jest w Rynku, z uwagi na swoją funkcję musi być bezpieczna i naprawdę chyba każdy to rozumie, tylko szukamy dziury w całym, aby na temat tej fontanny cały czas rozmawiać.

Burmistrz odrzucił też zarzut braku przejrzystości pracy urzędu, przypominając że informację o tym, komu zlecono serwis fontann, radni otrzymali właśnie z jego sprawozdania.

(WK)

Kraty UTRUDNIAŁY akcję

OŁAWA

W akcji

31 grudnia bryg. Krzysztof Gielsa życzył kolegom spokojnej służby. To jednak się nie spełniło i sylwestrową noc spędzili gasząc duży pożar

Ogień pojawił się starej hali magazynowej około go-

dziny pierwszej. Wtedy straż pożarną wezwał mieszkaniec Zwierzyńca Dużego, który zauważył pożar. - Gdy po kilku minutach na miejsce dotarły zastępy z oławskiej JRG, dowodzący asp. Tomasz Buszchak nie miał wątpliwości, że potrzebne jest wsparcie - mówi Krzysztof Gielsa. - Połowa dachu opuszczonego budynku o powierzchni ok. 100 m² objęta była ogniem. Bardzo szybko trawił starą konstrukcję drewnianego dachu pokryte-

go papą. Kraty w drzwiach i oknach uniemożliwiały wejście do środka.

Strażacy działali z zewnątrz, ale nie tylko z ziemi, użyli też podnośnika hydraulicznego. W akcji brało udział 25 strażaków, w tym zastępy z OSP Bystrzyca, Owczary i Wierzbno. Po ugaszeniu pożaru, już nad ranem, cały teren został dokładnie sprawdzony. Nikt nie został poszkodowany.

(AH)



To był opuszczony budynek

KP PSP w Oławie



Ksiądz Waldemar Irek

Nie ma wiary na rozkaz

- Fragment książki „INNI ludzie powiatu oławskiego” - tom. III.
- 1994 rok - to była pierwsza rozmowa z ks. Waldemarem Irkiem,
- opublikowana na łamach naszej gazety

» - Czy to prawda, że o swoim powołaniu wiedział ksiądz dość wcześnie? Do dziś krąży wśród nauczycieli liceum anegdota, jak to profesor Szuszkiewicz stawiała księdzu piątki nie za wypracowania, tylko za... kazania.

- Tego akurat nie pamiętam, ale prawda, że właściwie od samego początku myślałem o kapłaństwie. Cały czas byłem związany z oławskim kościołem, gdzie byłem ministrantem, lektorem. Trzeba powiedzieć, że plebania była wtedy dla mnie azylem, gdzie można było chłonać inny świat. Świat książki, rozmów intelektualnych - ks. Kutrowski, ks. Oko. W szkole nigdy nie czułem jakiejś walki z moim powołaniem. Zasadniczy był moment, gdy pytano maturzystów, gdzie chcą się dalej kształcić. Większość nauczycieli wiedziała już, że wybrałem seminarium. Pamiętam, jak pewnego razu nasza klasa wchodziła na apel spektakl o Koperniku. Wiadomo było, że musieli wystąpić w nim zakonnicy. I takie role oczywiście ja grałem. To były piękne czasy... Życie społeczne było bardziej zintensyfikowane niż dzisiaj. 19 pierwszych lat życia spędziłem w Oławie. Miasto to jest w mojej świadomości początkiem tego wszystkiego, co dało mi możliwość zaistnienia. Nigdy nie miałem żadnych kompleksów, że to moje miasto. Prowincja jest przecież kategorią bardziej mentalności niż wielkości geograficznej.

» - Jak potoczyły się losy księdza po seminarium?

- Trzy lata pracowałem z Strzegomiu, dwa w Wydawnictwie Diecezjalnym. Potem byłem na KUL, gdzie w trzy lata zrobiłem doktorat z teologii fundamentalnej, obecnie habilituję się. Pracowałem też w Duszpasterstwie Akademickim, wykładałem w seminarium. Od trzech lat

jestem związany z wojskiem, ale cały czas wykładam we Wrocławiu, w Legnicy i w Zielonej Górze.

» - Skąd pomysł, aby trafić do wojska? Czy też, podobnie jak z powołaniem kapłańskim, wiadomo było o tym od dawna?

- Właśnie nie. Zupełnie nie. Jeżeli można mówić o ludzkich losach, to uważam, że Bóg działa czasem zaskakująco. Trzy lata temu, gdy reaktywowano ordynariat polowy, poprosił mnie do siebie wrocławski kardynał i złożył propozycję pracy. Miałem miesiąc do namysłu. Proszę sobie wyobrazić, co to znaczy. Wejść tak nagle w świat mundurów, innej hierarchii. Lecz propozycja ta stała się wielką przygodą. Wyraziłem zgodę, nie wiedząc do końca, na co się decyduję. A praca jest podwójna. Z jednej strony to wszystko, z czym kojarzy się ksiądz. Z drugiej - stało przede mną zadanie budowania całej struktury ordynariatu w Śląskim Okręgu Wojskowym.

» - No właśnie, pomówmy o funkcji kapelana...

- Warto określić pozycję kapelana w wojsku, bo on nie może być dawnym tzw. politrukiem. Kapelani w wojsku nie wymienili dawnych oficerów politycznych. Kiedy tylko pojawiliśmy się w wojsku, były oczywiście zarzuty o tzw. katolicyzację wojska. Tymczasem ja od samego początku jestem zdania, że nie ma wiary na rozkaz. My tłumaczymy naszą obecność w wojsku bardzo prosto. Ponieważ większość służących w wojsku jest związana z Kościołem katolickim, więc ma prawo do tego, aby spotykać się z księdzem, modlić się. Lecz na zasadzie dobrowolności, pewnej propozycji. I tak właśnie kapelani funkcjonują. Oczywiście za względu na tradycję są oficerami i mają pewne prawa oficerskie. Nie-

mniej jednak, gdy ktoś mnie o to pyta, zawsze mówię, że jestem bardziej księdzem, który ma służyć, niż oficerem.

» - Niektórzy oficerowie mają jednak pretensje o to, że kapelani od razu zostają oficerami.

- Zdecydowanie nie ma tutaj konfliktu. W Polsce jest tradycja, że kapelan zostaje automatycznie oficerem - kapitanem, bo jest to zwykle ksiądz z pewną praktyką duszpasterską. Ja, ze względu na swoją funkcję, rozpocząłem od stopnia wyższego. Podobno mi się system przyjęty w armii duńskiej. Otóż tam kapelan chodzi w mundurze, ale zamiast znaków oficerskich ma tylko krzyżyk, a zasada jest taka, że z kim aktualnie rozmawia, taki ma stopień. A to wszystko jest po to, aby nie stwarzać dystansu między żołnierzami a kapelanami.

» - A co z zarzutami, że duszpasterstwo nie powinno być utrzymywane z budżetu państwa? Mamy obecnie w kraju ok. 200 kapelanów, którzy „kosztowali” nas w ubiegłym roku ok. 50 mln zł, to znaczy tyle, ile w tym roku Wojsko Polskie wyda np. na karabiny z Radomia.

- To, że ordynariat polowy wszedł w strukturę wojska, nie jest naszym wymysłem. Kościół o to się nie ubiegał. Struktury wojskowe, jeszcze za rządów admirała Kołodziejczyka, zwróciły się do papieża, żeby reaktywował ordynariat. Trzeba tutaj jasno powiedzieć, że kapelani pełnią także funkcję wychowawczą. Nie są jakimś obcym narościem dla wojska, jak to upowszechniane jest przez różne mass media. Nie przyszliśmy do wojska obcy. Kadra oficerska upatrywała nawet szansę w tym, że pojawi się na nowo kapelan w wojsku. Dlaczego? Proszę spojrzeć na strukturę wojska. Inteligencja broni swoje dzieci, dlatego w wojsku są przede wszystkim dzieci chłopów i robotników. I teraz trzeba do

nich dotrzeć, aby dać im motyw, mieć na nich wpływ, nawet tylko dyscyplinarny. I tak to wygląda, że właśnie z kapelanem młodym chłopcom łatwiej się rozmawia w trudnych chwilach. Ja mówię zawsze, że kapelan w wojsku łagodzi obyczaje.

» - Jak to się odbywa, przecież chyba nie na rozkaz?

- Niedawno na ekrany wszedł film „Samowolka”, zresztą mocno przesadzony. Uważam, że nakręcono go za pieniądze pacyfistów, aby zniechęcić do wojska. I tam właśnie pokazuje się, jak starsi żołnierze maltretują młodszych. Pojawia się zaraz pytanie: gdzie jest wtedy oficer? Gdzie jest kapelan? Otóż ksiądz jest do dyspozycji zawsze. Dojście do dowódcy czasem jest zbyt trudne, bo w końcu wojsko jest instytucją mocno zhierarchizowaną. Znacznie łatwiej porozmawiać z kapelanem. A ksiądz, ponieważ jest oficerem, stoi w pewnym partnerstwie do dowódcy. Można oczywiście powiedzieć, że ksiądz nic nie może, bo przecież nie wyda rozkazu. Ale może za to mieć autorytet, może rozmawiać, dyskutować, przekonywać. A to dużo... Trzeba wiedzieć, że oprócz garnizonowych kościołów, w jednostkach powstają tzw. izby modlitewne, gdzie żołnierz może się skupić, pobyć sam ze sobą, z Bogiem. Jesteśmy nawet za tym, aby były to izby ponadwyznaniowe. Obserwujemy wielki sens istnienia tego typu izb modlitewnych w procesie wychowania młodych ludzi.

» - Co ksiądz sądzi o konflikcie młodego żołnierza w związku z piątym przykazaniem „Nie zabijaj!”?

- Znamienne jest, że jeszcze niedawno ci, którzy nie chcieli służyć w wojsku, tłumaczyli to konfliktem religijnym. Obecnie „rzucili” się na pojście „konfliktu moralnego”.

Dlaczego? Trudno jest to ująć, nie wiadomo dokładnie, o co chodzi. Ja też chciałbym, aby zlikwidować broń, żeby człowiek był nastawiony do drugiego przyjaźnie, żeby nie było egoizmu, agresywności. Wiadomo natomiast, że jest grzech, powodujący nienawiść, śmierć, walkę. Ja to nazywam myśleniem utopijnym i realistycznym. Otóż Kościół myśli realistycznie. Według Kościoła wojsko jest potrzebne. Jest takie powiedzenie: Albo mamy w kraju armię, albo płacimy na cudzą...

» - Generalnie jednak wojsko uczy zabijania. Czy to będzie w obronie, czy w ataku - to chyba nie jest najistotniejsze.

- Konflikt może wystąpić, ale to nie jest sfera wojska, tylko państwa. Trzeba po prostu ustalić pewne zasady służby zastępczej. Uważam, że jest pomyłką, aby sądy wojskowe skazywały chłopców, którzy nie chcą służyć w wojsku. To jest sprawa sądów administracyjnych, państwowych. Wracając jeszcze do spraw nauczania walki, przypominała mi się taka anegdota. Myślę, że jest bardzo prawdziwa. *Przychodzi młody chłopiec do nauczyciela i prosi:*

- *Naucz mnie walki.*

- *Nie nauczę cię walki - mówi nauczyciel. - Bo będziesz musiał potem całe życie albo kogoś zabić, albo walczyć z kimś.*

- *No dobrze - odpowiada chłopiec. - Ale jak nie nauczysz mnie walczyć, to całe życie będę musiał uciekać.*

Proszę zauważyć, że wszędzie tam, gdzie proklamowano niepodległe państwo, pierwszym aktem było stworzenie armii, bo to jest znak tego, że państwo jest niepodległe. Przypominam, że już św. Augustyn mówił o wojnie sprawiedliwej i niesprawiedliwej. Według niego wojna sprawiedliwa to wojna obronna, gdy

ktoś nas zaatakuję. Ale mało tego, Słuszna wojna to w katolickiej nauce społecznej także wojna prewencyjna, zapobiegawcza, gdy mamy uczucie, że ktoś chce nas zaatakować. Mamy prawo wyjść do niego pierwszy - to również jest na zasadzie obrony. W przypadku tzw. „ruchów pacyfistycznych” uważam, że państwo musi stworzyć sztywne zasady dla tych, którzy nie chcą służyć w wojsku. Jeśli nie chcą, to sami skazują się na bycie obywatelami „drugiej kategorii” - nie mogą zajmować się polityką, nie mogą obejmować najwyższych urzędów w państwie, ponieważ nie oddali państwu swojego czasu, swojego wysiłku. Podstawową sprawą, jeżeli chodzi o służbę wojskową, jest - jak ja to nazywam - sprawa teleologii (*teles* - w jęz. greckim *cel*). Musimy wiedzieć, po co jest wojsko. Musi wiedzieć społeczeństwo, muszą wiedzieć żołnierze. Myślę, że temu służy też duszpasterstwo polowe. Uświadamiamy, że bycie żołnierzem to godna sprawa. Dlatego, że człowiek nie chce żyć tylko dla siebie i potrafi kilka, kilkanaście swoich lat oddać ojczyźnie.

» - Co dzieje się z kapelanem w czasie wojny?

- Muszę powiedzieć, że zasady zachowania podczas tzw. godziny „W” są nawet lepiej opracowane, niż te na czas pokoju. Miejsce kapelana przed bitwą jest z żołnierzami - msza, spowiedź, rozmowa. Natomiast później jego miejsce jest przy potrzebujących, przy rannych, umierających, zabitych. Przy okazji zdradzę, że w najbliższym czasie wojsko wystąpi do biskupów, żeby na czas wojny odpowiednio przygotować księży, bo wiadomo, że tych 200 kapelanów na cały kraj to w przypadku powszechnej mobilizacji kropla w morzu.

» - Kapelan udziału w walce nie bierze?

- Absolutnie nie. Jest to zgodne z Konwencją Genewską.

» - A czy kapelan uczy się strzelania?

- Nie. Niemniej jednak znam kapelanów, którzy całkiem dobrze strzelają.

» - Czy na wyposażeniu kapelana jest jakaś broń?

- Nie, ale tak szczerze mówiąc kapelan jest oficerem, więc jakby się bardzo upierał, to by ją miał. Zasadniczo jednak nie ma takich przypadków.

Gdzie można kupić?

Punkty sprzedaży to m.in.:

- Redakcja „Gazety Powiatowej - Wiadomości Oławskie”, Oława, ul. Chrobrego 19
- Miejska Biblioteka Publiczna w Oławie, Rynek 1
- Pawilon Handlowy Beaty Szmatyńskiej, Oława, ul. Głowackiego
- Kłosek, Piotr Majewski, Oława, ul. Chrobrego 56
- Sprzedaż prasy i artykułów przemysłowych, Oława, ul. 1 Maja (na schodkach)
- REBO Sprzedaż prasy i art. przemysłowych, Jelcz-Laskowice, ul. Bożka 11
- Kłosek z prasą i art. przemysłowymi w Bystrzycy

INNI

ludzie powiatu oławskiego

tom III

Produkt wyjątkowo lokalny



OŁAWA

Z sesji

Chabrów, Marka Hłaski, Haliny Poświatowskiej i Wiesławy Szymborskiej - takie nazwy nadano czterem dotychczas bezimiennym ulicom miasta

Stosowną uchwałę radni miejscy przyjęli na grudniowej sesji Rady Miejskiej. I tak nazwę Chabrów zyskała droga prostopadła do ulicy Polnej, Marka Hłaski - droga prostopadła do ulicy Zbigniewa Herberta na osiedlu Nowy Górnik, Haliny Poświatowskiej - droga odchodząca od ulicy Zbigniewa

Już nie BEZIMIENNE

Herberta do granicy administracyjnej miasta z gminą Oława, a Wiesławy Szymborskiej - droga odchodząca od ulicy Zbigniewa Herberta w kierunku północno-zachodnim.

- Wskazane w przedmiotowej uchwale nazwy nawiązują do charakteru nazewnictwa ulic położonych w danym rejonie Oławy - czytamy w uzasadnieniu do uchwały. Ulica Chabrów nawiązuje do nazw ulic sąsiednich, pochodzących od nazw roślin oraz pochodnych (nazwy ulic sąsiednich to m.in.: Tulipanów, Astrów, Bratków, Polna, Ogrodowa).

Ulice Marka Hłaski, Haliny Poświatowskiej i Wiesławy Szymborskiej położone są w obszarze, w którym nazwy ulic upamiętniają wybitnych twórców kultury polskiej - pisarzy, poetów takich jak Zbigniew Herbert, Zygmunt Krasiński czy ks. Jan Twardowski. Wskazane ulice tworzą spójny, jednolity układ komunikacyjny, a ich nazwy umożliwią zachowanie jednolitego charakteru nazewnictwa ulic dla poszczególnych rejonów miasta.

(WK)



Nie zabrakło kwiatów i podarunków

Asia czeka na głosy

OŁAWA

Sukces

Wśród finalistek Miss Polski Nastolatek 2020 jest Joanna Nabiłczyk. Możecie na nią głosować!

15 stycznia 2021 roku 24 nastolatki staną do walki o tytuł i koronę Miss Polski Nastolatek 2020. O tytuł powalczą Miss Dolnego Śląska Nastolatek - Joanna Nabiłczyk z Oławy.

Transmisja na żywo z finału Miss Polski Nastolatek odbędzie się telewizji Super Polsat 15 stycznia o godz. 20:00. Jest to jedyny konkurs piękności w naszym kraju transmitowany w telewizji.

Wystartował także plebiscyt na Miss Polski Nastolatek Internetu 2020. Możecie głosować na Asię! Szczegóły na grafice.

(KT)



NACZELNIK na emeryturze

POWIAT

Kadry

Na emeryturę przeszedł Marian Orzechowski - naczelnik Wydziału Komunikacji w Starostwie Powiatowym w Oławie

Funkcję naczelnika w oławskim starostwie pełnił od 2005 roku. 7 stycznia starosta

Zdzisław Brezeń wręczył list gratulacyjny oraz podziękował Marianowi Orzechowskiemu za pełną osobistego zaangażowania wieloletnią pracę w Starostwie Powiatowym w Oławie oraz profesjonalizm, niezwykle ważny przy wykonywaniu zadań służących dobru lokalnej społeczności powiatu oławskiego. Życzył również spokojnych lat na emeryturze oraz powodzenia w realizacji dalszych planów życiowych.

W uroczystym pożegnaniu wzięli udział również: przewodniczący Rady Powiatu w Oławie Tadeusz Kułakowski, wicestarosta Witold Niemirowski, sekretarz powiatu Katarzyna Regiec oraz skarbnik powiatu Beata Koziarska. Wszyscy bardzo ciepło wypowiedzieli się o pracy Mariana Orzechowskiego i dziękowali za wiele lat owocnej współpracy.

(CK)

Kto posprząta miasto

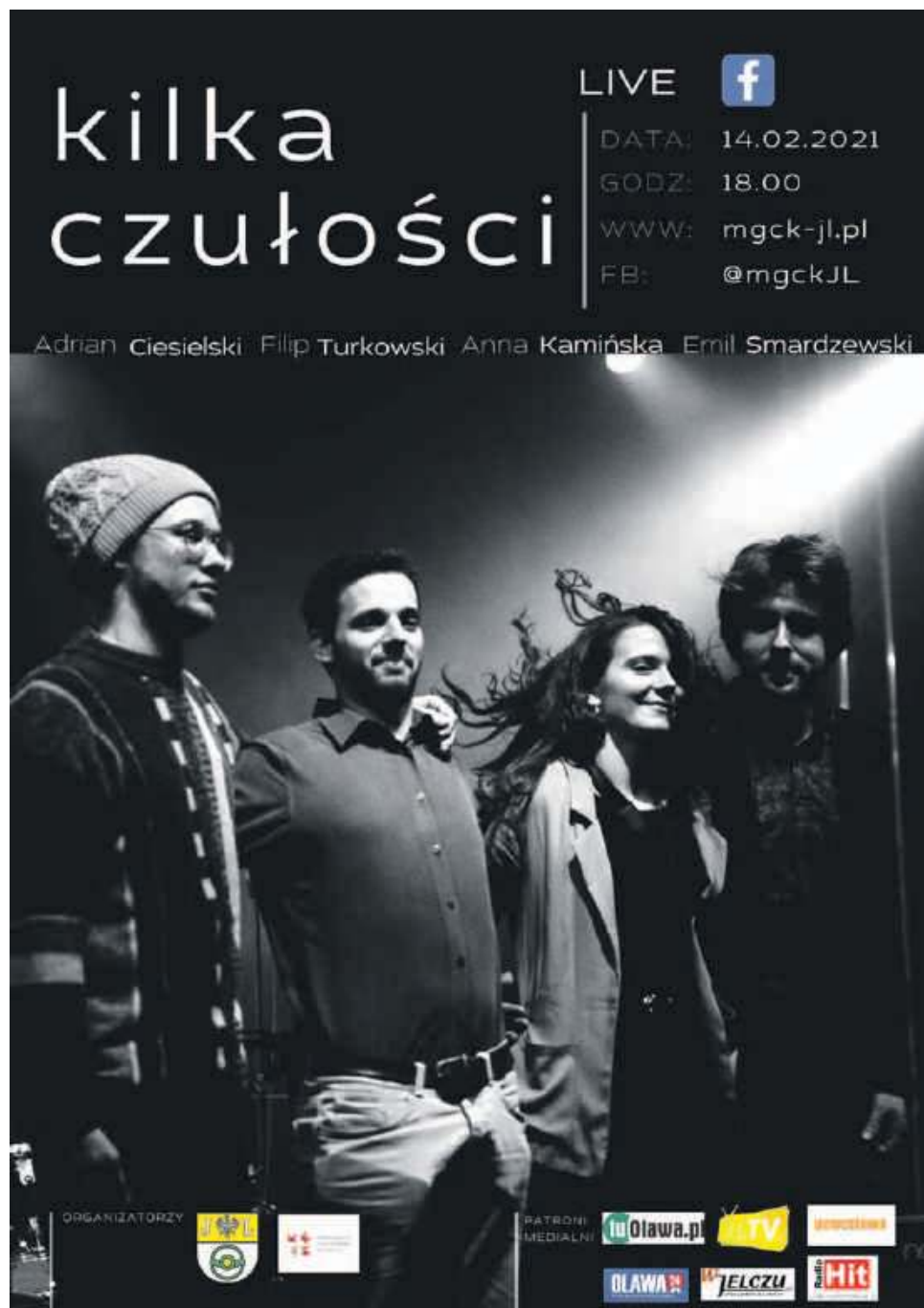
OŁAWA

Miasto rozstrzygnęło przetargi na utrzymanie porządku w mieście

Cztery firmy złożyły oferty w przetargu na utrzymywanie porządku i czystości na podwórkach, placach, chodnikach, targowisku, ciągach pieszych, przystankach autobusowych oraz na terenie cmentarza wojennego i utrzymywanie szaletu miejskiego w Oławie. Po odrzuceniu jednej z ofert wygrała firma Zakład Usług Porządkowych i Komunalnych z Gniechowic oferując kwotę - 453 700,00 zł.

Samorząd rozstrzygnął też przetarg na odbiór odpadów z terenów komunalnych. Do udziału w tym konkursie zgłosiła się tylko jedna firma - FB Serwis Wrocław oferując cenę - 1 029 879,36 zł i została wybrana, chociaż samorząd początkowo chciał przeznaczyć na ten cel mniejszą kwotę.

(WK)



Czułości online

JELCZ-LASKOWICE

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza

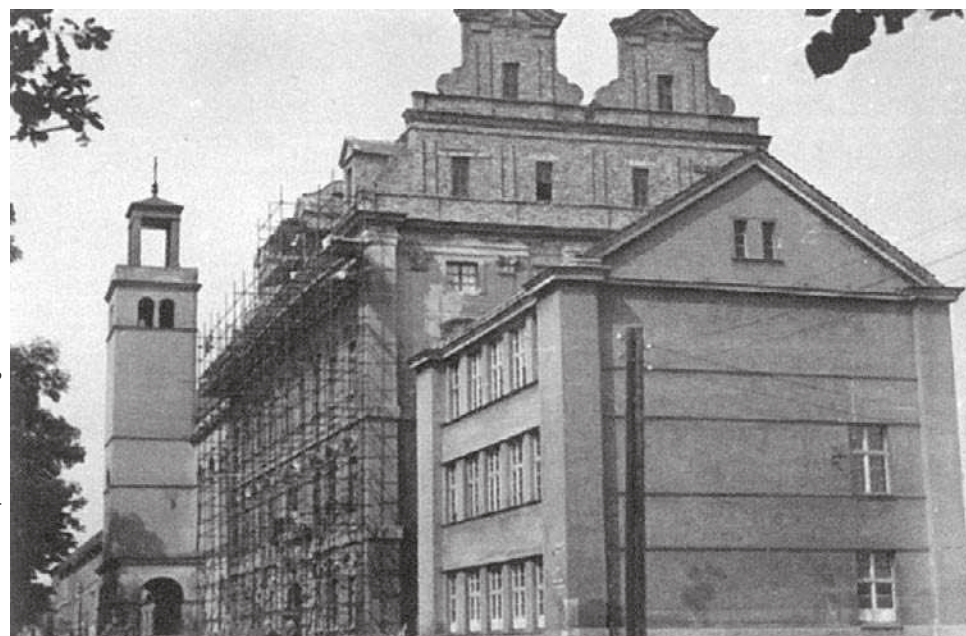
14 lutego 2021 o godz. 18:00 na koncert pt. „Kilka czułości” w wykonaniu Anny Kamińskiej z zespołem. Transmisja na żywo będzie dostępna na kanale <https://www.facebook.com/mgckJL>

Czułość to taka jednostka, której każdy potrzebuje w różnej ilości. Pragniemy ją zarówno rozdawać, jak i przyjmować. Nie jest to proste. Z jakichś powodów boimy się rozmawiać o uczuciach. Walentynkowy wieczór to dobry czas, by sięgnąć po kilka opowieści o kochaniu i folkowych brzmieniach. „Kilka czułości” to projekt łączący teksty i melodie wokalistki Anny Kamińskiej, które przez wiele lat spokojnie dojrzewały, aby w końcu ześpolić się z aranżacyjnymi pomysłami instrumentalisty Emila Smardzewskiego. Całość dopełniły dźwięki wiolonczelisty Filipa Turkowskiego, który czasami gra pięknie i melancholijnie, a czasami chropowato i wściekle oraz bujające, a zarazem niepokorne rytmy Adriana Ciesielskiego odpowiedzialnego za instrumenty perkusyjne. Zadebiutowali 2 lipca 2020 roku koncertem we wrocławskim klubie muzycznym Nietota, a aktualnie pracują nad płytą z czułościami, która ukaże się już niebawem.

(MAN)



Tu po wojnie mieścił się Dom Kultury, tu też zamieszkali niektórzy przesiedleńcy z lat 50.



Finisz odbudowy zamku oławskiego w drugiej połowie lat 50., w których nastąpił szczyt drugiej ekspatriacji

Pięć miesięcy po zakończeniu II wojny światowej społeczność mieszkańców Oławy liczy ponad 2 000 mieszkańców, a pięć lat później już niespełna 8 000.

Kolejne przyrosty są wynikiem powojennego wyżu demograficznego. Z jednym wyjątkiem. Są nim lata 1956-1958, w których miała miejsce tzw. „druga ekspatriacja”, mylnie nazywana przez niektórych drugą repatriacją

By mogło do niej dojść, trzeba było śmierci tyrana o gruzińskich korzeniach (5.03.1952 r.), a także tzw. „odwilży” w związku z falą protestów społecznych w państwach bloku sowieckiego na tle fatalnej sytuacji ekonomicznej. W Związku Radzieckim ogłoszono amnestię. Wielu więzionych w łagrach Polaków odzyskało wolność. W dniach 21-26 kwietnia 1955 wizytę w Polsce składa ówczesny I sekretarz KC KPZR Nikita Chruszczow. W jej trakcie zostaje podjęta przełomowa decyzja o zgodzie władz sowieckich na negocjacje w sprawie powrotu Polaków do swojej ojczyzny. Dopiero rok później między rządami PRL i ZSRR zostaje podpisana umowa repatriacyjna. Należy przyznać, że rząd PRL na miarę ówczesnych realiów politycznych starał się jak najlepiej przeprowadzić proces powrotu rodaków do kraju. Ustanowiono „kartę przywilejów repatriantów w Polsce”. Przewidywała ona m.in. pomoc

Późne powroty do ojczyzny

finansową, bezpłatny pobyt i wyżywienie w punktach repatriacyjnych, czy bezpłatną opiekę lekarską.

Rosjanie nie ułatwiali załatwiania formalności, ponieważ wówczas m.in. dokuczał im brak rąk do pracy. Proces ekspatriacji jednak ruszył. Właściwe dokumenty można było składać do końca 1958 r. (później termin przedłużono do końca marca 1959 r.).

Najwięcej złożono ich na Ukrainie, Białorusi i Litwie, zdarzali się też chętni z głębi ZSRR, w tym z Syberii. Ekspatrianci mogli zabrać 36 kg mienia osobistego do pociągu i 75 kg do wagonu bagażowego. Można było jechać do punktu repatriacyjnego lub do rodziny, np. właśnie do Oławy.

W trakcie drugiej ekspatriacji nie było już „sławnych” z pierwszej odkrytych wagonów towarowych. Przesiedleńców z punktów repatriacyjnych kierowano głównie na Ziemię Zachodnią. Ogółem powróciło do Polski około 240 tys. osób, z tego 80% na tzw. ziemie odzyskane. Ilu z nich trafiło na ziemię oławską? To już dziś jest chyba niemożliwe do ustalenia, ale faktem jest, że trafili.

Być może niektórzy z Czytelników, po zapoznaniu się z tą ogólną naturą informacją,

zechcą przybliżyć swoje wspomnienia z tamtych lat.

Nie wiem, czy Pani, która przybyła do Oławy z Litwy, z pięciorgiem dzieci, recytowała im czasem słynną Inwokację, ale wiem, że znalazła zatrudnienie, prowadząc mały zakład rzemieślniczy w centrum Oławy. Mieszkanie znalazła u siostry, z którą cały czas zamieszkiwała. Jeden z jej synów ukończył studia ekonomiczne.

Inna rodzina, małżeństwo z córką, mieszkało w Domu Kultury ZNTK. Pomieszczenie udostępnił im i innym rodzinom zakład pracy. Nie mieszkali u rodziny, choć takową w Oławie mieli.

Przy ulicy Krótkiej zamieszkało małżeństwo z dwójką dzieci. Ojciec początkowo pracował w papierni, a potem w Jelczu. Matka prowadziła kiosk „Ruchu”.

Kolejna rodzina z dwójką dzieci przybyła z bliskiej mi Kołomyi. Posiadali w Oławie rodzinę, ale zamieszkali samodzielnie przy ulicy Brzeskiej. Oboje rodzice pracowali w ZNTK. Jedną z córek w późniejszym okresie była kierowniczką żłobka.

Osobiście obserwowałem powrót nieco starszego ode mnie chłopca i jego spotkanie z ojcem, którego właściwie nie znał. Pierwszą rzeczą, którą zajął się tata, było przygotowanie syna do I Komunii, jej przebieg miał bardzo uroczysty charakter.

Kolejna rodzina to polsko-huculskie małżeństwo z dwójką dzieci. W Oławie mieli szczęście zamieszkać w domu, obok którego znajdował się niewielki pagórek. To były ich „połony”. Dzieci ukończyły studia wyższe. Ojciec rodziny potrafił pięknie malować.

Inna doświadczona przez los rodzina o patriotycznych tradycjach przybyła do Polski z Syberii. Na początku zatrzymali się w punkcie repatriacyjnym. Tu dowiedzieli się, że ich krewni mieszkają w Oławie, przybyli zatem również do tego miasta, zamieszkali przy ul. Żymierskiego, obecnie księdza Kutrowskiego. Pracę dostali w ZNTK, a następnie w „Tworzywach”. Najstarszy

członek rodziny był aktywnym członkiem Związku Sybiraków w Oławie. Inny członek rodziny służył w brzeskiej jednostce wojskowej.

Ekspatrianci „drugiego rzutu” byli przyjaźnie traktowani przez tych, którzy przybyli wcześniej. Również władze lokalne, też te oławskie, starały się ułatwić asymilację do nowych warunków. Szczególną

troską władz było zapewnienie miejsc pracy i zakwaterowania. Z przykładów przytoczonych wyżej rysuje się pozytywny obraz działań ułatwiających powrotny życiowy start. Oczywiście nie wszystko było idealne. Nowo przybyli byli zaskoczeni wszechobecną propagandą prosowiecką, a wręcz zszokowani ilością żołnierzy rosyjskich w mieście.

Zdaję sobie sprawę, że tematu nie wyczerpałem, ale nie to było moim celem. Chciałem jedynie zasygnalizować, że społeczność Oławy to przybysze z Kresów i ich potomkowie, migranci wewnętrzni, niewielka grupa robotników przymusowych, która wracając do kraju zatrzymała się i osiadła w Oławie, również niewielka grupa repatriantów z Europy Zachodniej, a także tu wspomniani „kresowianie” z tzw. drugiej ekspatriacji.

Zygmunt Piskozub
z pomocą **Reginy Górniak**
i **Ryszarda Olejnika**.

Zbadaj się i zyskaj spokój

Zapraszamy Panie w wieku 50-69 lat na **bezpłatną mammografię** (prześwietlenie piersi) w technice cyfrowej w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi.

Jelcz-Laskowice
20 stycznia 2021
przy Centrum Sportu i Rekreacji Hala Sportowa
ul. Oławska 46

Zarejestruj się:
58 666 24 44
www.mammo.pl

MAMMOGRAFIA



Strój huculski - Jaremcze, maj 2009

POWIAT

Zmiany w kalendarzu
szczepień

Telefony w oławskim szpitalu od kilku dni się urywają, mieszkańcy dopytują, a niektórzy wręcz domagają się szczepień. - Ta afera z Krystyną Jandą i szczepieniami poza kolejnością zrobiła swoje - mówi jeden z pracowników ZOZ Oława. - Nagle wszyscy dzwonią, bo też chcą się zaszczepić. W powiecie jest tylko kilka punktów szczepień przeciwko COVID-19

» - Mam już 70 lat, w telewizji mówili, że będę mógł się zaszczepić, przyszedłem i mnie odesłali! - irytował się 6 stycznia starszy mężczyzna, który przyszedł do szpitala.

Owszem, ten mieszkaniec będzie mógł się zaszczepić, ale rejestrować może się dopiero pod koniec stycznia, wtedy będzie miał pierwszeństwo. Na początku miesiąca, gdy przyszedł do szpitala, trwał szczepionkowy „etap zero”, czyli dla osób, które są na tak zwanym pierwszym froncie walki z koronawirusem - głównie personel medyczny, pracownicy szpitali, przychodni, aptek. W połowie stycznia rozpocznie się kolejny etap, ale też nie dla wszystkich - o szczegóły zapytaliśmy na specjalnej infolinii. Niektórzy ostrzegali, że dodzwonienie się tam graniczy z cudem, ale spróbowaliśmy i... cud się zdarzył. Wprawdzie na początku poinformowano, że wszyscy konsultanci są zajęci, ale po niecałej minucie uzyskaliśmy połączenie. Więc po wybraniu numeru 989 warto chwilę poczekać, a nie rozłączać się, gdy tylko usłyszymy zajęty sygnał. Konsultantka poinformowała, że od 15 stycznia (etap pierwszy) ruszy rejestracja dla osób powyżej 60 roku życia (w kolejności od najstarszych), pensjonariuszy domów pomocy społecznej oraz zakładów opiekuńczo-leczniczych, pielęgniacyjno-opiekuńczych i innych miejsc stacjonarnego pobytu, służb mundurowych i nauczycieli. Jeżeli nie jesteś w tej grupie, nie masz teraz po co dzwonić. - Po prostu nie będzie możliwości, aby zarejestrować kogokolwiek spoza grona wyżej wymienionych - mówi konsultantka.

Te informacje konsultantka przekazała 11 stycznia po godzinie 10.30 i za kilka godzin okazały się zupełnie nieprzydatne, bo szef KPRM Michał Dworczyk na konferencji prasowej ogłosił zmiany w kalendarzu szczepień... Jakże zasady obowiązują więc teraz? Od 15 stycznia rusza rejestracja na szczepienia przeciw COVID-19 dla seniorów, ale nie dla tych powyżej 60. roku życia, a dla tych którzy skończyli 80 lat. - Zdecydowaliśmy się na taki podział seniorów, bo Rada Medyczna zwróciła uwagę, że osoby 80+ powinny

Gdzie zaszczepimy się w Oławie i Jelczu-Laskowicach

mieć pewien przywilej wyboru najszybszych terminów, ponieważ są najbardziej narażone - wyjaśnił Dworczyk.

18 stycznia rozpoczną się szczepienia pensjonariuszy Domów Pomocy Społecznej. Do tej pory chęć zaszczepienia się zadeklarowało ok. 70 proc. mieszkańców DPS. - Liczba chętnych osób bardzo nas cieszy. To jest ponad 70 tys. osób, które w czasie od 18 do 22 stycznia, będą zaszczepione - powiedziała minister rodziny i polityki społecznej Marlena Małag. Mieszkańcy DPS będą zaszczepieni w miejscach, w których przebywają za pomocą mobilnych punktów.

Natomiast od 22 stycznia zarejestrować się będą mogły osoby powyżej 70. roku życia. 25 stycznia rozpoczyna się szczepienia dla zarejestrowanych seniorów. Stopniowo szczepionka przeciw COVID-19 będzie udostępniana kolejnym grupom wiekowym i zawodowym. Do tej pory zostało wykonanych ponad 220 tys. szczepień.

A co z pozostałymi z etapu pierwszego (seniorami między 60. a 70. rokiem życia, nauczycielami i przedstawicielami służb mundurowych)? Dworczyk powiedział, że jeżeli nie się nie zmieni w dostawach szczepionek od producentów, to prawdopodobnie pozostałe osoby z grupy pierwszej będą mogły zacząć zapisywać się na szczepienia w drugiej połowie marca lub na przełomie marca i kwietnia.

W etapie drugim będą szczepione osoby poniżej 60. roku życia z chorobami przewlekłymi zwiększającymi ryzyko ciężkiego przebiegu COVID-19, albo w trakcie diagnostyki i leczenia wymagającego wielokrotnego lub ciągłego kontaktu z placówkami



kami ochrony zdrowia, osoby bezpośrednio zapewniające funkcjonowanie podstawowej działalności państwa i narażone na zakażenie ze względu na częste kontakty społeczne. Dopiero w etapie trzecim będą szczepieni przedsiębiorcy i pracownicy sektorów zamkniętych na mocy rozporządzeń w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Realizowane będą także powszechne szczepienia pozostałej części dorosłej populacji...

- Zwykły człowiek w średnim wieku, normalnie pracujący, nie ma szans, żeby zaszczepić się w tym roku - mówi czytelnik, który zadzwonił tuż po tym, jak opublikowaliśmy artykuł o pierwszym szczepieniu w oławskim szpitalu. - Rząd powinien zaangażować do tego wojsko i jakoś to wszystko przyspieszyć. Skoro szpital szczepi dziennie tylko 30 osób, to wszystko mija się z celem. W takim ślimaczym tempie nigdy nie wygramy walki z koronawirusem.

Rzeczywiście w pierwszym tygodniu do oławskiego szpitala trafiło tylko 150 dawek szczepionki, a dziennie szczepiono 30 osób, ale - jak wyjaśnił personel - było to podyktowane tym, że trzeba było ułożyć dokładny harmonogram szczepień, dopasować go do liczby osób, które zgłosiły się do etapu zero oraz wszystko zaplanować co do godziny. I najważniejsze - sprawdzić, jak to wszystko działa. Personel chciał najpierw się przekonać, ile dokładnie potrzeba czasu na jedno szczepienie, ile osób z harmonogramu trzeba przesunąć z różnych powodów. Poza tym 6 stycznia wypadł dzień wolny i to też dezorganizowało pracę. Są też problemy z brakiem personelu, przede wszystkim pielęgniarek. Szpital od dawna się z tym boryka i nie ukrywa, że to duże utrudnienie. Trzeba też pamiętać, że w zwykłych lodówkach szczepionka może stać tylko 120 godzin, w hurtowniach w temperaturze -70 stopni Celsjusza jest przechowywana dłużej, ale punkty szczepień nie dysponują takimi lodówkami.

Aby dawki się nie zmarnowały, trzeba złożyć odpowiednie zamówienie i wykorzystać wszystko w ciągu pięciu dni. Jest jednak szansa, że dziennie będzie szczepionych więcej osób niż w pierwszym tygodniu. Dyrektor szpitala Andrzej Dronsejko poinformował, że na kolejny tydzień zamówiono już 450 dawek, dlatego akcja szczepień nabiera tempa. Dużą rozmowę z dyrektorem publikujemy na stronach 20-21.

Trzeba podkreślić, że w Oławie oprócz szpitala jest kilka innych punktów szczepień. Na stronie rządowej wymieniono pięć w Oławie i trzy w Jelczu-Laskowicach. Jak na cały powiat to niewiele. Na infolinii poinformowano, że etap zgłoszeń jednostek gotowych do wykonywania szczepienia jest zakończony, w tej chwili nie będzie żadnych innych punktów. Nie każda przychodnia mogła zgłosić się do tego programu. Trzeba było spełniać pewne wymogi, między innymi określony czas pracy - dostępny minimum 5 dni w tygodniu co najmniej 1 zespół szczepiący, dostępny co

najmniej 1 zespół wyjazdowy, realizacja minimum 180 szczepień tygodniowo przez 1 zespół szczepiący, warunki lokalowe umożliwiające skuteczną separację osób szczepionych od pozostałych pacjentów.

» Gdzie w Oławie są punkty szczepień?

* Przychodnia Lekarska Medica s.c., przy ul. 11 Listopada 14, tel. 713 133 691

(na rządowej stronie ten punkt jest wymieniony dwa razy, próbowaliśmy ustalić, czy oznacza to, że w tym miejscu są dwa stanowiska szczepień, czy po prostu na portalu gov.pl jest pomyłka. Nie udało nam się jednak dodzwonić do tej przychodni)

* Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Praktyka Lekarza Rodzinnego Halina Melko, ul. Bolesława Chrobrego 23B, tel. 71 313 74 13

* Szpital w Oławie, ul. Baczyskiego, tel. 71 301 13 92

* Przychodnia Hipokrates, ul. Warszawska 30, 71 303 24 55, 71 303 24 34

» Gdzie zaszczepimy się w Jelczu-Laskowicach?

* Przychodnia Lekarska Medico, ul. Bożka 11, tel. 71 381 13 46

* Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Promed” s.c. Ewa Górny, Jolanta Bodzioch, ul. Liliowa 3A, tel. 71 31 83 133

* Przychodnia Rejonowo-Specjalistyczna, ul. Bożka 13, tel. 507 973 202.

» W jaki sposób będzie można zgłosić na szczepienie?

Dzwoniąc na bezpłatną infolinię - 989, poprzez Internetowe Konto Pacjenta (dostępne na stronie pacjent.gov.pl), przez elektroniczny formularz, który będzie dostępny na stronach Ministerstwa Zdrowia czy NFZ, jest jeszcze opcja zgłoszenia przez lekarza POZ. Na infolinii dowiedzieliśmy się, że sami możemy wybrać dowolny punkt szczepień i się do niego zgłosić. To ważna informacja dla tych, którzy są zameldowani poza Oławą, ale mieszkają właśnie tutaj. - Taka osoba może wybrać najbliższy punkt szczepień - informuje pracownik rządowej infolinii.

» A co z osobami, które nie mogą same dotrzeć do takiego punktu?

Będą działać zespoły wyjazdowe. Personel przyjedzie na przykład do niepełnosprawnych mieszkańców lub starszych, którzy nie mogą poruszać się o własnych siłach. Będzie też możliwość skorzystania ze specjalnie zorganizowanego transportu.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com



W oławskim szpitalu punkt szczepień znajduje się w pomieszczeniach Nocnej i Świątecznej Pomocy Medycznej. Dyrektor zachęca do odwiedzania strony internetowej www.zozolawa.wroc.pl, tutaj będą zamieszczane informacje dotyczące szczepień w szpitalu. Inne punkty szczepień z Oławy i Jelcza-Laskowic są wymienione w artykule

Jest dziwne, że ludzie bardziej

ROZMOWA

Andrzej Dronsejko, dyrektor szpitala, był pierwszym w Oławie szczepionym przeciwko COVID-19. W rozmowie z Agnieszką Herbą mówi, dlaczego warto to zrobić



Agnieszka Herba

Tuż po podaniu szczepionki. Wioletta Przyjemaska wykonała pierwsze szczepienie w olawskim szpitalu. Dyrektor Andrzej Dronsejko drugą dawkę przyjmie za 3 tygodnie

» - Pierwsze szczepienie to stresujący dla pana moment? Można powiedzieć, że to przełomowa chwila...

- To, że szczepiliśmy pacjentów w szpitalu, to nic nowego, bo zawsze tu były szczepienia, natomiast faktycznie te są w zupełnie innej atmosferze i na pewno są szczególne. Wiele się wokół tego wszystkiego dzieje, wiele jest opinii na tak, wiele na nie. Ruch antyszczepionkowy istnieje od dawna, więc można było się spodziewać, że znajdą się osoby, które będą przeciwnie. Wskazują one najczęściej na to, że ta szczepionka miała krótki czas tworzenia, produkcji oraz badań klinicznych. Niektórzy twierdzą, że za krótki...

» - Antyszczepionkowców się nie przekona, to jasne, ale przecież są zwykli ludzie, nie czytający teorii spiskowych w internecie i sami też

mają wątpliwości, zastanawiają się, czy to na pewno bezpieczne? Z doniesień medialnych wiemy, że są przypadki, wprowadzie niebezpieczeństwo, ale osób, które chwilę po przyjęciu szczepionki miały poważne skutki uboczne. Niektórzy po prostu się boją, mają wątpliwości, co im pan powie?

- Myślę, że niepotrzebne jest nagłaśnianie tych negatywnych nastrojów do szczepionki. Została stworzona naprawdę przez bardzo mądrych ludzi. Zaufajmy im i zaszczepmy się, bo to jest ważne dla nas i dla naszych rodzin oraz bliskich. Nie chciałbym tłumaczyć dokładnie, ale najprościej mówiąc szczepionka jest lekiem, substancją, która ma na celu wytworzenie odporności w naszym organizmie. Dzieje się to na zasadzie podania nieaktywnej cząsteczki wirusa, która jest na tyle immunogenna, że stymuluje powstanie przeciwciał

w naszym organizmie, żeby mógł się bronić. Tak samo działa żywy wirus, który sam może stymulować powstanie przeciwciał, dlatego po przechorowaniu tę odporność mamy również. No i teraz jest pytanie, czy dla nas bezpieczniejsze jest zarażenie się tym żywym chorobotwórczym wirusem, czy zaufanie naukowcom, którzy wyizolowali fragment nieżywego wirusa... I proszę mi wierzyć, że ze wszech miar jest to o wiele bardziej bezpieczne niż zarażenie się prawdziwym wirusem. A wirus COVID-19 jest naprawdę niesamowicie groźny. Być może nie dla wszystkich, bo wiem, że jest wiele osób, które przeszły łagodnie tę infekcję, ale jest też bardzo dużo przypadków, w których jego działania są nieprzewidywalne, są bardzo destrukcyjne dla organizmu. Przede wszystkim działanie chorobotwórcze skupia się na układzie oddechowym, na

układzie pokarmowym, nerwowym, krążeniu. My dopiero się uczymy na tych najgorszych przypadkach. To jest przecież praktycznie dopiero rok, od kiedy mamy do czynienia z tym wirusem. Zachęcam więc wszystkich do zaszczepienia się przeciwko tej chorobie. To najlepsze rozwiązanie.

» - Czy szybkie powstanie szczepionki daje pewność, że jest bezpieczna?

- Rzeczywiście te szczepionki powstawały szybko, ale są bezpieczne, nie zawierają aktywnego wirusa i jest rzeczą dziwną, że ludzie bardziej boją się szczepionki niż zakażenia. Widzimy, jak wiele osób nie przestrzega zasad higieny, nie myje rąk, nie chodzi w maseczkach, lekceważąc traktując całą sytuację i nagle mówi, że to szczepionka będzie tą rzeczą niebezpieczną, a nie wirus. Tak nie jest! Szczepionka

może nam jedynie pomóc w wytworzeniu odporności przeciwko tej chorobie. Wirus może spowodować naprawdę wiele nieodwracalnych szkód w naszym organizmie i widzimy, jak wiele osób z tego powodu zmarło. To fakt, że dotyczy to w większości osób, które często mają dodatkowe schorzenia, które są starsze...

» - Ale nie tylko, sporo jest przypadków młodych ludzi, którzy zmarli przez COVID. 33-letni ukraiński trener fitness, okaz zdrowia, nie wierzył w koronawirusa, uwierzył, jak zakaził się podczas wakacji, i w trakcie choroby pisał w mediach społecznościowych, że chce wszystkich ostrzec przed skutkami. Wrócił ze szpitala, napisał, że już czuje się lepiej, ale po kilku godzinach jego stan się pogorszył i zmarł...

- Oczywiście, to dobry przykład. Z reguły są bardziej narażeni starsi, ale to wcale nie oznacza, że młodzi sprawni ludzie, do tej pory cieszący się bardzo dobrym zdrowiem, są poza ryzykiem. Oni również mogą przechodzić bardzo ciężko taką infekcję.

» - Masa jest też tych, którzy stosują się do obostrzeń, ale zupełnie bezmyślnie. Robią to na zasadzie „bo tak kazali”, ale niektórzy zachowują się, jakby nie wiedzieli, po co to robią. Sytuacja z olawskiego marketu - kobieta wchodzi w maseczkę, robi zakupy i nagle zaczyna mocno kaszleć. Kiedy to się dzieje, zsuwa maseczkę z ust, aby lepiej oddychać i kaszle na produkty... Takich sytuacji jest pełno, a to pokazuje, że jeśli nie będzie skutecznego sposobu na wirusa, to pandemia nigdy się nie skończy...

>>

boją się szczepionki niż wirusa...

>>

- Dzisiaj (4 stycznia) w Oławie rozpoczynamy szczepienia, jest to pierwszy krok, który będzie prowadził nas do wyjścia z tej sytuacji, ten krok będzie zwiększał bezpiecznie populację ludzi mających odporność. Proszę sobie uświadomić, jak wygląda taki wirus. Przecież to jest tak prymitywny organizm, że ręce opadają. Nawet nie można powiedzieć, że to stworzenie, bo to jest kawałek kwasu rybonukleinowego otoczonego białkami, z takimi „antenkami”. I to jest wszystko, a powoduje takie szkody. Tego nawet nie można porównać do komórki bakterii, która jest o wiele bardziej skomplikowana. Ten wirus żyje tylko dzięki człowiekowi. Gdy człowiek umiera, to wirus też, dlatego musi się przenieść na następnego „żywiciela”, żeby przetrwać. Dlatego tak ważne jest, aby wytworzyć jak najwięcej przeciwciał odpornościowych w jak największej populacji, czy to przez przechorowanie, co jest bardziej niebezpieczne, czy przez szczepienia. Dopiero to w sumie da nam po pewnym czasie odporność całej populacji, w której ten wirus nie będzie miał szans przeżycia... On sam nie potrafi się namnożyć, musi do tego wykorzystywać nasze komórki.

» - A o teorii spiskowej z mikroczipami w szczepionce pan słyszał? Mimo, że szybko udowodniono, że informacja, która krążyła w internecie, to zwykły fake news, ludzie dalej mówią o tym całkiem poważnie. Takie głosy pojawiają się nawet na profilu facebookowym naszej gazety... Popierający te teorie nie ukrywają swoich imion i nazwisk, a do tych, którzy chcą się zaszczepić, mówią, że jeśli to zrobią, będą śledzeni...

- Ach... O tym to w ogóle wstyd nawet mówić. To jest naprawdę wręcz niedorzeczne... Szkoda słów. Tutaj nawet nie będę podejmował się komentarza.

» - W pierwszym momencie, w etapie zero, do szczepień zgłosiło się 220 osób z personelu oławskiego szpitala. Mieszkańcy pytają, dlaczego tylko połowa? Wierzą w autorytet lekarzy, a tutaj nie wszyscy się zgłosili, więc zwykły człowiek nabiera wątpliwości.

- Przyczyny są różne. Niektórzy nie zapisali się do etapu zero, bo po prostu chcą to zrobić później. Nie oznacza to, że są na nie, po prostu chcą poczekać. Sporo osób też już przechorowało infekcję koronawirusa, a część jeszcze się dopisze, bo to nie jest tak, że lista jest zamknięta. Mamy w szpitalu pomiędzy 400 a 500 pracowników, część jest na umowę o pracę, część na zlecenie, niektórzy pracują w dwóch miejscach jednocześnie i mogą się zaszczepić w innym punkcie. W szpitalu nie mamy pracowników, którzy w jakiś sposób agituja przeciwko szczepionce. Nie

znam takich przypadków. Ja rozumiem, że część ludzi odczuwa niepewność, bo to strach przed nowym, ale myślę, że tutaj nie powinno być obaw. Są to szczepionki, które są bezpieczne, może szybko zrobione, ale naprawdę w pełni przetestowane i dopuszczone do użycia. Proszę zobaczyć, jak ogromna była mobilizacja w tworzeniu tych szczepionek. To też przyczyniło się do tego, że tak szybko powstały. Nigdy w dziejach ludzkości nie było takiej presji do zrobienia szczepionki. Tutaj nastąpiła stuprocentowa mobilizacja wszystkich naukowców, ludzi związanych z przemysłem farmaceutycznym, dlatego wytworzenie szczepionki nastąpiło tak szybko, ale to nie oznacza, że były pominięte jakieś procedury bezpieczeństwa.

» - Był pan zakażony koronawirusem?

- Nie. Miałem kilkakrotnie robione wymazy, wyniki były ujemne. Myślę, że każdy z nas lekarzy i pielęgniarów, czy innych pracowników szpitala, był w takiej sytuacji, że „coś w gardle zadrapało, zakaszało, gorzej się poczuł”. Ja też wielokrotnie myślałem, że to już chyba przyszedł ten moment, ale później okazało się, że nie miałem ani przeciwciał, ani dodatniego wyniku w wymazie.

» - Pan jest pierwszy na liście szczepień. Nie miał pan absolutnie żadnych wątpliwości?

- Jedyne, co mogłoby mnie w tej chwili odwieść od szczepienia, to jeśli teraz miałbym jakichkolwiek objawy, kaszel, gorączkę, wtedy nie bardzo mógłbym się zaszczepić, bo w organizmie byłby uruchomiony już jeden mechanizm wytwarzania przeciwciał i trudno, żeby podawać w tym momencie szczepionkę. Dlatego też lekarze przed każdym szczepieniem robią wywiad z pacjentem, badają i pytają o stan zdrowia.

» - A co z osobami, które bezobjawowo przechodzą chorobę?

- Myślę, że szczepionka nie pogorszy ich stanu. Jeżeli ktoś nie ma objawów i jest w pełni sił, to nie ma przeciwwskazań do przyjęcia szczepionki. Gdybyśmy każdego pacjenta brali za potencjalnego bezobjawowego zakażonego, trzeba byłoby wszystkim robić testy. Nigdzie na świecie tak się nie robi. Jest prawdopodobieństwo, że ktoś bezobjawowy może przyjąć szczepionkę, ale nie powinno być żadnych złych następstw.

» - Są jednak pewne przeciwwskazania. Uważać muszą osoby, które są uczulone na niektóre leki czy pokarmy i dochodziło u nich już do wstrząsu anafilaktycznego...

- Trzeba jasno podkreślić, że nie chodzi tylko o tę konkretną szczepionkę. Reakcje nadwrażliwości, wysypki, duszności,

inne odczyny alergiczne oraz wstrząsowe mogą pojawić się przy przyjęciu każdej substancji. I taka sytuacja może się zdarzyć także wtedy, kiedy będziemy przyjmować inną szczepionkę. Wstrząs anafilaktyczny może wystąpić również wtedy, jeśli przyjmimy jakiś lek. Co więcej, nie muszą to być substancje medyczne, bo taki wstrząs może się zdarzyć, kiedy użądli nas osa albo zjemy jakieś pokarmy, na które byliśmy uczuleni. To nie jest sytuacja zarezerwowana dla tej konkretnej szczepionki. Każda substancja przez nas przyjmowana w postaci leku, czy to doustnie, dożylnie czy podskórnie, może wywołać patologiczną reakcję organizmu. Tak samo możemy zareagować, gdy zjemy coś, na co jesteśmy uczuleni. Skłonność do alergii może zwiększyć ryzyko, ale powiedzmy sobie szczerze, kto z nas nie jest w jakimś stopniu alergikiem. Sam jestem uczulony na niektóre substancje, na przykład nie jem miodu, bo od razu czuję pieczenie w jamie ustnej. Są ludzie uczuleni na truskawki, orzechy, lateks i to nie jest bezwzględne przeciwwskazanie do przyjęcia takiej szczepionki. Owszem, u takich osób trzeba bardziej zwrócić uwagę, co się dzieje po jej podaniu. Ale musimy pamiętać, że po podaniu każdej szczepionki pacjenta się obserwuje i musi on 15-20 minut odczekać w miejscu, gdzie się zaszczepił, żeby można było zareagować, jeśli coś się zacznie dziać. Każdy punkt szczepień jest przygotowany na wystąpienie skutków ubocznych.

» - Jaki był najgorszy moment w trakcie pandemii w oławskim szpitalu?

- Najtrudniejszy do tej pory był listopad, jego pierwsza połowa. Mieliśmy wtedy w wielu miejscach faktycznie przepełnienie pacjentami. Mimo że w oddziale COVID+ jest u nas tylko 10 łóżek, to na tym wydzielonym odcinku było czasem 16-18 pacjentów, a OIOM, na którym mieliśmy mieścić tylko dwóch pacjentów, nagle miał ich 6. Naprawdę było przepełnienie i mieliśmy również pacjentów, którzy ze względu na brak miejsc w oddziale przebywali w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, na specjalnie wydzielonym zamkniętym odcinku.

» - A karetki? W Oławie też czekały pod szpitalem, tak jak wtedy wielu miejscach w Polsce?

- Tak. Zdarzało się. Nie jesteśmy tak wielkim SOR-em, żeby ustawiała się kolejka, ale były sytuacje, że karetka musiała poczekać pół godziny, bo ilość pacjentów nie pozwalała na przyjęcie kolejnych. Musieliśmy przeorganizować pracę, przekazać tych pacjentów dalej, żeby przyjąć następnych.

» - Dużo osób z naszego szpitala zachorowało?

- Wiele było zainfekowanych i miało dodatni wynik. Oczywiście było to dla nas bardzo trudne i dezorganizowało

pracę. Wiadomo, że tacy pracownicy nie mogli przyjść na zaplanowane dyżury. Musiała nastąpić duża mobilizacja pozostałego personelu, aby zastąpić te osoby, które zostały poddane izolacji, najczęściej domowej, chociaż część była leczona szpitalnie. Wymagało to dużo większej mobilizacji zdrowych pracowników, co nierzadko przekładało się na to, że personel ten był bardziej narażony, bo przecież to była większa ilość godzin pracy. I w ten sposób napędzało to epidemię... Grudzień już był spokojniejszy. Chociaż teraz obserwujemy, że znów zwiększa się ilość infekcji. Naukowcy mówią też o trzeciej fali, która w okresie stycznia, lutego, marca miałaby nastąpić. To jest następny element, który powinien zachęcić społeczeństwo do szczepień. Dopóki jesteśmy zdrowi i na siłach, warto skorzystać z tego, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się zakażeń. Apel do ludzi, którzy będą w tej kolejce do szczepień czekać, aby przestrzegali obostrzeń, o których cały czas się mówi, żeby pamiętali o maseczkach, myciu i dezynfekowaniu rąk, żeby unikali zgromadzeń i spotkań na niedużej przestrzeni. Chodzi o to, aby utrzymać społeczeństwo w takim zdrowiu, które umożliwi przyjęcie szczepienia. A badania są bardzo obiecujące, bo pokazują, że szczepionka ma 95 procent skuteczności. A to, że ludzie się boją, jest zupełnie normalne. Człowiek, jak idzie na zwykłe szczepienie, też się stresuje. Biorąc leki często zastanawiamy się, czy to bezpieczne, bo przecież ulotka jest tak długa i jest wymienionych tyle działań niepożądanych. Niestety, takie są procedury i producenci muszą umieścić wszystkie możliwe powikłania, żeby pacjent był świadomy niebezpieczeństw. Wystarczy jednak porozmawiać z lekarzami, którzy wytłumaczą, że takie poważne objawy uboczne występują bardzo rzadko i mogą się zdarzyć w przypadku każdego leku. Zresztą Polska jest jednym z krajów, gdzie ludzie przyjmują duże ilości leków i to zupełnie bezkrytycznie...

» - No właśnie, można powiedzieć, że leczą się na własną rękę. Teraz dostęp do lekarzy jest szczególnie utrudniony...

- Dostęp do opieki zdrowotnej jest w ostatnim czasie na pewno o wiele trudniejszy. Przychodnie działają bardzo często na zasadzie teleporady. My ze względów epidemiologicznych nie mamy też odwiedzin na oddziałach. Skutki takiej sytuacji widać już teraz. Brak bezpośredniego kontaktu z lekarzem jest zły. Wiele przypadków trafia do nas zaniechanych i powikłanych, a leczenie jest zdecydowanie dłuższe, obciążone większym ryzykiem niepowodzenia, szczególnie jeśli dotyczy to schorzeń nowotworowych.

» - Ludzie też boją się iść do lekarza, bo wiedzą, że w przychodni łatwiej o zakażenie.

- Tak. I to jest druga sprawa. Strach. My w szpitalu staramy się aż tak tego nie utrudniać, ale widzimy, że poradnie POZ w dużej mierze ograniczają się do teleporad, a z drugiej strony sami pacjenci nie chcą iść do lekarza, bo boją się zakażenia. Pewne objawy bagatelizują, mimo że kiedyś na pewno by zareagowali i umówili się na wizytę. Teraz odwołają moment i często bywa już za późno. Naprawdę mamy teraz dużo przypadków powikłanych, zaniechanych, a gdyby wcześniej rozpoczęto leczenie, przyniosłoby efekt. To poważny problem, dlatego patrząc na to wszystko, szczepienie ze wszech miar jest potrzebne, daje szansę wyjścia z tej trudnej sytuacji. To, że siedzimy w domu, też przecież nie jest korzystne dla zdrowia. Jedyne, co może być porażką w tym wszystkim, to to, że za mało ludzi się zaszczepi i ta odporność populacji nie będzie aż tak mocna, ale jestem dobrej myśli.

» - Nie jest ważne, jakich argumentów pan użyje, do antyszczepionkowców i tak pewnie pan nie przemówi.

- Na pewno. Jakiś procent będzie trwał przy swoim. Skoro do tej pory nie wierzą, mając namacalne dowody zlikwidowania, dzięki szczepionce, czarnej ospy, która dziesiątkowała społeczeństwo, to ja ich nie przekonam. Taki fanatyczny antyszczepionkowy pogląd nie ma sensu ani realnych podstaw.

» - Od 15 stycznia zwykli ludzie mogą zapisywać się na szczepienia, ale punktów jest bardzo mało w naszym powiecie...

- Na razie mamy jeden punkt w szpitalu. Planujemy jednak robić szczepienia wyjazdowe i myślę, że będzie taki moment, że pojedziemy zaszczepić grupę ludzi z Jelcza-Laskowice, którzy u nas się zarejestrowali. Nie wykluczamy, że będziemy mogli wyjeżdżać w inne miejsca, ale to wszystko łączy się z odpowiedzialną organizacją. W szpitalu wykorzystujemy do szczepień pomieszczenia Nocnej i Świątecznej Opieki Medycznej. Jest tam miejsce do zbadania pacjenta, miejsce do obserwacji po szczepieniu, jest również przestronny gabinet zabiegowy. Myślę, że pacjentów będą mogli zaszczepić nawet dwa zespoły. Szczepienia możemy tu prowadzić w dni powszednie od godziny 8:00 do 18:00. Na razie wykorzystujemy czas od 10:00 do 15:00. Punkty szczepień mógł otworzyć każdy, kto spełniał odpowiednie wymogi. Na terenie powiatu nie ma teraz większej liczby punktów (5 w Oławie i 3 w Jelczu-Laskowicach, to stan na 6 stycznia - przyp. red.). Jak sytuacja się rozwinie, zobaczymy? My na pewno szczepień nie przerwemy. Wszystko zależy od tego, ile będziemy mieli personelu pielęgniarskiego i lekarskiego, a niedobory w tym zakresie są w ostatnim czasie podstawowym problemem w ochronie zdrowia.

» - Ile dziennie osób jesteście w stanie zaszczepić. Przecież szczepionka ma określoną datę ważności.

- To fakt, musimy ją zużyć w ciągu kilku dni, dokładnie w ciągu 120 godzin. A każdą ampułkę po otwarciu i rozcieńczeniu należy zużyć w ciągu dwóch godzin. Wszystko musi być dopracowane. Zamawiamy takie ilości szczepionek, które na pewno wykorzystamy. Na pierwszy tydzień zamówiliśmy 150 dawek. Mamy nadzieję, że w kolejnych tygodniach będziemy zaszczepić kilka razy więcej pacjentów. Jak to w praktyce będzie wyglądało, zobaczymy. Zobaczymy również, czy uda się wykorzystać z jednej ampułki dodatkową szóstą dawkę, o czym ostatnio dużo się mówi. Myślę, że dopiero po jakimś czasie będziemy mogli dokładnie wszystko doprecyzować.

» - W styczniu mija 40 lat, od kiedy ten szpital działa na Baczyńskiego...

- W styczniu? Byłem pewny, że to już było w zeszłym roku.

» - Tak wynika z artykułu Lesława Mazura, który dokumentował historię Oławy na zdjęciach...

- Nie sięgam aż tak daleko pamięcią, mogę polegać tylko na wiedzy starszych kolegów. To prawda, że przygotowaliśmy się do obchodów jubileuszu, był nawet specjalny zespół do organizacji uroczystości, był przygotowany program, nawet jadłospis i pierwotnie miało to odbyć się w kwietniu 2020 roku, później w październiku albo w listopadzie, obydwie terminy musieliśmy odwołać przez pandemię. A teraz jesteśmy w pewnym zawieszeniu i nikt nawet o tym nie myśli, nie ma czasu nawet się zastanawiać. Tak więc... zaszczepimy się i zrobimy imprezę nie tylko z okazji 40-lecia szpitala, ale również z okazji końca epidemii.

*

Wywiad był przeprowadzony 4 stycznia. Dyrektor Andrzej Dronsejko był pierwszą zaszczepioną osobą z oławskiego szpitala. 7 stycznia zadałam jeszcze jedno pytanie...

» - Jak się pan czuje kilka dni po przyjęciu szczepionki?

- Szczepienie przeciw wirusowi SARS CoV 2 przebiega bardzo podobnie do innych szczepień. Zastrzyk podawany jest w ramię i ja praktycznie go nie czułem. Na drugi dzień po szczepieniu ramię trochę boli, szczególnie przy napinaniu mięśni i unoszeniu w górę, ale tak jest po każdej szczepionce, również tej przeciw grypie. Na trzeci dzień już tych dolegliwości się nie pojawiły, czuję się dobrze i mam nadzieję, że tak pozostanie. Druga dawka szczepienia za 3 tygodnie.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

Ruszyła **BUDOWA** osiedla z „Mieszkaniami Plus”



8 stycznia przy ul. Paderewskiego w Oławie rozpoczęły się pierwsze prace przy budowie budynków wielorodzinnych, które powstaną w ramach programu Mieszkanie Plus

OŁAWA

Gospodarka

Pierwotnie inwestycja miała się rozpocząć w październiku 2020, a koszt jej budowy wraz z towarzyszącą infrastrukturą, szacowano na około 31 mln zł brutto. Postępowanie przetargowe wygrała firma - Zakład Techniczno-Budowlany „Polbau” z Opola

Ze względów epidemiologicznych czas rozstrzygnięcia

przetargu i rozpoczęcia budowy się przesunął. 8 stycznia 2021 prace przy ulicy Paderewskiego ruszyły. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami mieszkania mają być gotowe do oddania jesienią 2022 roku. Przypominamy, że program zakłada budowę nowoczesnych bloków mieszkalnych dla osób które nie posiadają zdolności kredytowej i możliwości ubiegania się o mieszkania socjalne czy komunalne, ale mogą regularnie opłacać czynsz. Realizowany jest przez Polski Fundusz Rozwoju i oławski samorząd. Miasto przystąpiło do niego w lutym 2017 roku.

Zgodnie z założeniami przy ul. Paderewskiego mają stanąć

trzy czterokondygnacyjne bloki. W nich 144 mieszkania do wynajęcia, wykończone pod klucz. Lokale mają mieć od 30 do 60 metrów kwadratowych powierzchni. Do zadań generalnego wykonawcy, oprócz budowy bloków, będzie należało także stworzenie osiedlowej infrastruktury - 175 miejsc parkingowych, w tym 10 dla osób niepełnosprawnych, dróg, chodników, placu zabaw i wiat rowerowych.

Jak czytamy na stronie internetowej - PFR Nieruchomości - nabór chętnych do mieszkań będzie składał się z dwóch etapów. Pierwszy z nich polega na sprawdzeniu czy najemca spełnia kryteria społeczne, zwykle ustalone przez lokalny

samorząd. Drugi etap naboru to sprawdzenie tzw. zdolności czynszowej - czyli czy przyszli najemcy są w stanie wykazać łączny miesięczny dochód netto (np. pensja z tytułu umowy o pracę), jak również dodatkowe dochody (np. świadczenie 500+), na poziomie umożliwiającym opłacenie comiesięcznego czynszu z tytułu najmu mieszkania. Ponadto każdy potencjalny najemca będzie sprawdzany w BIG InfoMonitorze, czyli bazie danych, do której są wpisywane osoby z zaległościami w regulowaniu należności na rzecz najróżniejszych wierzycieli prywatnych lub firm.

(AH)



Gminna **KASA** nieczynna

GMINA OŁAWA

Do piątku 15 stycznia 2021 r. kasa Urzędu Gminy Oława będzie nieczynna

Przypominamy, że wszelkie wpłaty można dokonywać za pomocą bankowości elektronicznej na niżej wskazane rachunki bankowe w Banku PKO BP. S.A. w Oławie:- 82 1020 5226 0000 6902 0596 2982 (opłaty skarbowe, wieczyste użytkowanie gruntów, dzierżawa, sprzedaż miesz-

kań, sprzedaż lokali, sprzedaż gruntów, przekształcenie, opłaty ewidencyjne, opłata za uzyskanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych, wpłaty z tytułu czynszów za lokale mieszkalne i użytkowe) - 61 1020 5226 0000 6202 0595 6331 (opłaty za udostępnianie danych osobowych) - 79 1020 5226 0000 6802 0596 2891 (wpłaty wadium) - Indywidualne konta masowe (od osób fizycznych i prawnych: podatek od nieruchomości, podatek rolny, podatek leśny, podatek od środków transportowych). (CK)

Morsowali dla Mareczka

GMINA OŁAWA

Z pomocą

- Dzisiaj Bystrzyckie Morsy na gościnnych występach na stawie w Jelczu, charytatywnie dla Mareczka! - informował w niedzielę 10 stycznia na FB sołtys Bystrzycy Michał Rado. Bravo!

- Niewyobrażalne jest życie ze świadomością, że nie można nic zrobić i patrzeć na zbliżający się czas na odejście naszego synka do bram nieba... - piszą rodzice Marka Kopestyńskiego.

Zbiórka na Marka Kopestyńskiego jest na portalu <https://zrzutka.pl/r88jrt>

(CK)



źródło Michał Rado

GMINA OŁAWA

Inwestycje

Remont świetlicy w Zabardowicach na finiszu

W trzecim kwartale ubiegłego roku rozpoczęła się gruntowna przebudowa świetlicy w Zabardowicach. Zakres prac obejmował prace budowlane zarówno w środku budynku, jak i na zewnątrz.

W pierwszym etapie wykonawca przebudował wejście do budynku, wydzielając: korytarz, szatnię, sanitariaty i kotłownię. Zlikwidowano zbiornik na nieczystości płynne i podłączono świetlicę do sieci kanalizacji sanitarnej. Wykonano instalacje wewnętrzne: wodno-kanalizacyjną, grzewczą-wentylacyjną i elektryczną. Na ścianach położono gładzie, przebudowano podłogę sali głównej wraz z wykonaniem izolacji termicznej i przeciwwilgociowej. W sanitariatach i kotłowni położono płytki ceramiczne.

Zakres prac obejmował również roboty zewnętrzne,

wykonano ocieplenie budynku wraz z elewacją, wymieniono stolarkę okienną i drzwiową, przebudowano dach oraz wykonano jego docieplenie

(KT)



Świetlica niebawem będzie gotowa



Remont zakładał także prace zewnętrzne

Joanna Szulżyk

JELCZ-LASKOWICE/
JELENIA GÓRA

Projekt mieli zrealizować w 2020 roku, ale COVID-19 pokrzyżował im plany. Nie poddali się i są na finiszu przygotowań do wyjazdu jelczem w Himalaje. To na cześć wszystkich tych, dzięki którym wspominamy złotą erę polskiego himalaizmu

Słynny wyprawowy jelcz, który z Polski wielokrotnie wyruszał w Himalaje i Karakorum m.in. na wyprawę na Lhotse'74, BroadPeak'75, Gasherbrum'75, Annapurna South'79, Mt. Everest'80, Himalchuli'85 oraz wiele innych szczytów świata, ponownie chce pojechać w daleką drogę.

W zeszłym roku minęło 40 lat od przełomowej wyprawy w erze światowego himalaizmu. 17 lutego 1980 roku Leszek Cichy i Krzysztof Wielicki zdobyli najwyższy szczyt Mount Everest. Dokonali tego jako pierwsi ludzie zimą. By uciec to wydarzenie, Maciej Pietrowicz, Krzysztof Czaplicki i Arkadiusz Peryga chcą jelczem udać się w Himalaje. Tak jak to bywało w przeszłości.

- Oddamy tym samym hołd naszemu rodakom, równo 40 lat po zdobyciu przez nich najwyższego szczytu świata zimą, pierwszy raz w historii - mówili dwa lata temu, bo wyprawa miała się pierwotnie odbyć w 2020. - Nasz jelcz stał się zatem częścią uroczystych obchodów tego jubileuszu, a jeden ze zdobywców tej góry - Krzysztof Wielicki - ambasadorem projektu. Naszym pierwszym celem było odszukanie i zakup historycznej ciężarówki. Trwało to wiele miesięcy. Dzięki ogromie poświęconej pracy własnymi zasobami reaktywowano „do życia” ten wyprawowy pojazd. Ciężarówka zyskała także miano jeżdżącego pomnika złotej ery polskiego himalaizmu.

Pandemia pokrzyżowała jednak plany i wyprawę trzeba było przelożyć. Wiele wskazuje na to, że w tym roku się uda. Trwają właśnie ostatnie przygotowania przed wyjazdem.

Bez jelcza nie byłoby zdobywców

Jelczem wyjeżdżano z Polski na wyprawy już od 1971 roku. Większość pojazdów posiadała dwie osie, jak w przypadku modelu 315-A. Zdarzał się także wariant z trzecią tzw. wleczoną osią. Taki model brał udział w wyprawie m.in. Andrzeja Zawady na Lhotse w 1974 roku.

Niemal wszystkie wyprawowe jelcze posiadały charakterystyczną dla nich tzw. „Burubahajr!” - czyli balkon nad szoferką ciężarówek, aby pomieścić więcej bagażu lub w nich spać. Słowo było stosowane także jako afgański okrzyk odpowiadający ude-

Jelczem w najwyższe góry świata. Tym razem się uda?



Jelcz już gotowy

rzeniu w blachę na odjazd, zacząć tym samym dobrej drogi. Potocznie nazywa się tak również lokalną ciężarówkę. Drugą cechą wyróżniającą była specjalnie dobrana plandeka z dedykowanym napisem, a kabina niemal w większości wypraw miała kolor kości słoniowej. Każda wyprawa miała różnie dobraną kolorystykę plandeki oraz inaczej dostosowaną „Burubahajkę”. Ideą rekonstruktorów nie jest odwzorowana jedna konkretna wyprawa. Z tego powodu nie będzie na plandecce napisu dedykowanego konkretnej górze. Nie zobaczymy także dokładnego odwzorowania logotypów organizatorów z tamtych lat.

O znaczeniu pojazdu, który powstał w naszym powiecie, opowiada nam Maciej Pietrowicz, założyciel fundacji „Pietrowicz śladami uczestników”, pomysłodawca projektu „Jelczem w Himalaje”, oraz syn Jerzego Pietrowicza, uczestnika wyprawy na Annapurnę w 1979 roku: - Gdyby nie jelcz, nie byłoby polskich zdobywców Himalajów. Wielokrotnie to powtarzam, bo z tym zdaniem zgadza się wielu, którzy uczestniczyli w tych wydarzeniach sprzed kilkudziesięciu lat. Potwierdzają to kierowcy, potwierdzają himalaiści. Lubię cytować Mariana Sajnogę, jednego z kierowców wielu wypraw, który zawsze powtarza, że takiego Jerzego Kukuczki czy Krzysztofa Wielickiego możemy nazywać Lewandowskim himalaizmem. Ale cała reszta była drużyną, która na tego Lewandowskiego grała. Bez tej drużyny nie daliby rady. A pełnoprawną częścią tego teamu był również jelcz. Naliczyliśmy w sumie ponad 14 wypraw jelczem. Wszyscy znali Wrocław i okolice z wyjazdów w Himalaje. Dzięki fabryce w Jelczu mogły się one odbywać.

Wskrzesić historię

Inicjatywa wyjazdu jelczem w Himalaje powstała w 2019 roku, gdy Maciej Pietrowicz znalazł zapiski swojego ojca z Annapurny 1979. To wtedy zrozumiał, że ta i inne podobne historie nie powinny zostać zapomniane. - Wyjechaliśmy w Himalaje, by odszukać bazę i zawiesić tabliczkę pamiątkową na cześć uczestników, którzy nie wrócili z najwyższych gór świata w 1979 roku. Stworzyliśmy projekt „Jelczem w Himalaje” i napisałem książkę opartą na historiach mojego taty. Celem fundacji nie jest tylko wyprawa, ale przede wszystkim propagowanie historii złotej ery polskiego himalaizmu, ratowanie pamięci wielu uczestników tamtych wypraw. Część z nich, choć ma już swoje lata, wiele jeszcze pamięta. My staramy się być takim medium, które poprzez różne akcje, te ich opowieści stara się przekazywać dalej. Organizujemy wernisaże, spotkania, nagrywamy wywiady, w planach są także reportaże m.in. z kabiny jelcza.

W 2019 podczas ostatniego wyjazdu do Nepalu (wtedy samolotem) odwiedzili przytułek po trzęsieniu ziemi w Kathmandu. Miejscowym przekazali kilka komputerów. Jelczem w Himalaje nie pojadą po to, by się wspinać. Ogromną skrzynię załadunkową wykorzystają, by wpakować do niej jak najwięcej darów dla mieszkańców Nepalu. Zobaczyli bowiem, jak wygląda tam życie, jak duże są potrzeby i chcą pomóc na tyle, na ile będą w stanie.

Trasa liczy ponad 10 tysięcy kilometrów w jedną stronę i przebiega przez takie kraje jak Czechy, Słowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Turcja, Iran, Pakistan, Indie oraz Nepal. Pietrowicz przyznaje, że pan-

demia paradoksalnie pomogła ekipie lepiej przygotować się do wyjazdu. Będzie jednak nieco inaczej niż pierwotnie planowano: - Na pewno nie uda się wyjechać na wizę turystyczną. Iran nas nie wpuści, wiele innych krajów zapewne również. W grę wchodzi więc jedynie wiza tranzytowa. Będziemy o nią aplikować w połowie lutego, czyli mniej więcej półtora miesiąca przed wyjazdem, jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem. Przed nami kluczowe tygodnie. Zdajemy sobie sprawę, że pojawiające się nowe szczepy wirusa mogą jeszcze skomplikować sytuację. Na chwilę obecną szykujemy się jednak do wyjazdu, który powinien się udać.

Maciej Pietrowicz, Krzysztof Czaplicki i Arkadiusz Peryga jeszcze rok temu planowali na dłuższy zatrzymanie się w niektórych krajach, które będą miały. Teraz wiedzą, że może to być niemożliwe. Ale nie poddają się i są mocno zdeterminowani, by swój cel zrealizować.

Choć syn Jerzego Pietrowicza mówi, że o wizę będą aplikować już w lutym, to nie ma presji, by wyprawa rozpoczęła się jak najszybciej: - Nie termin jest najważniejszy. Historia napisana przez himalaiistów nie ucieknie. Ważne, by zrealizować ten projekt jak najlepiej i żeby jak najwięcej ludzi na świecie dowiedziało się, po co to robimy. Nie śpieszy się nam. Czy wyjedziemy w marcu czy we wrześniu - to wielkiej różnicy nie robi. Priorytetowe są bezpieczeństwo i zdrowy rozsądek.

Jedna książka - dziesięć litrów ropy

Choć przygotowania do wyprawy są już na finiszu, wciąż brakuje pieniędzy, by ze spokojem myśleć o podróży, a szczególnie o powrocie

z Nepalu. - O ile z paliwem damy radę, to są jeszcze spore opłaty drogowe - podkreśla Pietrowicz. - Zdecydowałem, że cały nakład ze sprzedaży książki, którą wydałem, będzie przeznaczony stricte na koszty wyjazdu. Nie chcemy zakładać kolejnych zrzutek, chcemy zamienić książki na paliwo. Jedna to dziesięć litrów ropy, trzydzieści dwie to nowa skrzynia biegów. Można więc nas wesprzeć, a przy okazji otrzymać ciekawą lekturę. W ostatnich dniach nakład schodzi coraz lepiej. To nam bardzo pomaga! Dużo mówi się o tym, że jedziemy, ale rzadko wspomina też o tym, jak wrócimy. A w planach jest przewóz jelcza drogą morską i nasz powrót samolotem. To nie jest najtańsze. Im więcej książek sprzedaję, tym będzie nam łatwiej. Dlatego zachęcamy do wsparcia.

„Śladami Uczestników - Annapurna South 1979” można nabyć przez stronę fundacji (sladamiuczestnikow.pl). Czytając tę publikację można się przenieść do 1979 roku i poznać z sukcesem przeprowadzoną akcję ratunkową w ówczesnych realiach. Cytując Mariana Sajnogę: - To historia o sportowym sukcesie, czyli wyznaczeniu nowej drogi trudną zachodnią ścianą góry. Niestety, tragedie, które wydarzyły się w czasie trwania ekspedycji, dokonania te przekreśliły. Po burzliwych i bardzo nieprzychylnych reakcjach medialnych, pamięć o wyprawie zniknęła na czterdzieści lat. To na tej wyprawie Krzysztof Wielicki pierwszy raz ujrzał Himalaje.

Jesteście ciekawi, co wydarzyło się w Himalajach w 1979 roku? Chcecie wesprzeć pasjonatów, którzy już niebawem wrócą w najwyższe góry świata? Kupcie książkę, którą otrzymacie z autografem autora.

KAMIL TYSA
ktya@gazeta.olawa.pl



Podróż będzie okazją do wsparcia dzieci w Nepalu. Na fot. w środku Maciej Pietrowicz

KRÓTKO

Taaakie autko dla Domaniowa



źródło UG Domaniów FB

Zakład Gospodarki Komunalnej sp. z o. o. w Domaniowie wzbogacił się o nowy samochód marki Renault do zbiórki i wywozu odpadów komunalnych z terenu gminy. - To drugie takie auto zwane potocznie „śmieciarką” będące w naszym posiadaniu - czytamy na gminnym profilu FB. - Odpowiedni sprzęt to niezbędne narzędzie potrzebne do prawidłowego działania gminnej spółki. Inwestując w niego zapewniamy efektywne zaspokajanie zbiorowych potrzeb mieszkańców naszej gminy.

Wokół oławskiego Rynku praca wre



źródło FB UM Olawa

Kontynuowane są prace przy rewitalizacji pierzei zachodniej Rynku. W poniedziałek prowadzono roboty ziemne w rejonie ulicy Wrocławskiej i pl. Zamkowego, związane z modernizacją sieci wod-kan.

Jak wam się podoba?



źródło UM Olawa (FB)

Trwają prace remontowe w budynku mieszkalnym przy ulicy ks. Kutrowskiego 6 w Olawie. Na ukończeniu jest już nowa elewacja

(CK)

Najmłodsze dzieci wracają do szkół, obostrzenia przedłużone



gov.pl

Minister Przemysław Czarnek poinformował, że dzieci z klas I-III wrócą 18 stycznia do szkół

POWIAT

Co dalej?

Rząd zdecydował o kolejnych krokach związanych z walką z pandemią COVID-19

Informacją, na którą czekali rodzice, jest powrót dzieci do szkół. Uczniowie klas I-III od 18 stycznia znów będą się uczyć stacjonarnie. - Mamy gotowe wytyczne sanitarne oraz harmonogram przeprowadzania testów przesiewowych na obecność SARS-Cov-2 dla nauczycieli klas I-III szkół podstawowych - zapewniał na konferencji prasowej minister edukacji Przemysław Czarnek. - Ministerstwo Nauki i Edukacji odbyło szereg rozmów z kuratorami oświaty, Radą Konsultacyjną ds. bezpieczeństwa w edukacji, Głównym Inspektorem Sanitarnym oraz Ministerstwem Zdrowia. Powrót uczniów klas I-III do szkół odbędzie się 18 stycznia w ścisłym reżimie sanitarnym. Wytyczne w dużej mierze opierają się na zapisach znanych już z września 2020 r. Nauczycieli mogą wykonać test PCR, w kierunku wykrycia koronawirusa w jednostkach inspekcji sanitarnej oraz w punktach drive thru.

Kolejna ważna wiadomość to przedłużenie obowiązujących obecnie obostrzeń. Tę decyzję tłumaczył minister zdrowia Adam Niedzielski: - Podejmujemy ją wspólnie z naszymi specjalistami z zakresu zdrowia publicznego, profesorami, wirusologami, epidemiologami. Musimy podejmować odpowiedzialne decyzje, uwzględniając realia epidemiczne. Wysoka

liczba osób w szpitalach i pod respiratorami w Polsce powoduje, że konieczne jest przedłużenie obowiązujących obostrzeń związanych z pandemią. Dotychczasowe zasady bezpieczeństwa dotyczące zamknięcia lub ograniczenia np. niektórych branż gospodarki będą obowiązywały także po 17 stycznia - do 31 stycznia. O tym, co będzie dalej, zdecydujemy my sami. To od nas zależy, czy przedłużenie etapu odpowiedzialności umożliwi ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa i pozwoli na znoszenie ograniczeń.

To spory cios dla wielu przedsiębiorców, którzy przekonują, że nie mogą już dłużej zamykać swoich firm. Z całego kraju docierają do nas głosy, że coraz więcej właścicieli restauracji czy pensjonatów będzie je chciało otworzyć nawet w trakcie obostrzeń. Najgłośniejsi wybrzmiali górale, którzy jednoznacznie zapowiedzieli bunt. Wielu z nich 18 stycznia ma zamiar wrócić do pracy. - Jeśli w tej chwili nie zaprotestujemy, nie zaczniemy normalnie żyć oraz pracować, i teraz nie powrócimy, za miesiąc nie będzie komu wracać, bo polski biznes zostanie wykupiony, splajtuję. Teraz możemy jeszcze wszystko uratować. To ostatni moment. Stawiamy wszystko na jedną kartę - powiedział Sebastian Pitoń, cytowany przez portal 24tp.pl.

Zdaniem wielu czytelników, komentujących na naszym portalu tuOlawa.pl, firmy z całego kraju powinny brać przykład z Podhala. Jak będzie? Okaże się po 18 stycznia.

(KT)



Najważniejsze obostrzenia:

- » Obowiązuje utrzymywanie co najmniej 1,5-metrowej odległości między pieszymi.
- » Konieczne jest zasłanianie ust i nosa w miejscach publicznych, m.in. na ulicy, w autobusie, w przychodni czy w kościele.
- » Ograniczona jest działalność galerii handlowych – otwarte pozostają tam np. tylko apteki czy sklepy z artykułami spożywczymi.
- » Obowiązuje zakaz działalności stacjonarnej restauracji – możliwy jest jedynie dowóz oraz podawanie żywności na wynos.
- » Ograniczone jest prowadzenie działalności hotelarskiej (z wyjątkami).
- » Nieczynne są stoki narciarskie.
- » Zawieszona jest działalność placówek kultury, w tym m.in. teatrów, kin czy muzeów.
- » Obowiązuje zakaz działalności klubów nocnych, dyskotek i innych miejsc udostępnionych do tańczenia.
- » Zawieszona jest działalność basenów, aquaparków, siłowni, klubów i centrów fitness (z wyjątkami).
- » Środkami transportu zbiorowego może podróżować ograniczona liczba osób.
- » W kościołach obowiązuje limit osób – max. 1 osoba na 15 m2, przy zachowaniu odległości nie mniejszej niż 1,5 m.
- » W zgromadzeniach publicznych może uczestniczyć max. 5 osób.
- » Obowiązują godziny dla seniorów (od poniedziałku do piątku w godzinach 10:00 – 12:00).
- » Obowiązuje zakaz organizacji wesel, komunii, konsolacji i innych uroczystości oraz przyjęć okolicznościowych.
- » Targi, wystawy, kongresy i konferencje mogą odbywać się wyłącznie on-line.
- » Obowiązują ograniczenia związane z przekraczaniem granicy i ruchem międzynarodowym.

BARAN



(21.03-20.04)

Dobry i raczej udany tydzień. Mile wydarzenia od piątku do niedzieli. Zwłaszcza sobotę zaliczysz do szczególnie udanych. Pokaż innym, na co cię stać, nie siedź w kącie. W sprawach zawodowych zapanuje mały chaos. Uda się wyjść na prostą, ale nieprędko. Zdrowie - bardzo dobre.

BYK



(21.04-21.05)

Korzystne warunki w domu i w pracy pozwolą ci zebrać myśli, skupić się i dokonać wielu ważnych wyborów. Zadowoleni będą zwłaszcza twoi bliscy. W miłości - ożywienie i niespodzianki. W finansach - zamieszanie i kłopoty. Zachowaj spokój i konsekwentnie dąż do celu. Zdrowie - w normie.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

Tydzień przyjemny, zwłaszcza dla Bliźniąt urodzonych w drugiej dekadzie. Poprawa finansów pozwoli na małe przyjemności. Twoje wysiłki doceni szef. Brak czasu na domowe obowiązki sprawi, że trochę zaniedbasz tą sferę życia. W sprawach sercowych czeka cię mnóstwo emocji, których się nie spodziewałeś. Będziesz zagubiony, nie analizuj sytuacji, ciesz się chwilą.

RAK



(22.06-22.07)

Musisz bardziej zadbać o swoje zdrowie, a zwłaszcza zwracać uwagę na to, co jesz. Kłopoty z żołądkiem pojawią się we wtorek. Zastanów się, co jest przyczyną. Zaczyniesz snuć plany wyjazdowe i finansowe. Nie szalej z wydatkami, bo wkrótce pojawią się nowe. W miłości - małe spięcia.

LEW



(23.07-22.08)

Poczujesz się doceniony i lubiany wśród bliskich i współpracowników. Sprawi to, że sukces będzie gonił sukces. Tydzień dobry na szybkie, biznesowe decyzje i podjęcie ryzyka finansowego. Nie licz na łut szczęścia, weź sprawy w swoje ręce. Dobre wiadomości - we wtorek.

PANNA



(23.08-22.09)

Finanse zdominują twoje życie na cały tydzień. Ciągłe będą pojawiały się nowe wydatki, potrzeby, niespodziewane okoliczności. Nie martw się, sytuacja wkrótce się uspokoi. W życiu uczuciowym - małe chmury, spięcia, nieporozumienia. Zaczynaj walczyć o swoje ramię w domu.

Bajka o Rico z happy endem

OŁAWA

To piękna historia

Rico z psiego przytuliska wreszcie znalazł dom. Po 6 latach

- Nikt tak pięknie jak nasza wolontariuszka Ania nie potrafi opowiadać o psiakach z Przytuliska - mówią członkowie Stowarzyszenia Wolontariuszy Przystanek Przytulisko Oława. - Mamy łzy w oczach, kiedy czytamy tę piękną opowieść. Zachęcamy do przeczytania. My do tej pory nie możemy się przyzwyczaić do braku naszego Rico i braku wykopanych dziur. Jednak wiemy, że w końcu, po 6 długich latach, znalazł ten wyczekany, kochający i wspinały dom. Nowej Rodzinie dziękujemy jak umiemy, a w szczególności panu Andrzejowi, który często wysyła nam filmiki z pozdrowieniami



Rico już u siebie, w nowym domu

od Rico. Na pewno wpadniemy w odwiedziny odwiedzić „dyrektora Rico” i obejrzeć ranczo, z którego jest taki dumny. Aniu, podziękowania również dla ciebie, która tak dzielnie walczyłaś, udostęp-

niałaś, szukałaś wspólnie z nami domu i pisałaś wszystkie piękne bajki, aby jak najlepiej opowiedzieć o psiakach z Przytuliska. Dziękujemy też wszystkim, którzy go odwiedzali, spacerowali i pracowali,

by nauczył się jak najwięcej. Na takie chwile się czeka. Dla takich chwil robi się to wszystko.

*

Bajka o Rico

(z blogu osobistego „Psiaki z Oławskiego Przytuliska”)

Rico wciąż mieszkał w przytulisku, a kolejne lata miały. Sprawował opiekę nad wszystkimi psiakami, reprezentował się w licznych wywiadach i imprezach. Każdy znał Rico-Dyrektora, był najbardziej rozpoznawalnym psakiem w Oławie. Nikt nie potrafił zadbać o to miejsce tak jak on. Pewnego dnia do jego gabinetu przyjechał człowiek, który ma swoje ranczo. Tak jak kiedyś miał je Rico. Długo rozmawiali i wymieniali się doświadczeniami. Pan poprosił Rikiego, aby ten wybrał się z nim na przejażdżkę i ocenił swoim fachowym okiem jego ranczo. Być może mógłby zostać tam na stałe i pomóc mu w ogarnięciu takiego miejsca. W taki właśnie sposób Rico-Dyrektor wyjechał na wyjazd służbowy.... Spakował swoją walizkę, wszystkim ciociom rozdał wielkie buziaki i pożegnał się, w razie gdyby miał tam już zostać. 2 tygodnie później do przytuliska przyszedł list.... Piękna zdobiona koperta z odciskiem łapki:

Drogie Ciocie, Drodzy Wujkowie.

Tu ja, Rico Dyrektor. Musiałem wyjechać służbowo. Pewien człowiek potrzebuje mnie na swoim ranczo. Bardzo mi się tu podoba i zdecydowałem, że zostanę tu na stałe. Jest mi tu dobrze, mieszkam w domu i mam swój piękny, wielki gabinet, jak na dyrektora przystało. Codziennie chodzimy na długie spacer, 10 km obchód dookoła rancza i po okolicy. Mam nawet kilka garniturów na zmianę. Właściciele bardzo o mnie dbają, wszyscy mówią mi, że jestem przystojniakiem. Znalazłem swoje miejsce na Ziemi.



Rico czekał, czekał i... doczekał się

wielkich dziur, które kopałem. Pracowałem nad podziemną siecią połączeń między kojcami, abyśmy mogli wieczorami grać w karty z Gufim.

Dziękuję za sprzątanie rozszarpanych przeze mnie materacy i poduszek. Przepraszam, ale tak fajnie fruwało po kojcu.

Dziękuję za chwile zabawy i radości, gdy ganiałimy beztrosko po łąkach i mogłem znosić do kojca wielkie badyle.

Dziękuję, że latem zabieraliście mnie nad rzekę, gdzie mogłem chlapać się wodą i ochłodzić w gorące dni. Wiecie, jak kocham pływać.

Dziękuję, że zimą dbaliście, abym miał ciepło. Za mój ulubiony koczek z ciasteczkowym potworem.

Za to, że zawsze miałem w budzie miękkie i ciepłe kołderki, do których mogłem się przytulić.

Dziękuję za pocieszenie mnie w chwilach smutku, za waszą obecność i dobre słowo, gdy miałem doła i nie widziałem już sensu. To dzięki Wam miałem siłę czekać tak długo na dom i nie poddałem się. Nieraz byłem już bliski załamania, a Wy zawsze podnosiliście mnie na duchu i mówiliście, że do domu zabierze mnie ktoś wyjątkowy.

Dziękuję za wszystkie zabawki i smaczki, jakie od Was dostawałem. Zwłaszcza za tę chrupkającą świnkę.

Dziękuję, że zabieraliście mnie na wycieczki i imprezki, piknik z psem był super!

Dziękuję za każde przytulenie i ciepłe słowo, za drapanie za uchem, za każdego buziaka i za to, jak mocno mnie kochacie.

Ja też Was kocham! Zawsze będziecie moją rodziną. To Wy wnieśliście w moje serce nadzieję, pokazaliście mi, że życie może być piękne nawet w tak smutnym miejscu. Dzięki Waszej obecności życie nabierało kolorów. W słońce czy deszcz, w upał czy mróz przyjeżdżaliście do mnie.

W święta również byliście przy mnie chociaż chwilę. Ale dla mnie była to najpiękniejsza chwila z całego dnia, bo miałem Was przy sobie. Zrobiliście dla mnie tak wiele. Dziękuję.

Na pożegnanie wykopałem Wam dziurę giganta, żebyście nie płakali za bardzo i wzięli się za robotę. Liczę na odwiedziny na moim ranczo.

Kocham Was mocno, moje niesamowite człowieki.

Niby człowieki, a jednak anioły.

Rico

WAGA



(23.09-23.10)

Zmęczenie i zużycie powinno wkrótce minąć. W przezwyciężeniu kryzysu pomogą Koziorożec lub Strzelec. Zaufaj partnerowi w sprawach finansowych, a nie zawiedziesz się. Powoli odzyskasz siły i równowagę. Staniesz przed szansą poprawy finansów, ale muszą poczekać.

SKORPION



(24.10-22.11)

Zmęczenie i zużycie powinno wkrótce minąć. W przezwyciężeniu kryzysu pomogą Koziorożec lub Strzelec. Zaufaj partnerowi w sprawach finansowych, a nie zawiedziesz się. Powoli odzyskasz siły i równowagę. Staniesz przed szansą poprawy finansów, ale muszą poczekać.

STRZELEC



(23.11-21.12)

W twoje życie zacznie wkraczać ktoś, kto wywiera silny wpływ na innych. Powoli możesz stać się ofiarą jej manipulacji. Nie daj się zdominować, przedstaw swoje racje. W domu i w pracy - miła i przyjazna atmosfera. Zastanów się, co dalej z pracą i finansami. To ważne.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Zachowaj umiar i rozsądek w finansach, bo możesz uwikłać się w kłopoty. Zdrowie zacznie szwankować już w poniedziałek. Najpierw katar, a potem będzie tylko gorzej. Znajdź czas dla siebie i swojego zdrowia, przyda ci się odpoczynek. W sprawach uczuciowych nie spodziewaj się zmian.

WODNIK



(21.01-20.02)

Najbliższe dni będą pełne napięć i niespodzianek. Niespodziewane zwroty akcji i zdarzeń zburzą trochę twój porządek i wprowadzą chaos. Możesz poczuć się trochę zagubiony. Nie martw się o przyszłość, wszystko zmierza w dobrym kierunku. W trudnych chwilach możesz liczyć na wsparcie i pomoc Raka.

RYBY



(21.02-20.03)

Tydzień zacznie się kiepsko - od sprzeczek i nieporozumień z kimś bliskim. Potem będzie już lepiej. Zaczyniesz dostrzegać rzeczy, na które wcześniej nie zwracałeś uwagi. Nie są to sprawy istotne, ale mogą popsuć miłe chwile. Sytuacja finansowa ustabilizuje się. Zdrowie - bez zmian.

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22,00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurowo ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

PRACA

DAM PRACĘ

► Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników. tel. 501 621 506, 783-782-052

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

► Zatrudnię samodzielnych brukarzy i pomocników, na uczciwych warunkach Tel. 502 411 884

► Opieka Niemcy Legalnie Tel. 725 248 935

► Zatrudnię pracowników budowlanych mile widziani murarze Tel. 660 853 111

► Pomocnik stolarza, pełen wymiar godzin, umowa o pracę. Tel. 609 821 863

ZATRUDNIĘ DO PRACY NA DACHACH.
PRACA JELCZ I OKOLICE
TEL. 602 363 275

FIRMA P.W. ZURMET
W JELCZ-LASKOWICACH
ZATRUDNI OSOBY NA STANOWISKU: - OPERATOR PRASY KRAWĘDZIOWEJ,
- ŚLUSARZ - SPAWACZ, OSOBY ZAINTERESOWANE PROSZĘ O WYSYŁANIE SWOICH ZGŁOSZEŃ NA ADRES E-MAIL: monika.lis@zurmet.pl
TEL. 607 420 041

PCPR w Oławie

ogłasza nabór na

STARSZEGO

REFERENTA

ds. PIECZY

ZASTĘPCZEJ

Szczegółowe informacje na stronie internetowej www.pcpr-olawa.pl

► Praca sezonowa w Niemczech, marzec - czerwiec Tel. 603 701 066

► Firma Karaś zatrudni mężczyzn na produkcję tel. kont. 509-828-672, 71-313-30-21 do godz 15

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 602 811 423

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

WIERZBNO
SKŁAD OPAŁU
lewandowski

WĘGIEL

KOSTKA, ORZECH, EKOGROSZEK
luzem i workowany

Oferujemy transport i konkurencyjne ceny
71-313-12-79
501-34-28-18

SKŁADY OPAŁU
OŁAWA - ul. Różana 21
tel. 71-31-34-892
WROCŁAW - ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93
JELCZ-LASKOWICE - ul. Inżynierska
tel. 71-381-12-04
SPRZEDAŻ PELLETO

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)

DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS!
(do 15 km)

RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

► Sprzedam buraki pastewne i siano w kostkach Tel. 53 221 65 70

► Łóżko rehabilitacyjne, elektryczne, sprawne, 800 zł Tel. 729 677 185

► Sprzedaż ziemniaków (vineta i denar). Tel. 518 828 322

ZDROWIE

LEKARSKIE

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

► PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEC Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

► LEKARZ WETERYNARIJ JERZY GIGOŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18. Tel. 601 702 263

► Fizjoterapia i masaże wieloletnie doświadczenie Tel. 53 384 94 40

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGIJ,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

CAPRI - NIERUCHOMOŚCI LESZEK ŻYTO, OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8, TEL. 601-990-187
POŚREDNICTWO W SPRZEDAŻY I KUPNIE MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK.
CAŁA OFERTA NA STRONIE WWW. CAPRI-NIERUCHOMOSCI.GRATKA. PL TEL. 601-990-187

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowice, 440tys BN. Tel. 793 020 202

► Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN. Tel. 793 020 202

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Dom 85 mkw, bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000 PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowice od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

SPRZEDAM MIESZKANIE
3-POKOJOWE, OK 50 M KW.,
OŁAWA, CHROBREGO,
I PIĘTRO,
270 TYS
TEL. 668-018-487, 795-436-696

► Mieszkanie idealne, wysoki standard, miejsca postojowe, 80m2, parter, ogródek, Jelcz-Laskowice - cena 359tys, BN 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, umeblowane, balkon, po remoncie, 2-pok, 47m2 - cena 265tys. BN Prosperhome 506540120

► Chwałowice, dom w stanie surowym zamkniętym z instalacjami i tynkami, 130m2- 420tys, www.prosperhome.pl 506540120

► Jelcz-Laskowice, dom do remontu, działka 3800 m2- 355 tys www.prosperhome.pl, 506540120

► Oława, kawalerka, I piętro, Odstepne TBS - 60 tys. BN 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje, Hirsfelda - 200tys. BN 506540120

► Sprzedam mieszkanie 42 m kw., Oława, centrum, 667-224-619

► Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie, Chrobrego 25/24 Tel. 796 817 987

KUPIĘ

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię mieszkanie 1,2,3-pokojowe, gotówka Tel. 722-137-774

► Kupię działkę na Zwierzycu Tel. 502 627 675

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

► Pokoje 1,2,3,4 osobowe Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

► Kawalerka Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
w Oławie ul. Sikorskiego 13, tel. 71 313 23 45

OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY NA SPRZEDAŻ NASTĘPUJĄCYCH NIERUCHOMOŚCI:

- 1. Nieruchomość zabudowana w Bystrzycy, ul. Nowa 2, w skład której wchodzi:**
 - prawo użytkowania wieczystego działki Nr 1293 o powierzchni 800 m2 wpisanej do KW 22320
 - budynek o pow. 387 m2;
- 2. Nieruchomość zabudowana w Janikowie, ul. Batorego 22, w skład której wchodzi:**
 - prawo użytkowania wieczystego działki Nr 280/7 o powierzchni 706 m2 wpisanej do KW 22320
 - budynek na działalność handlowo-usługową o pow. 123,18 m2;

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

złożenie pisemnej oferty, w zaklejonej kopercie z dopiskiem nazwy nieruchomości której dotyczy oferta, w siedzibie Spółdzielni w Oławie, przy ul. Sikorskiego 13 do dnia 22.01.2021 r.

Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi 25.01.2021 r.

Sprzedający zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferenta, dodatkowych negocjacji, a także do odstąpienia od sprzedaży w każdym czasie oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Szczegółowe informacje dotyczące warunków i przedmiotu przetargu można uzyskać w siedzibie Spółdzielni, tel. 71 313 23 45.

DO WYNAJĘCIA
LOKALE O POW. 15,28 MKW,
23,50 MKW I 36,83 MKW
W BUDYNKU
BIUROWO-USŁUGOWYM.
DO DYSPOZYCJI: ZAPLECZE
SOCJALNE, DUŻY PARKING PRZED
BUDYNKIEM
TEL. 691 731 691,
71/303 40 11

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Wynajmę od stycznia nowe 2-pokojowe mieszkanie w Oławie ul. Iwaskiewicza 45 m.kw. + balkon, piwnica.1700 zł + opłaty Tel. 795 478 928

► Do wynajęcia DOM szeregowy Jelcz-Laskowice, 15 miejsc noclegowych- 5800 zł/mc, www.prosperhome.pl 506540120

► Do wynajęcia pokoje w domu. magazyn 50 m kw., Tel. 73 755 09 04

► Wynajmę mieszkanie w Oławie, ul. Chopina 2 pokoje, 39 m kw., Tel. 602 240 303

► Wynajmę garaż na Rybackiej Tel. 53 613 55 53

ZAMIEŃ

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

► Zamienię mieszkanie własnościowe 47 m2 na większe. Może być zadłużone lub do remontu. Tel. 722087365

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak - kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowlami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

- Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483
- Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483
- Cyklinowanie, Tel. 697-143-799
- Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401
- Klimatyzacja 604-613-483
- Podnośnik koszykowy 20M. Tel. 57 307 30 74

BIURO RACHUNKOWE
U.K. SP. Z O.O.
WSZELKIE FORMY KSIĘGOWOŚCI
OSÓB FIZYCZNYCH I PRAWNYCH.
ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE
MINISTERSTWA FINANSÓW
5282/97
OŁAWA,
UL. BRZEŃSKA 12A
TEL. 602 260 674

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaskiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net,

SCHODY I DRZWI
Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ
605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817 71-313-26-73

NAPRAWA I SPRZEDAŻ
URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I AGD
- DOMOWYCH I SKLEPOWYCH
- OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19,
TEL. 508-267-478
71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219



**Międzynarodowa spółka
transportowa zatrudni
na stanowisko**

KIEROWCY

**w ruchu krajowym
i międzynarodowym
osobę posiadającą
doświadczenie, prawo jazdy
kat. C+E, świadectwo kwalifikacji
oraz kartę kierowcy.**

Kontakt: 503 049 013

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73, 502-868-817

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitar-nych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► **Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749**

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawy domowe i warsztaty te- lewizorów i monitorów Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszcze- nie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i sa- mochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd – www.ecopraniem.pl, Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Pogotowie hydrauliczne. Junker- sy, naprawa, wymiana, montaż, ser- wis, instalatorstwo gazowe i hydrau- liczne. Tel. 790 421 226

► SERWIS URZĄDZEŃ GAZOWYCH. Tel. 506 575 943

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, prze- róbbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Malowanie natryskowe agrega- tem, malowanie tradycyjne wałkami, gładzie, panele, regipsy, 500-254-830 Tel. 500 254 830

► **Cyklinowanie bezpyłowe i reno- wacja schodów, Tel. 600 170 178**

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokry- cia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Cyklinowanie bezpyłowe, ukła- danie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Brukarstwo i usługi koparko-łado- warką Tel. 502 411 884

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, ta- petowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► PKK SERWIS. Usługi Hydrauliczne. Usługi Elektryczne. Jakub 690459346 Piotr 722337378

► Tynki gipsowe, maszynowe Tel. 601 425 978

► GEODETA 503 494 292

► AR-DRO Wykończenia wnętrz: - malowanie natryskowe i tradycyjne, - gładzie, - tynki dekoracyjne (efekt betonu itp) - zabudowy GK - sufity podwieszane - kafle, - panele, Tel. 609 491 002

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Artur Wawer Tel. 888-664-585 www.artur.video-weseln.pl

► **Videofilmowanie, Tel. 508-295-104**

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, ple- nery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckie- go JAKUB MOŻEJKO, briefy, doku- menty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL. BRZESKA 19,
TEL. 501-621-443,
71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przy- sięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysię- głe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

**SERWIS I NAPRAWA
LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW
I KAS FISKALNYCH**
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiąże każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, ta- nio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fi- skalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis te- lefonów, drukarek, komputerów. Re- generacja tuszy i tonerów, ul. B. Chro- brego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME
- KSIĄŻKI PRZYCHODÓW
I ROZCHODÓW,
PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ,
ROZLICZENIA Z ZUS I US,
OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41,
TEL. 604-071-018,
71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówko- we pożyczki pozabankowe biuro Oła- wa pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

NAUKA

► Matematyka - korepetycje 505-188-102

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego coty- godniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środ- kiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435.

MOTORYZACYJNE

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI
- ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ,
TRANSPORT SAMOCHODU
GRATIS, WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE
DO WYREJESTROWANIA W
WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE
UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYŃSKA 11
TEL. 505-045-414, 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

► Autolaweta usługi Tel. 501 955 042

► **DORABIANIE CZĘŚCI BLACHAR- SKICH DO POJAZDÓW ZABYTKO- WYCH I NIETYPOWYCH. OŁAWA Tel. TEL. 607 893 852**

► Sprzedam: vw passat 2011, opel astra 2010, honda jazz 2009, toyota avensis 2005, mazda 2, 2005 Tel. 501 955 042

► Mercedes 19 s, rok 1991, stan ide- alny, bez korozji lub zamienię na fiata 125 p., 126 p., poloneza lub stare auto, cena 8 tys zł, Tel. 602 838 855

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

**AKUMULATORY
ROWERY**
Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl



REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78

internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (p.o. red. naczelnego),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul, Edward
Bykowski, Wioletta Kamińska,
Agnieszka Herba i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adaptacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78

Bogusław Szmarński - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biurowie ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012**



powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuolawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57



**OŁAWA
"KWADRACIAK"**
ul. Chrobrego 23a (I piętro)

**71 313 59 70
601 583 669**

www.fospol.eu

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

Akustycznie brzmienie twórców SDM

OŁAWA
Kultura

W Klubie Skrzydlatych będzie można zobaczyć „W poszukiwaniu drugiego człowieka” - koncert live muzyków z zespołu „U Studni”

Oczarowują publiczność poezją śpiewaną, dawniej współtworzyli Stare Dobre Małżeństwo, dziś są współczłonkami zespołu „U Studni”. 22 stycznia o godz. 19:00 w Klubie Skrzydlatych (filia nr 2 Centrum Sztuki w Oławie) oraz za pośrednictwem Facebooka w państwa domach wystąpią Joanna Radzik i Dariusz Czarny. Duet opiera swój program na piosenkach autorskich Darka Czarnego, stawiając na jakość akustycznego brzmienia. Bogactwo współbrzmień, refleksyjne teksty, ciepły i przyjazny klimat koncertu - tego wszystkiego możemy spodziewać się podczas występu muzyków. Każdy znajdzie dla siebie odpowiednie przesłanie.

Joanna Radzik - absolwentka Wrocławskiej Akademii Muzycznej w klasie skrzypiec. Joanna gra na skrzypcach, guitalele, kalimbie oraz śpiewa. Dariusz Czarny to gitarzysta i twórca piosenek. Występował na festiwalu co-

untry w Mrągowie, m.in. z Tomaszem Szwedem i G. Hamiltonem V. To także były gitarzysta kędzierzyńskiej Bohemy, z którą wydał płytę

Małżeństwo. Autor teksów. Sięga również po wiersze poetów: Adama Ziemianina i Krzysztofa Cezarego Buszmana. (KT)



„Niepogoda na sny” i był gitarzystą zespołu Stare Dobre



ZAJĘCIA ONLINE

OŁAWSKI UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU



PAMIĘĆ KOMPUTERA I PRZESYŁANIE PLIKÓW

14 stycznia, godz. 12:00

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki w imieniu Oławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku zaprasza na warsztaty dla seniorów

Kolejny wykład dotyczący komputerów odbędzie się 14 stycznia o godz. 12:00 na kanale YouTube Centrum Sztuki w Oławie. Tym razem

Pamięć komputera i przesyłanie plików

Dawid Stanasiuk opowie o pamięci komputera i przesyłaniu plików.

Wszystkie warsztaty komputerowe live, które odbyły się do tej pory są nadal dostępne na kanale YouTube Centrum Sztuki. Jeśli więc kogoś za-

interesuje np. tematyka komunikacji online, zagadnienia związane z instalowaniem i aktualizowaniem praktycznych aplikacji, korzystaniem z Facebooka zachęcamy do odświeżenia poprzednich spotkań.

(KT)

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na „(Nie)/Brzydkie Kaczętko” - muzyczny spektakl online dla dzieci na zakończenie ferii zimowych

15 stycznia o godz. 12:30 zapraszamy na Facebook Centrum Sztuki w Oławie na premierę bajki „(Nie)/Brzydkie Kaczętko” na podstawie baśni Hansa Christiana Andersena.

Główny bohater - nazywany Brzydkim Kaczętkiem, odepchnięty przez współlokatorów z podwórka, wyrusza w drogę, aby znaleźć swoje miejsce na ziemi. Podczas podróży Kaczętko wiele razy trafia na zdarzenia - wydawałoby się - bez wyjścia,

Przedstawienie na podstawie baśni Andersena

ale okazuje się, że nawet w najbardziej kłopotliwej sytuacji znajdzie się jakiś sposób na problemy. O tym właśnie przekonuje się nasz bohater spotykając na swojej drodze m.in. zabawne Duchy - Janka i Zenka, Polną Mysz czy doktora Dzieciola. „(Nie)/Brzydkie Kaczętko” to opowieść o samotności, odrzuceniu i o poszukiwaniu własnej drogi, a także o odwadze i determinacji, które prowadzą do spektakularnej, pięknej przemiany. Warto toczyć się akcja, autorskie

piosenki, efektowne kostiumy oraz barwna scenografia czynią ten spektakl wyjątkowym teatralnym widowiskiem z wartościowym morałem, który zapamiętają nie tylko najmłodsi widzowie!

Spektakl będzie dostępny od 15 do 21 stycznia 2021 roku na kanale YouTube Agencji Artystycznej Prym Art za pośrednictwem linka, który zostanie opublikowany na Facebooku Centrum Sztuki w Oławie.

(KT)



sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

**Porażka w
ważnym starciu**

s.30

**Nie takie diabły
straszne**

s.31



Półfinałści z „Parnasa”

Szachiści w półfinałach mistrzostw Polski

**SZACHY
Sukces**

Czterech olawian z szachowego „Parnasa” zagrało w półfinałach mistrzostw Polski juniorów starszych (do lat 13, 15 i 17), które odbyły się w Jastrzębiej Górze

Reprezentantom MGLKS z Parnas Oława nie udało się

awansować do finałów, jednak walczyli dzielnie i ambitnie. W grupie do lat 13 Szczepan Wilgosz wywalczył 4 punkty, a Grzegorz Marek 3,5 punktu. W grupie do lat 17 Michał Kopestyński uzyskał 4 punkty, a Konrad Krygiel - 3,5. Michał zyskał ponadto 55 punktów ELO, mniejsze przyrosty zanotowali Grześ (+18 ELO) oraz Konrad (+13 ELO). Warto też zwrócić uwagę, że zarówno Szczepan jak i Michał rywalizowali ze starszymi przeciwnikami.

Dziękujemy chłopcom, a także rodzicom, którzy pomogli przy organizacji i przeprowadzeniu wyjazdu - państwu Magdalenie i Danielowi Markom, Elżbiecie i Tomkowi Wilgoszom oraz Monice i Jerzemu Krygielom - czytamy na profilu klubu MGLKSz Parnas Oława.

(KT)

Arek z powołaniem!

FUTSAL

Doceniony

Arkadiusz Szypczyński został powołany do reprezentacji Polski

Arek jest zawodnikiem KS Acana Orzeł Jelcz-Laskowice. Niebawem pojedzie na zgrupowanie, podczas którego kadra rozegra dwa mecze w ramach eliminacji do mistrzostw Europy futsalu. Polacy dwukrotnie zmierzą się z Portugalią - 29 stycznia na wyjeździe i 3 lutego u siebie.

(KT)



Arkadiusz Szypczyński



Mariusz Suska

Mariusz Suska w KS Petanque Oława

**BOULE
Zmiany**

Oławski klub się wzmacnia

- Z nieskrywaną przyjemnością chcemy poinformować, że Mariusz Suska w sezonie 2021 będzie reprezentował nasze barwy - czytamy w komunikacie klubu KS Petanque Oława. - Po wielotygodniowych negocjacjach menadżerom udało się dojść do porozumienia i ustalić warunki transferu. Jest to ogromne wzmocnienie dla naszego klubu i głęboko wierzymy w to, że nasz nowy kolega klubowy z miejsca stanie się jednym z liderów drużyny. Do tej pory Mariusz reprezentował barwy OKS Sokół Wrocław. Mariusz - witamy na pokładzie!

(KT)

BIEGANIE

Komunikat

Może się skończyć tak, że imprezy w tym roku nie będzie. Wszystko przez kolejne obostrzenia

- Niestety śpieszymy do was ze smutnymi wieściami - informują członkowie Klubu Biegacza „Harcownik”. Zgodnie z przedłużeniem obostrzeń, niestety jesteśmy zmuszeni do dalszego odłożenia w czasie naszego długo wyczekiwane ZIMNARa. Opcje jakie możemy wdrożyć pozostają bez zmian. Wszystko zależy od decyzji na które nie mamy żadnego wpływu. Z biegowym pozdrowieniem. KB Harcownik.

(KT)

ZIMNaR się komplikuje



Wciąż nie wiadomo czy impreza w tym roku się odbędzie

**Dobre rozpoczęcie
2021 roku**

Juniorzy IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice w Centrum Sportu i Rekreacji pokonali SPS Chrobry Głogów 3:0.

(KT)

Juniorzy „Volleya” wygrywają z Głogowem



Jest radość!

SIATKÓWKA

II liga

Zespół MKS Olavia Oława
przegrał 1:3 z Ikarą
Legnica

Mecz w Oławie zwiastował niezwykle zacięty pojedynek. Po dwunastu ligowych kolejkach obie ekipy zgromadziły taką samą liczbę punktów, a gospodarze zajmowali lepszą pozycję w tabeli tylko dzięki wygranej setem. Obie ekipy chcą w tym sezonie uniknąć baraży o utrzymanie i na koniec rundy zasadniczej zajmować bezpieczne miejsce w środku tabeli. Spotkania bezpośrednie są więc niezwykle ważne.

Rywalizację nieco lepiej rozpoczęli goście. Osiągnęli minimalną przewagę, choć nie potrafili całkowicie zdominować oławian. W drużynie MKS-u bardzo dobrze prezentował się nowy nabytek Radosław Brzozowski. Straszyl legniczankę zagrywką, bardzo mocno atakował i z łatwością zdobywał kolejne punkty. Inicjatywa była jednak po stronie Ikar, który prowadził 7:5, a potem 9:6. Rozgrywający Damian Fijak próbował grać do Piotra Hernika, ale ten ze zmienną skutecznością kończył swoje akcje. Zaczęło się robić nerwowo i po chwili podopieczni grającego trenera Dawida Migdańskiego (w tym meczu na libero) przegrywali już 7:12. Pięciopunktową stratę udało się zmniejszyć, ale wciąż prowadzili goście. Nie brakowało przebiegów, gdy

Porażka w ważnym starciu



Tym razem nie udało się zdobyć punktów

świetnie uderzał Kuba Zwiech czy z drugiej piłki punktował Damian Fijak. W pewnym momencie na tablicy widniał wynik 17:19. Nie udało się jednak dogonić przeciwników, którzy pierwszą część meczu zakończyli do 20.

Druga partię rozpoczęli gospodarze. Po długiej akcji w której piłka przelatywała z jednej strony na drugą, punkt zdobyli goście. Przez kilka minut gra toczyła się jednak punkt za punkt. Przy 5:6 atakującą zagrywkę, z którą nie poradził sobie zawodnik Ikar, zaprezentował Radosław Brzozowski. Chwilę później powtórzył świetny serwis,

tym razem udało się przyjąć, ale rywale nadziali się na blok Kuby Zwiecha. Trzecia - znów niezwykle udana próba - wymusiła bezpieczne przebiecie piłki na stronę Oławy. Atak wyprowadził Hernik i udało się wypracować niewielką przewagę. Trener zespołu z Legnicy poprosił o czas, którym wybił z rytmu Brzozowskiego. Choć nie udało się zdominować gry, oławianie utrzymywali przewagę. Dobrze zagrywał Zwiech, efektywnie kiwał Fijak, udawały się także bloki. Legniczanie zaczęli się zbliżać w końcówce. Doskoczyli na jeden punkt, a potem remisowali 22:22. Ostatecznie trzeba było grać

na przewagę. Nerwowy finał lepiej wytrzymali siatkarze z Legnicy i set zakończył się wynikiem 25:27.

Początek trzeciej części meczu był wyrównany. Po kilku akcjach pojawiły się jednak problemy w drużynie Olavii. Zawodnicy popełniali proste błędy, trudno było im przyjmować w punkt. Przegrywali 4:7, a potem 5:8. Przerwy nie trwały zbyt długo. Trener Dawid Migdański wprowadził na boisko Olega Chękana, który zaprezentował trzy solidne serwisy. Było 8:8 i obie ekipy grały punkt za punkt. Przy 14:14 goście zaczęli uciekać. Na tablicy widniał

rezultat 14:17, a potem 17:21. Wydawało się, że gospodarze nie wierzą już w odwrócenie losów tego pojedynku. Wtedy dwa punkty zdobył Gracjan Sachnik, co pozwoliło znacznie zmniejszyć stratę. Do remisu udało się doprowadzić po pojedynczym bloku Chękana. Znowu trzeba było walczyć na przewagę. Po długich wymianach i kilku obronionych piłkach meczowych, Olavia wygrała 31:29.

To mógł być idealny moment, by na fali trudnej, ale szczęśliwie zakończonej partii przejąć inicjatywę i już na początku czwartego seta wypracować przewagę. Ikar nie stracił jednak koncentracji i robił wszystko, by zgarnąć tego dnia pełną pulę. Szybko odskoczył na trzy punkty i starał się utrzymać prowadzenie. Udało się bardzo długo. Dopiero w końcówce gospodarze zbliżyli się do remisu,

było 19:20 i wszystko jeszcze mogło się zdarzyć. Wtedy jednak seryjnie zaczęli punktować legniczanie. Wychodziło im wszystko - asy serwisowe, bloki i ataki z różnych stron. Ostatecznie wygrali do 20, a w całym meczu 3:1.

- Zabrakło spokoju, ale też trochę treningu - powiedział po spotkaniu trener Dawid Migdański. - Zdarzały się proste błędy, których nie powinniśmy popełniać nawet przy małej liczbie treningów. Z racji problemów z salą odbyliśmy bowiem tylko dwie sesje treningowe przed tym meczem. Na pewno więc zabrakło godzin na sali, ale nawet pomimo tego, pewne błędy nie powinny się zdarzyć. Nasza forma faluje, mamy fajne mecze, potrafimy walczyć, ale dziś zabrakło szczęścia, pewności i skuteczności. W wielu fragmentach było sporo walki, ale pojedyncze piłki zaważyły na wszystkim.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

SIATKÓWKA

II liga kobiet

Tylko trzech setów
potrzebowały zawodniczki
z Siewierza, by pokonać
MGLKS „Sobieski” Oława

Podopieczne Jarosława Gębarzewskiego rozgrywały pierwszy mecz ligowy w nowym roku kalendarzowym na własnym boisku. Gościły drużynę UKS „Jedynka” Siewierz - z małego miasteczka w województwie śląskim. Był to rewanż za jesienią wyjazdową porażkę 0:3.

Ostatnie udane grudniowe występy oławianek sprawiły, że z nadzieją oczekiwano pojedynku z wyżej notowaną „Jedynką”. Pierwszy set rozpoczął się od dwóch punktów zdobytych przez rywalki. Nasze zawodniczki szybko odpowiedziały atakiem Patrycji Telegi, skutecznym blokiem oraz atakiem Pauliny Wiśniewskiej i objęły prowadzenie 3:2. Jak się później okazało, to było pierwsze i ostatnie prowadzenie oławianek w tym secie, które grały zrywami. Rywalki „odskakiwały” na kilka punktów, a miejscowe zbliżały się do remisu. Jednak od stanu 13:11 dla Siewierza, „Jedynka” powiększyła przewagę, którą się już nie udało zniwelować. Set zakończył się porażką „Sobieskiego” 19:25.

Drugi wyglądał podobnie, tylko że tym razem oławianki ani razu nie prowadziły. Rywalki wygrały pięć pierwszych piłek, ale nasze zawodniczki szybko odpowiedziały

Słabe wejście w nowy rok



Oławianki ze spuszczonymi głowami omawiały z trenerem przebieg meczu z „Jedynką” Siewierz

czterema punktami. Do stanu 9:11 walczonego punktu za punkt, ale później przeciwniczki odskoczyły na dziesięć punktów (11:21). Sygnał do walki dała Patrycja Telega, której seria ośmiu zagrywek przyczyniła się do zbliżenia do przyjezdnych na dwa punkty. Jednak doświadczona zawodniczka ze Śląska wykazała w końcówce więcej opanowania i wygrała 25:21.

Początek trzeciego seta należał do podopiecznych Jarosława Gębarzewskiego, które objęły prowadzenie 4:0. Dobrze serwowała Paulina Węgrzyn. Dużo szczęścia szczęścia miała Patrycja Telega, która atakowała z lewej strony po skosie, a piłka długo toczyła się po siatce, by spaść w pole rywalek. Po ataku Julii Lubońskiej „Sobieski” prowadził 8:3, ale później coraz skuteczniej grały rywalki i do-

prowadziły do stanu 9:9, by po chwili objąć prowadzenie. Oławianki utrzymywały stratę 1-3 punktów, a w końcówce seta dwukrotnie doprowadziły do remisu. Skutecznymi atakami popisała się Paulina Węgrzyn. Jednak przyjezdne nie dały sobie odebrać zwycięstwa w tym secie (25:23) oraz w całym meczu. Dla drużyny z Siewierza była to szósta wygrana w tym sezonie bez straty seta. Ten zespół najczęściej, albo zwycięża 3:0 lub przegrywa 2:3 (pięć razy w sezonie). Szkoda że naszym zawodniczkom nie udało się wygrać trzeciego seta, bo wówczas byłaby szansa na powtórkę z Łaską. Złazszcza że oławianki powoli „się rozkręcały” i w każdym kolejnym secie zdobywały po dwa punkty więcej.

Najbliższa okazja na przełamanie się będzie w sobotę 16

stycznia. Oławianki zagrają w Kaliszu z „Energią” MKS II i będą chciały się zrewanżować za porażkę w Oławie 1:3.

MGLKS Sobieski:

Wiktoria Dynowska, Julia Lubońska, Paulina Węgrzyn, Patrycja Telega, Agata Skikiewicz, Marta Mielnik, Paulina Wiśniewska (libero). Na zmiany wchodziły: Nadieżda Siedlecka (libero), Adriana Bruździńska, Paulina Jewierz.

UKS Jedynka Siewierz:

Eliza Kapica, Renata Bekier, Aleksandra Smykła, Kamila Sadowska, Katarzyna Boroń, Anna Łuszczuk (libero). Na zmiany wchodziły: Klaudia Wiczorek, Anna Mituta, Monika Kaizer.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

II liga siatkówki mężczyzn
- grupa 4

Wyniki XIII kolejki, rozgrywanej 9 stycznia

ZIEMIA MILICKA MILICZ - CHELMIEC WAŁBRZYCH	3:0
MKS OLAVIA OŁAWA - IKAR LEGNICA	1:3
BIELAWIANKA BIELAWA - CHROBRY GŁOGÓW	2:3
SOBIESKI ŻAGAŃ - ASTRA NOWA SÓL	3:2

IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice miał się zmierzyć na wyjeździe z KU AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego. Mecz został jednak przełożony z inicjatywy gospodarzy, ze względów pandemicznych.

TABELA			
	M	PKT	SETY
1. SPS CHROBRY GŁOGÓW	13	35	38:8
2. WKS SOBIESKI-ARENA ŻAGAŃ	13	30	36:15
3. MKST ASTRA NOWA SÓL	13	28	32:15
4. MUKS ZIEMIA MILICKA	13	23	29:24
5. KS BIELAWIANKA-BESTER BIELAWA	13	23	26:21
6. MKS IKAR LEGNICA	13	16	19:29
7. MKS OLAVIA OŁAWA	13	13	19:31
8. KPS CHELMIEC WAŁBRZYCH	13	13	17:28
9. KU AZS UZ ZIELONA GÓRA	12	6	11:32
10. IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE	12	5	10:34

*

W XIV kolejce odbędą się derby powiatu oławskiego. IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice podejmie w Centrum Sportu i Rekreacji zespół MKS Olavia Oława. Mecz odbędzie się 16 stycznia, bez udziału publiczności.

(KT)

II liga siatkówki mężczyzn
- grupa 4

Wyniki XV kolejki:

MGLKS SOBIESKI OŁAWA - UKS JEDYNKA SIEWIERZ	0:3
MKS IGNERHOME VOLLEY ŚWIDNICA - LIBERO VIP Gwarant Aleksandrów Łódzki	3:0
MKS CHELMIEC WODOCIĄGI WAŁBRZYCH - ENERGA MKS II KALISZ	3:1
#VOLLEYWROCLAW II - NTSK NYSA	2:3

TABELA			
	M	PKT	SETY
1. LIBERO VIP G WARIANT ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI	14	36	39:13
2. MKS IGNERHOME VOLLEY ŚWIDNICA	13	29	31:13
3. MKS CHELMIEC WODOCIĄGI WAŁBRZYCH	12	28	31:15
4. UKS JEDYNKA SIEWIERZ	13	25	31:20
5. SOKÓŁ 43 AZS AWF SMS KATOWICE	13	22	27:23
6. ENERGA MKS II KALISZ	13	16	20:27
7. NTSK NYSA	13	15	20:29
8. MKS DĄBROWA GÓRNICZA	12	14	21:28
9. MGLKS SOBIESKI OŁAWA	13	11	18:32
10. ŁMLKS ŁASKOWIA ŁASK	13	10	15:31
11. #VOLLEYWROCLAW II	13	7	14:36

*

W sobotę 16 stycznia oławianki zagrają w Kaliszu z Energią MKS II.

(POL)

FUTSAL
Ekstraklasa

Na rozpoczęcie rundy rewanżowej podopieczni „Chusa” Lopeza Garcii zwyciężyli drużynę z województwa pomorskiego, rewanżując się za porażkę sprzed pół roku

W pierwszej rundzie jalczanie ulegli „Czerwonym Diabłom” 4:2, po bardzo zaciętym i emocjonującym spotkaniu, trzymającym w napięciu do końcowej syreny. - Musimy pamiętać dlaczego wtedy nie wygraliśmy – analizował przed pojedyńkiem hiszpański trener „Orla” J-L - Popelnili-

KS „Acana-Orzeł Futsal” J-L - „Red Devils” Chojnice 5:3

Nie takie diabły straszne

śmy szybko pięć fauli i przegrywaliśmy już 0:3. Wszyscy już wiemy, że tak nie można grać. Potrzebna jest maksymalna koncentracja, przez pełne czterdzieści minut, której nam wtedy zabrakło. Dzisiaj wystąpimy w roli gospodarza i to zobowiązuje. Uważam, że nasi czołowi zawodnicy są w dobrej formie, więc okazji strzeleckich na pewno nie zabraknie.

Te zapowiedzi nie do końca spełniły się. Chojniczanie zaczęli lepiej, obejmując w 3 minucie prowadzenie, po strzale Hiszpana Alejandro Asensio.

Strata tego gola zmobilizowała miejscowych do znacznie lepszej gry. Bliscy wyrównania byli Kacper Kędra, Jakub Kąkol, a także Arkadiusz Szypczyński, jednak za każdym razem dobrze interweniował golkeeper przyjezdnych - Kevin Kollar. W 9 minucie ataki „Orla” skończyły się powodzeniem. Po sprytnie rozegranym stałym fragmencie gry do piłki dopadł Ukrainiec Mykita Możejko i pokonał Kollara, uderzeniem z bliskiej odległości.

Radość miejscowych mogła być krótka. Efektowną indywidualną akcję przeprowadził Asensio, podał na skrzydło

do Krystiana Medona, który strzelił nad poprzeczkę.

W 15 minucie na 2:1 dla gospodarzy podwyższył Możejko, skutecznie egzekwując rzut karny, podyktowany za zagranie Medona ręką. Jelczanie poszli za ciosem. Jeszcze przed przerwą na listę strzelców wpisał się Mykoła Morozov, najsprytniejszy w zamieszaniu podbramkowym. Podopieczni trenera Olega Zozulyi próbowali błyskawicznie odpowiedzieć, ale Mykita Storożuk trafił w poprzeczkę.

Po zmianie stron było jeszcze ciekawiej. Więcej z gry mieli miejscowi, którzy dłużej utrzymywali się przy piłce. W 28 minucie czwartego gola dla „Orla” zdobył Arkadiusz Szypczyński, wykorzystując niezdeterminowanie Kollara.

Trzy minuty później swoje trafienie zaliczył Jakub Kąkol i wydawało się, że jest „po meczu”, a kolejne gole dla jalczan są tylko kwestią czasu. Stało się jednak inaczej. W ciągu trzynastu sekund Robert Switoń dwukrotnie pokonał Macieja Foltynę, doprowadzając do emocjonującej końcówki. Szkoleniowiec „Red Devils” wycofał bramkarza, zastępując go zawodnikiem z pola. Często stosowany manewr taktyczny w futsalu okazał się jednak nieskuteczny i to zacięte spotkanie zakończyło się zasłużonym, choć ciężko wywalczonym zwycięstwem gospodarzy.

KS „Acana-Orzeł Futsal” J-L: Maciej Foltyn, Igor Macedoński i Kacper Goliński - bramkarze oraz Janis Pastars, Mykoła Morozov, Jakub Kąkol, Mykita Możejko, Damian

Lukasz Sobański, Andrij Burdiuh, Mykita Storożuk, Przemysław Laskowski, Alejandro Asensio, Krystian Medon, Robert Switoń, Dominik Laskowski i Marvin Perković.

Bramki: Możejko - dwie (w 9 i 15 min.), Morozov (20), Szypczyński (28) i Kąkol (31) – dla gospodarzy, a dla gości - Asensio (3) i Switoń - dwie (obie w 34 min.).

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl



Arkadiusz Szypczyński (na fot. z prawej strony, w czarnej koszulce) zdobył czwartego gola dla „Orla” J-L, a piętnastego w tym sezonie. Dobra gra najlepszego snajpera jalczańskiej drużyny zaowocowała powołaniem do reprezentacji Polski na dwumecz z Portugalią, w ramach kwalifikacji do turnieju finałowego mistrzostw Europy

Jarosław Frąckowiak

„Statscore”
Futsal Ekstraklasa

Wyniki XVIII kolejki, rozgrywanej 9 i 10 stycznia

KS „ACANA-ORZEŁ FUTSAL” J-L - RED DEVILS CHOJNICE	5:3
MOKS „SŁONECZNY STOK” BIAŁYSTOK - „REKORD” BIELSKO-BIAŁA	0:10
FC REITER TORUŃ - GI MAŁEPSZY FUTSAL LESZNO	5:3
„DREMAN” OPOLE-KOMPRACHCICE - KS „CONTRACT” LUBAWA	0:2

MECZ „CLEAREX” CHORZÓW - „GATTA - ACTIVE” ZDUŃSKA WOLA ZOSTAŁ ZWERYFIKOWANY JAKO WALKOWER 5:0 DLA „CLEAREXU”, PONIEWAŻ DRUŻYNA ZE ZDUŃSKIEJ WOLI WYCOFAŁA SIĘ Z ROZGRYWEK EKSTRAKLASY.

SPOTKANIA „RED DRAGONS” PNIEWY - LSS TEAM LĘBORK, GSF GLIWICE - AZS UW WILANÓW I AZS UŚ KATOWICE - PIAST „FUTSAL” GLIWICE ZOSTAŁY PRZEŁOŻONE NA INNY TERMIN, Z POWODU ZAGROŻENIA EPIDEMIOLOGICZNEGO.

TABELA PO XVII KOLEJCE		
1. REKORD B-B	48	118:36
2. KS CONTRACT LUBAWA	46	85:27
3. PIAST-FUTSAL GLIWICE	40	75:27
4. CLEAREX CHORZÓW	36	74:35
5. KS ACANA-ORZEŁ FUTSAL J-L	28	47:47
6. GATTA-ACTIVE ZDUŃSKA WOLA	27	57:65
7. GI MAŁEPSZY FUTSAL LESZNO	24	58:54
8. FC REITER TORUŃ	24	39:53
9. RED DRAGONS PNIEWY	23	50:46
10. RED DEVILS CHOJNICE	21	48:56
11. LSS TEAM LĘBORK	17	34:53
12. SŁONECZNY STOK BIAŁYSTOK	17	36:79
13. AZS UW WILANÓW	16	41:54
14. DREMAN OPOLE-KOMPRACHCICE	14	36:64
15. FIT-MORNING GREJAR FUTSAL BRZEG 9 41:62		
16. AZS UŚ KATOWICE	8	38:71
17. GSF GLIWICE	7	32:80

W następnej kolejce KS „Acana-Orzeł Futsal” Jelcz-Laskowice zagra na wyjeździe z drużyną „Fit-Morning Grejar Futsal” Brzeg. Ten mecz odbędzie się w sobotę 16 stycznia, w brzeskiej hali przy ul. Oławskiej 2. Początek zaplanowano na godz. 18.

(TN)

WĘDKARSTWO

Aby móc łowić...

Wysokość opłat za połowy
od 1 stycznia 2021

Wędkarze dokonując opłat mają możliwość realizowania tego obowiązku poprzez system e-zezwoleń, który jest dostępny na stronie Okręgu. Jest on zalecany jako bezpieczny sposób otrzymania licencji bez kontaktu ze skarbnikiem czy innymi oczekującymi wędkarzami. Tradycjonalistom pozostaje zgłosić się w określonym dniu do swojego skarbnika.

1. Składkę członkowską w wysokości 100 zł wnosi członek PZW, a członek-uczestnik (wędkarz w wieku do 16 lat) - 25 zł. Posiadacze srebrnej lub złotej odznaki PZW, młodzież ucząca się w wieku 16-24 lat, kobiety w wieku powyżej 60 lat i mężczyźni powyżej 65 lat, pod warunkiem posiadania 10 letniego stażu członkowskiego - płacą 50 zł. Posiadacz złotej odznaki z wieńcami - 25 zł.

Oprócz znaczków do legitymacji PZW, skarbnik koła wydaje zezwolenie, w którym jest hologram. Wędkarz zobowiązany jest mieć przy sobie na łowisku kartę wędkarską,

Opłaty w 2020 roku

legitymację i zezwolenie, z wypełnionym rejestrem połowu.

2. Składka okręgowa w roku 2020 wynosi 160 zł.

3. Składka zniżkowa w wysokości 110 zł, obejmuje:

* mężczyźni od 65. roku życia i niemających stażu w PZW minimum 10 lat;

* członków PZW, zrzeszonych w innych okręgach, na podstawie zawartych porozumień dwustronnych, z opłaconymi składkami w macierzystym okręgu.

4. Składka zniżkowa w kwocie 100 zł, obejmuje:

* posiadaczy srebrnej odznaki PZW;

* odznaczonych srebrną odznaką „Zasłużony strażnik SSR”;

5. Składka zniżkowa w wysokości 80 zł, obejmuje:

* odznaczonych złotą odznaką PZW;

* złotą odznaką „Zasłużony strażnik SSR”;

* młodzież uczącą się w wieku 16-24 lat;

* kobiety bez względu na wiek i staż w PZW.

6. Składkę ulgową 20 zł

płaci członek PZW ze złotą odznaką z wieńcami.

7. Dla członka, który ukończył 80 lat, a także członka-uczestnika z innego Okręgu z opłaconymi składkami w macierzystym Okręgu opłata wynosi 0 zł.

8. Wpisowe wynosi 25 zł, za młodzieżowca - 1 zł, zaś opłata za legitymację - 5 zł.

9. Egzamin na kartę wędkarską kosztuje 30 zł. Tu wyjątek stanowi młodzież do 18 lat, na podstawie ważnej legitymacji szkolnej, gdzie egzamin jest bezpłatny.

Opłaty okresowe dla członka PZW (w tym wypadku nie stosuje się żadnych ulg):

* składka pełna na wszystkie rodzaje wód i wszystkie metody wędkowania, zgodnie z zezwoleniem - za jeden dzień wędkowania członek PZW płaci 60 zł, za 3 dni - 120 zł, a za 7 dni - 180 zł;

* składka niepełna, uprawniająca do wędkowania metodą trollingową na udostępnionych do tej metody wodach nizinnych - za jeden dzień wędkowania członek PZW płaci 50 zł, za 3 dni - 100 zł, a za 7 dni - 140 zł;

* składka niepełna, uprawniająca do wędkowania metodą muchową lub spinningową na wodach krainy pstrąga i lipienia - za jeden dzień wędkowania członek PZW płaci 50 zł, za 3 dni - 100 zł, a za 7 dni - 140 zł;

* składka niepełna, uprawniająca do wędkowania ze środków pływających, na 2 wędkę spławikowo-grunto-we lub metodą spinningową oraz muchową, na wodach nizinnych - za jeden dzień wędkowania członek PZW płaci 40 zł, za 3 dni - 70 zł, a za 7 dni - 120 zł;

* składka niepełna, uprawniająca tylko do amatorskiego połowu ryb w wodach nizinnych z brzegu lub brodząc (tam gdzie jest to dozwolone, metody zgodnie z RAPR) - za jeden dzień wędkowania członek PZW płaci 30 zł, za 3 dni - 60 zł, a za 7 dni - 100 zł.

Opłaty okresowe dla niezrzeszonych i cudzoziemców:

* składka pełna, na wszystkie rodzaje wód i wszystkie metody wędkowania zgodnie z zezwoleniem - za jeden dzień wędkowania opłata wynosi 110 zł, za 3 dni - 220

zł, za 7 dni - 280 zł, a za cały rok - 460 zł;

* składka niepełna, uprawniająca do wędkowania metodą trollingową na udostępnionych do tej metody wodach nizinnych - za jeden dzień wędkowania wynosi 90 zł, za 3 dni - 160 zł, a za 7 dni - 250 zł;

* składka niepełna, uprawniająca do wędkowania metodą muchową lub spinningową, na wodach krainy pstrąga i lipienia - za jeden dzień wędkowania wynosi 90 zł, za 3 dni - 160 zł, za 7 dni - 250 zł, a za cały rok - 400 zł;

* składka niepełna, uprawniająca do wędkowania ze środków pływających, na 2 wędkę spławikowo-grunto-we lub metodą spinningową oraz muchową, na wodach nizinnych - za jeden dzień

wędkowania 70 zł, za 3 dni - 110 zł, za 7 dni - 180 zł, a za cały rok - 380 zł;

* składka niepełna, uprawniająca tylko do amatorskiego połowu ryb w wodach nizinnych z brzegu lub brodząc (tam gdzie jest to dozwolone, metody zgodnie z RAPR) - za jeden dzień wędkowania - 40 zł, za 3 dni - 90 zł, za 7 dni - 160 zł, a za cały rok - 350 zł.

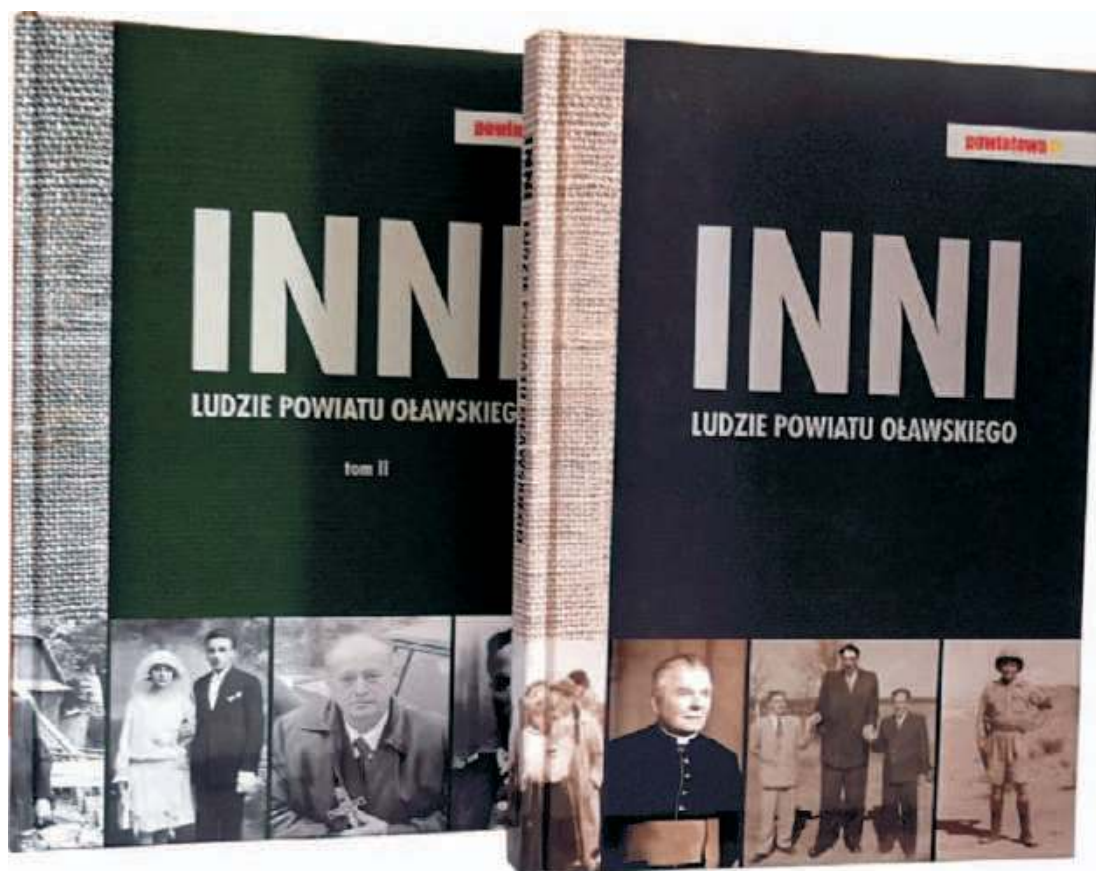
Roczna składka na tzw. wody przygraniczne z Okręgiem Opolskim wynosi 10 zł.

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, dzwoniąc pod numer telefonu +48-600-378-240.

(GRARO)

DYŻURY SKŁADKOWE W OŁAWSKICH KOŁACH PZW

* Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wtorki i czwartki, od godz. 15.00 do 17.00, w sklepie wędkarskim koło dworca PKS. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła PZW nr 19 załatwia Agata Kieda. Skarbnik Koła pzw nr 90 „Rzemieślnik” dyżuruje we wtorki i czwartki w godzinach 16.00-18.00 w siedzibie Koła przy ul 3 Maja 1A, lub pod telefonem 501278041 w pozostałe dni.



Kolejna książka z gazetowego cyklu

Ze wstępu: - Podobnie jak w dwóch poprzednich tomach z cyklu „INNI ludzie powiatu oławskiego”, teksty gazetowe, które wybraliśmy do książki, opisują historię byłych mieszkańców tej ziemi, którzy w jakiś sposób zapisali się w naszej pamięci na dłużej - pisze Jerzy Kamiński. - I to czasem w bardzo różny sposób. Dwie centralne postacie tego tomu, czyli Barbarę Szlachetkę oraz księdza Waldemara Irka, poznajemy jakby z dwóch przeciwległych krańców opowiadania.

O Niej - przez lata nie wiedzieliśmy nic, by nagle dowiadywać się wszystkiego, gdy w wieku czterdziestu lat zaczęła biegać. I to jak biegać! Od tej pory media ogólnokrajowe i światowe śledziły jej kroki. Z Barbary szybko stała się Basią, zawsze uśmiechniętą, dla każdego mającą dobre słowo. Taką naszą Basią. Niestety, za krótko.

O Nim - wydawałoby się - wiedzieliśmy wszystko. Dopiero po śmierci okazało się, że jednak nie wiedzieliśmy prawie nic i - gdy rozgorzała batalia o spadek - przyszło nam poznawać skrywane dotąd życia znanego kapłana...

INNI

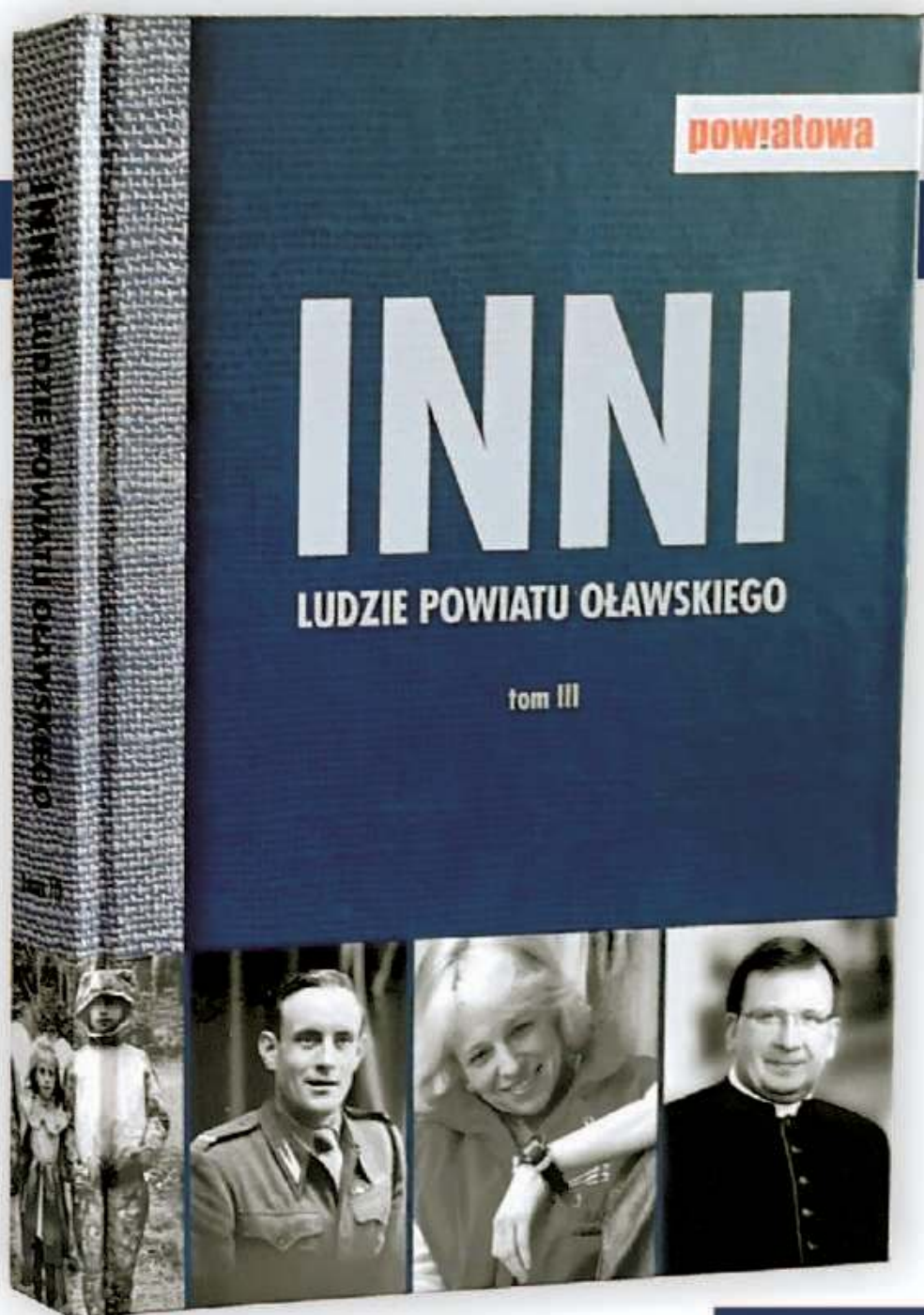
LUDZIE POWIATU OŁAWSKIEGO

Tom III

Punkty sprzedaży to m.in.:

- Redakcja "Gazety Powiatowej - Wiadomości Oławskie", Oława, ul. Chrobrego 19
- Miejska Biblioteka Publiczna w Oławie, Rynek 1
- Pawilon Handlowy Beaty Szmatyńskiej, Oława, ul. Głowackiego
- Kiosk, Piotr Majewski, Oława, ul. Chrobrego 56
- Sprzedaż prasy i artykułów przemysłowych, Oława, ul. 1 Maja (na schodkach)
- REBO Sprzedaż prasy i art. przemysłowych, Jelcz-Laskowice, ul. Bożka 11
- Kiosk z prasą i art. przemysłowymi w Bystrzycy

PARTNERZY



Cena: 40 zł